



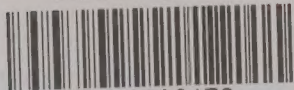
DIG 69

36837

Mag. St. Dr.

P

Biblioteka Jagiellońska



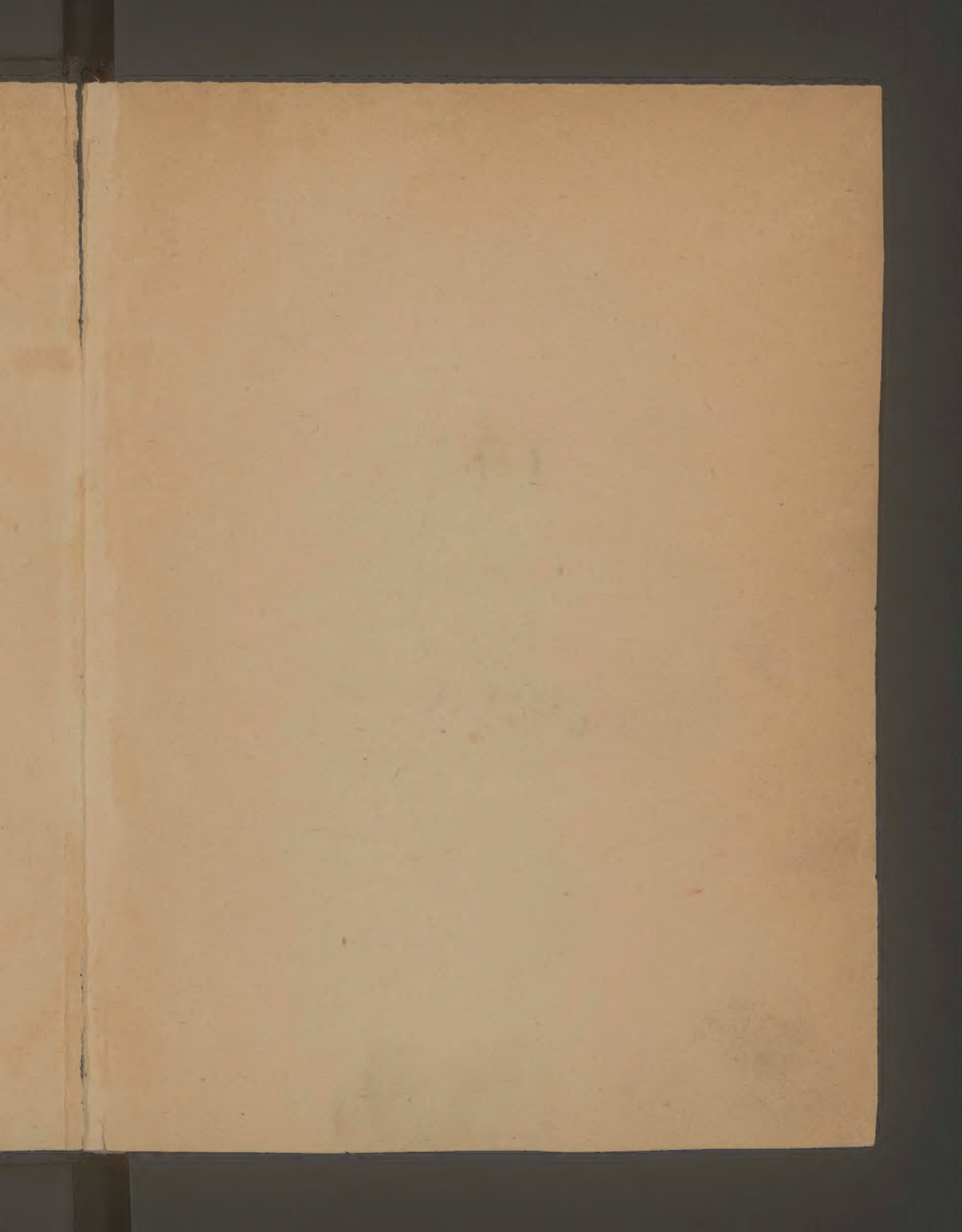
stdr0002172

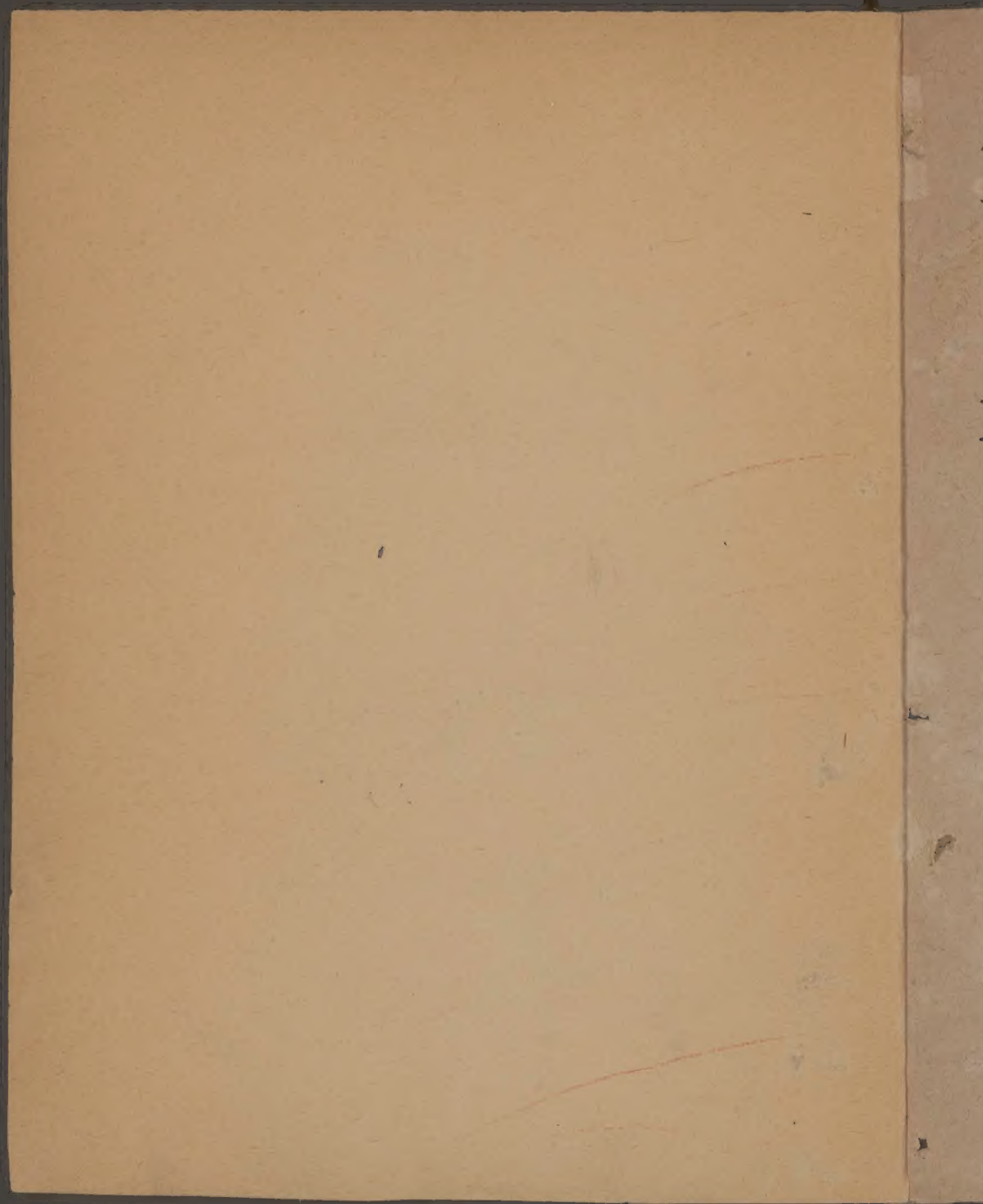


36837

I







Głos krwie *Teol. 2494*

B. IOZAPHATA  
KVNCZEWICA,

Archiepiskopá Połockiego.

*Także*

B. IANA SARKANDRA

Męczenniká Moráwskiego;

Y

Obrázu Bransbergskiego.

*Przy tym*

O ss. Obrázách, iáko máia bydź szánowane.

*Kazánia Czworo.*

Przez

X. FABIANA BIRKOWSKIEGO, Doktorá Theologá,  
z Zakonu Káznodzieyskiego, Dominiká swietego.

Z dozwole niem Stárszych.

W K R A K O W I E,

W Drukárni Andrzejá Piottkowczyká/ Typogr: J. K. M.  
Roku Páńskiego/ 1 6 2 9.

*Wydanie 1863. e.*



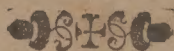
INSTEMMA.



Martia magnanimæ sunt isthæc Symbola Gentis,  
 Tela quoque inuicti sunt monumenta animi.  
 Ferreus ut quamuis toto pluat æthere nimbus,  
 Vna Domus tantis non superanda malis.  
 Legibus ut Patriæ inuigilas, dignissime Præsul,  
 Nulla tuum infirmant robora consilium.

36. P 37

M. Iacobus Vitellius, Coll: Maig.



*Iasnie Oświeconemu, y Naprzewielebnieyssemu  
w Chrystusie Pánu,*

*Iego Mći*

# X. EVSTACHIEMV WOŁOWICZOWI,

*Biskupowi Wileńskiemu;*

*Pánu moiemu wielce Mćiwemu.*

*Łaska y pokoy/ od Bogá Oycá nášego / y Páná  
Jezusá Chrystusá.*



*Idźy znakami sadu przysłego ostatniego,  
i est y ten nieposlednieyszy w piśmie świętym,  
iz Słońce obroci sie w ciemności / a  
księżyc w krew; pierwey niż przyidzie  
dzień on wielki. Blisko temu. Widzimy  
abowiem iako Słońce Sprawiedliwości ( Chrystus Pan náš )  
pod czarna ćme zaśsło w krájach pułnocnych, zwiłaszcza w  
Prusiech y w Inflanciech, y ná Białey Rusi; że to nie widac  
by promyszcza Chrześciańskiego po támtych włościach, któ-  
re przed tym imie Pańskie dź pod lodowate morza roznaśały?  
O Páwle ś. wielkim Apostole rzeczono: Uczynie wybra-  
ne i est y imie ten/ aby nosił imie moje przed narodá-*

*Ioel 2.  
Matth: 24.*

*Actor: 9.*



Malach: 4.

mi. Toż ia moge mowić o Prusiech, o Inflantach, y o Białey Rusi. Czy nie znąc tego po gestych Biskupstwach, Plebaniach, Kościolach, Cerkwiach, w Miastach wielkich, y wsiach drobnych? Swieciło im ná ten czas słońce, y źrótwie było ná piorach iego: zaczęym nie strachaly sie kráie tamte bestiy dzikich, które noca żyia; ani Moskiewskich furij nátańczywie nábiegájących; ani Szwedzkich Korne-  
tow by nábrańszych, gdy z morzá występowały. Ale skoro prześwietny Krzyż ś. nád słońce iásniejszy, Mistrzowie Pruscy y Inflantscy, podeptali; skoro Ruskie kráiny zgoda y mi-  
łość a Kátholickiey Cerkwi pokinety, a miasto Stońcá praw-  
dziwego, ciemności zámiłowáli: widzimy iako zá zmiána  
stála sie odmiána! Ieden Zamorzczyk, stu ladowych goni;  
serca w onych bohaterach nie pyta, rady nie szuka; taki  
záiac záległ w ciemne ich wiárki, których nie dawno Ciemie-  
rzycow, ábo Egipczykow piekielnych, do nich nánošili Lu-  
ter y Kálwin, y nimi Niemiecki naród, ále y Litewski zárá-  
zili. Sad tedy Pański nie daleko iest, ábowiem ludzie ve-  
milowali wiecey ciemności/ niż swiáto; byly ábo  
wiem ich wczynki dziwne złe.

Ioan: 3.

Ecc: 43.

Luc. 10.

A księżyc, to iest Kościół, od którego znáf máia dni  
świete/ w którym sie rodza Swieci, czy nie pośedł w krew?  
Nie tylo ná żywe obrazy Chrystusowe, ná Biskupy mowie,  
y ná Prálaty pobożne; o których rzeczono: Kto was słu-  
cha/ mnie słucha; kto wámi gárdzi/ mna gárdzi: por-  
wali sie ci Olbrzymowie niedawno; ále y ná obrazy malowa-  
ne, które Chrystusa Pána dla nas wkrayżowanego reprezen-  
towały.



## Przemowa.

3

rowały. Ksiezyc Kościół znaczy, abowiem bierze świadłość  
od Słońca najsłabszego, Słowa przedwiecznego; ten iako  
widze, odmienia sie często w krew. W Roku Pańskim,  
1623. Listopada 12. Iozaphata Kuńczewica, Władyka Po-  
łockiego, Nalewajkowska Sekta zamordowała: w Brans- 1627.  
bergu obraz V krzyżowanego Pána nasse<sup>o</sup> ustrzelany: y ten, y  
tamten, krwia zboczeni: czego podziśdzeń znaki sa cudowne.

Niniwitowie wołać beda w dzień sadny na uporne  
Zydy, iż Messyasa swego nie przyieli, którego krwia iako  
niewinnego Baranka sa skropieni: Krew iego na nas / y Matth: 27.  
na syny nasse. A na was Odszczepieńcy zawola krew nie-  
winnego Abła, któregoście zabili przed Witepskim ołta-  
rzem: na was Heretykowie Szwedzcy, krzyknie krew z Obrá-  
zu Bransberskiego; krzyknie, y potępi przeklęty y iaszczurcy  
Kálwinizm was, y zbrodnie wasze światokradzkie, ktoryche-  
ście pełni.

Pamięć o tym obojgu, niose w Dom twoy Prześwietny  
Senatorski, łásnie Oświecony X. Biskupie Wileński: mam  
za to iż przyimiesz w dziecznie purpure te oboia, Władyki, y  
Obrázu; obu cudotworcow. Iako Oblubieniec Cerkwi nassej  
świetey iest sponfus sanguinum, oblubieniec krwi; tak y Exod: 4.  
małżonka krwawa iest oblubienica, iako purpurá Erolew Cant: 7.  
ska / do rynnieneł Błárlatnych przywiązana. A przysia-  
wszy te krew, mów, co niegdy mówił Iakob s. Pátryarchá,  
Báte Ukrwáwiona syná swego obaczywszy: Świerz strogi Genes: 37.  
pożarli syná mego Iozephá. Brátá mego Iozaphatá, Ar-  
chiepiskopá światobliwego, pożarli nie bráterska zazdrość,

## Przemowa.

bestya okrutna, nād ktora puszcze Bábilońskie, ábo Afrykańskie piaski, okrutnieyszy nie widywały. Obraz Chrystusa Pána Zbawiciela mego, przekleci Heretycy postrzelali, á nie mogac sámeo Chrystusa pożyć, ná znak iego wderzyli; obelgami karmiac málowanego, poniewaz żywego dostać nie mogli. Zemści sie Pánie, krwi Swietych, y obrazow twoich cudownych, ktora wylana jest, á uczyn potęę w ramieniu twoim: rosproż te hárde w sercach swoich, á poniż ie, áby te narody z posłuszeństwa twego wyzwólone, wróciły sie znowu pod iárzmo słodkie twoie, á poznali siebie sámych, że prochem y popiołem sa, y ludzmi, ktorých chęć ledwie ná kropkę czasu słyńie: á za tym áby zbawionymi byli, przez Pána nášego Iezusa Chrystusa; ktory żyje y króluię z Bogiem Oycem, y Duchem ś. ná wieki wieków. Amen. W Waršawie, 14. dnia Páździernika. Roku P. 1628.

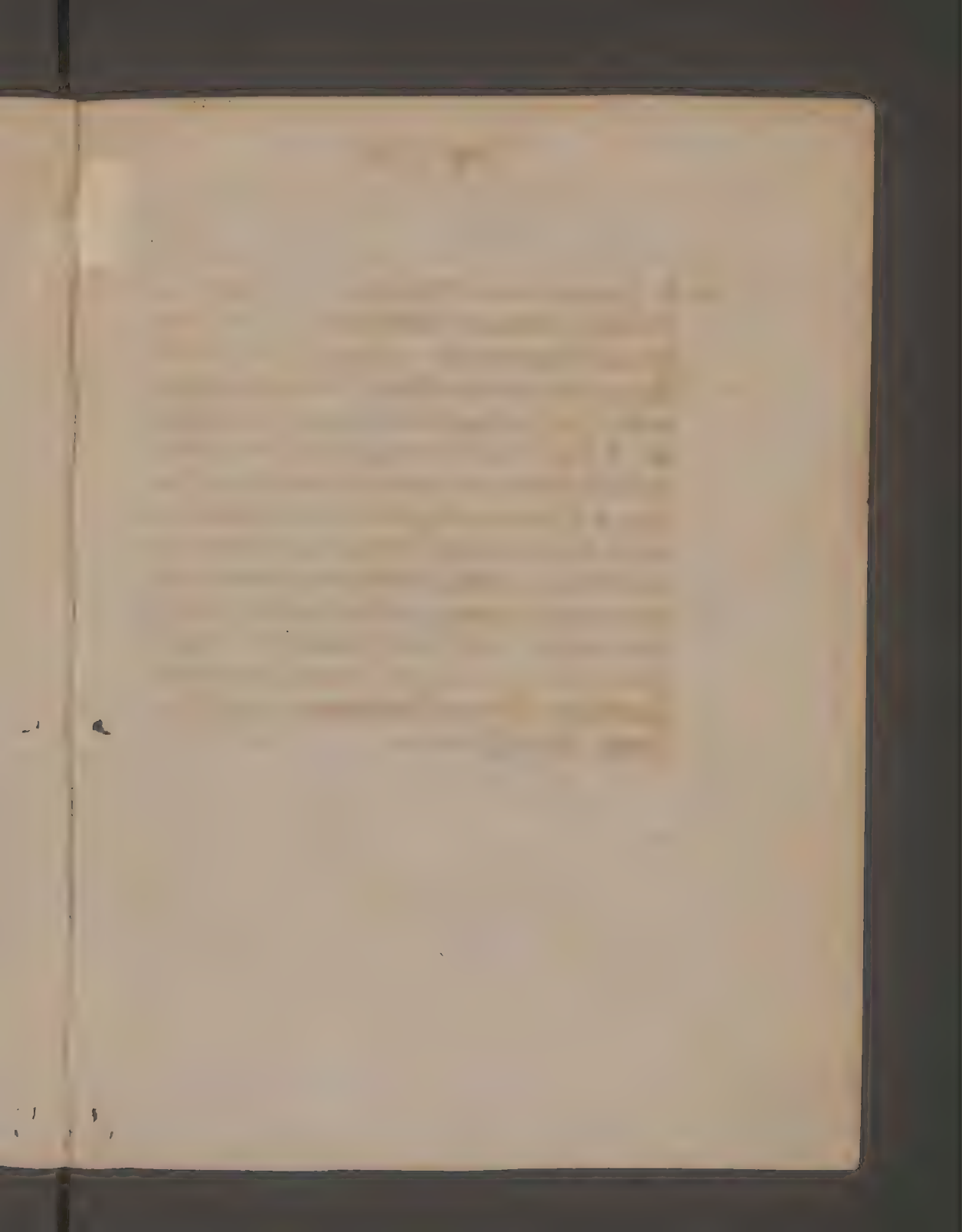
W. M. mego M. Pána y Dobrodziela

Bogomodla,

y naniższy sluga,

Br. FABIAN BIRKOWSKI,  
z Zakonu Káznod: Dom: ś.







**Ja X. SEBASTIAN NVCERYN**, Piśmá s.  
Doktor/ Kościolá Káthedrálnego w Krá-  
kowie Káznodzieiá / y Ksiąg do druúu w  
Dyecezyey Krákovského Bystupstwa ida-  
cych/ Cenfor ; Kázania te czworo/ przez W.  
O. FABIANA BIRKOWSKIEGO, Za-  
konu Káznodzieystkiego s. Dominiká / w Pi-  
śmie s. Doktorá/ nápisáne/ przerzrzalem/ y  
aby były drukowane / dla chwały Bożey / y  
zbudowania ludzi / á miánowicie dla iásne-  
go z nich obaczenia / iáki iest iad w Herety-  
kách przeciw meki Chrystusowey pámiat-  
kom/ y przeciw ludziom światobliwym/ po-  
zwolilem. Dan w Krákovie 3. dnia Sty-  
czniá. Roku P. 1628.

na  
tro  
by  
rze  
re  
nie  
por  
cny  
do  
Gr  
cz  
ym  
godz  
wie





## Głos krwie

B. IOZAPHATA  
KVNCEWICA,

Archiepiskopá Połockiego.

*Wonne kwiáty, y owoce, kráiu zimnego.**Dobry pasterz, dusze swoje ddie zá owce swoje.*

Ioan: 10.



Awolano niegdy wiátru mroźnego / od pułnoey;  
wiátru dżdżystego / od południá / do ogrodu Pánskies-  
go / iáko czytamy w Pieśniách w Rozdziale 4. *Ÿ. 16.*

*Postan Aquilo, y przewiey ogród moy, á popłyna z niego Cant: 4.*  
*wonności. Sam Pan y Oblubieniec Cerkwie swojey / Wiátry ná*

nadrożsá krwia odkupionej / woła tych okrutnych Aquilonow / *ogrod.*  
ktorzy drugdy łamią wysoki Cedry / wyracáią starożytné des-  
by z korzeni swoich: ále woła nie ná wyrwrocenie / áni ná wyto-  
rzenie drzew y ziół swoich / ktorých náśodziłá błogosławiona  
reka iego w ogrodzie swoim; ále ná pokozanie przesieczney wo-  
niey / ktoraby sie bylá nie porwála z niego / áż zá ostrymi wiátry  
poruřona. Dopuřcił niedawnych czasow ná stronách Pułno- *W Roku P.*  
cnych ná Białey Ruři / w Mieřcie Witepsku / pułnocne wiátry / *1623. Li-*  
do ktorých sie przymieřály y południowe od odřezpiencow *stop: 12.*  
Greckich / ná wřochánego w Chrystusie IOZAPHATA KVN-  
CZEWVICA, Władysę Połockiego; wdzielił im godziny ná to / *Kwiáty po-*  
y władze ciemności / iáko niegdy Żydom / ktorým mówił: *Ta iest Luc: 22,*  
*godziná wářa, y władza ciemności. Coř sie estáło: Pádly ná tárezy- ruřona*  
wie wiátry řátáńskie ná Pasterzá / oddawájącego dobrowolnie *enot 16.*

duże swoje za owce swoje; y wysły strumieniami wonności / iako z ogrodu iakiego / z duży świętey iego. Śliczne kwiaty / wonne ziola / korona mecenista ozdobione / pokazały się w ziemi naszej / która pod zimnemi leży Tryonami : które kwiaty miło wspomnieć y słuchaczom moich / w imię Pańskie.

Cerkiew  
iedna.

Cerkiew święta Rzymska / ze wszystkich Narodow y ięz yków zebrana / chcieli bydy w kochaniu Pańskim / ma bydy zaimionona / iedna ; ma bydy owczarnia iedna / y iednym Pasterzem.

Cant : 4.

Ogród zamknięty, siostra moja oblubienica, ogród zamknięty, krynica zapieczętowana. Wypuły twoje, ray iablek Puncich, z owocami iablek, zc.

Ogród Pański,  
ktory.

to jest : Lubo to tak wielka w tobie jest piękność / któraby innych animuse poimac y zapalic mogła / iednak ty także one nietykała dla mnie zachowała / iakowa wiec bywa ozdoba kwiatow y owocow wdzięcznych w ogrodzie zamkniętym ; abo iakowa bywa woda słodka y czysta w krynicy zapieczętowanej / dla Pana swego. Porywaia się z ciebie / iako z zamkniętego ogrodu / przez ploty / abo y po ścienie / śliczne latorosle / y iakoby niały Ray owocow y iablek Puncich ; skąd wonność : barto śliczne wypadała. Widze w nim Cypryssy / y spikánardy ; przyniesiały się do tego hastrany / y trzciny słodkie / y cynamony / y drzewa inne / które na Libanie rozmaitymi wonnościami plyną ; wonnościami mowie mirthy / y aloesu / y masci innych barto kosztownych / barto drogich / pierwszych przed innymi.

Sens Allego-  
rycz.

Wszystkich Wycow świętych pospolity wykład jest / abo o Cerkwi s. abo o duży / która do tytułu oblubienice wstepnie. Zowie się ogrodem zamkniętym / abowiem tam są szczepow wszystkich wdzięczne wonności / y owoce : to jest wszystkich cnót wrodzicie / które zaraz rozmaitymi ziolami tytułue. A zaprawde nie może bydy nieplodna duża / która się prawdziwie z Bogiem łączy / bo ten oblubieniec tak rodowitym jest / że od miłości iego / nie tylo duża zaczyna ducha zbawienia / ale też y ducha boiaźni Bozey. Tak duża zowie się krynica zapieczętowana / y tylo iednemu krolowi otworzona ; bo iako drudzy / bez dozwoleńia oblubienca / iakoby oderwawszy pieczęci / co z tamtąd wyzerpna /

Krynica za-  
pieczętowana,  
na, na co.

spłosza



Sprośna będzie y blotna / ráczey kálużá z tákiey dusze / á niź śliczny  
zdroy krzysztalowy. Dla tego ábowiem zámieniona jest / mowi  
Ambroży s. lib : 2. de Virgin : aby legowiskámi dusznych bestiy  
nie byłá wzruszona / y żeby blotem potoki iej nie były pomieszáne.  
Przykłada tájze : Sygnetem obrazu Bożego zápieczetowane  
jest źródło to ; dla tegoż sprawiedliwość sama wyciąga / aby ni-  
komu źródło ono nie służyło / iedno Bogu samemu.

Wiec przestę szczepy wspomniáne / wskázane są cnoty rozmaite / do ich natur przysposobione. A naprzód w iáblkach Punickich / y w owocách / hármónia wszytkich cnot malowana bydz *Szczepy cnoty. Hármónia cnot.*  
mowi Hieronym s. lib : 1. contra Iovinian : y Greg : Nissen : ná to mieysce / w iáblku Punickim cnoty bydz zámienione y zachowane rozumie. Abo wiem iáblko samo Punickie stráśne dla cier- *Iáblko Punickie, co-*  
nia / ktorym złodzieie odpędza / y skórke ma gorzka y kwásna ná sobie / ktora cnot wszytkich nalepsza straznica jest. Przez cierniste gáłęzie znáczy powściągliwość / y ostry żywot / ktory daleko od siebie odsądza co Punickiemu szczepowi nieprzyziázno jest ; to jest cnotom / ktore podobnie sie zámieniwáia / y do smáku wielkiego są. Theodoret / przez iáblko Punickie miłość wznowa / ábo-  
wiem wiele cnot w sobie zamyka ; to jest / tak sporządzone są / że iedną drugiey przeszkody nie czyni : iako wiele w iáblku Granat-  
skim ziarnek sie zamyka / ktore sie tak wzajem zdiely / iż ani im ciásno / ani sie wzajemnym dotykaniem psuia. W innych szczepách inne cnoty dáia sie znáć / ktorych wypusty ma duszá wierna ; ábo-  
wiem żadnego zapáchu z siebie nie wydaie / iedno czysty y świeoty / y ktory z słáchetnego szczepu wyszedł / ábo z drogicy wonności wyniknął.

O tych wonnościách Grzegorz s. piśe / Homil : 6. in Ezechielem. gdy wykłada one słowá Genéi : iako wonność roley pełney. *Genel : 27. Wonność roley, co zná- czy.*  
Mowi tam o pogániskim narodzie do wiáry návroconym / ktorego figuruie tá oblubienicá z Libanu zámwołána. [ Jáko (mowi) w Ewángeliey prawda mowi / rola jest ten świat. A że lud pogániski do wiáry przywiedziony przez wybranie iego / po wszytkim świecie cnotámi pachnie / wonność Syná / jest wonnościá roley peł-





tu zepsowane jest / y sam w fyszcy / w eplakaniu niewoley / ciężkie  
 iazmo potrafił na siebie nosić maza. A żeby rozumieć (mo-  
 wi tenże Kardynał) iż przyczyna ich zguby jest / rporz strony po-  
 chodzenia Duchą s. w same Swiatki / na Fest Jესania Duchą s.  
 wzięty jest Konstantynopol od Turkow : Cesarz zabity / y pań-  
 stwo prawie zagubione jest. Bo iako dowodzi Gerardus Merca-  
 tor w swojej Chronologicie / w Roku Pań : 1452. w dzień 28.  
 Maja. przykazal Machomet woysku swemu ostatni szturm / y  
 najaiutrz wziął Konstantynopole. A roku onego Pentecoste  
 była 28. Maja. iako znać ze Złotey l. gby / y Litery Niedzielney /  
 od ktorey święta ruchome idą. Złota liczba była IX. a Litera  
 Niedzielną A. Przetoż wiele taktich / ktorey Cerkiew Grecką przy-  
 rownywają krolestwu Samaryey / ktore sie oddzieliło od Ko-  
 ściola prawdziwego / y nakoniec w niewola wieczna zaprowa-  
 dzone jest. ] Poty Bellarmin Kardynał. Dam ja pokoy Gre-  
 kom / y cnotom ich wielkim / ktore mieli pokoi odsepieniami nie  
 byli / wspomnie Błogosławionego naszego Męczennika / I O Z A -  
 PHATA KUNCZEWICA, Arcybiskupa Połockiego / y cnoty  
 jego / ktorymi go Bóg obdarzył / skoro do Kościoła świętego  
 Katholiciego Rzymńskiego / przez Boga miłą Onia przyszedł.

Cnoty s. Jo-  
zaphata.

Pierwsza w nim cnota / ktora iabito trąnat sie znać / jest  
 miłość wielka do bliźnich swoich / ktorych niecey miłował / niż  
 zdrowie swoje / za ktorech dusze swoje položyl. Jესieze był Dy-  
 konem w Mianasterzu Troyce s. w Wilnie / a iuż gorzał miłością  
 do zbawienia dusz ludzkich. Wybiegiwał z domu na rynek / y w  
 bogie kmiotki namawiał / y prowadził do kościoła / kapłana im  
 iednal : z płaczem go drugdy prosił / aby wsiadł w spowiednicy /  
 a xpy podał spowiadaiacym sie niedzielnym onym. Tuż kiedy sam  
 kapłanem został / nie mu to było po fesi godzinach słuchac spo-  
 wiedzi : w drodze Karczmarzow sanych / ktorey do tego bywaia  
 trudem / drugdy gości sanych / do spowiedzi zaciągał / od rwa-  
 nych ich od rufia / y tak skruszonych y wrócićom do domow  
 własnych odsyłał. Bawił sie tedy namięd długie w drogach  
 ktore czynił / y przykładem Chrystusa Pana przechodził po miastach  
 y miastecz-  
 kach.

Spowiedzi  
słuchania  
pilność.

Marc: 6.

1. Cor: 1.

Sluzba w  
zbawieniu  
ludzkim.

O zjedno-  
czenie sta-  
ranie.

Ezech: 2.

y miasteczkach opowiadając y ewangelizując królestwo Boże /  
ktorego poczetek iest odpuszczenie grzechow. Jako tedy Apostol  
domy całe / to iest od gospodarza począwszy / w wszystkich w domu  
chrztem świętym chrzcil y oczyszciał: tak B. IOZAPHAT oczys-  
zciał przez pokute święta wszystkich / ktorzy w gospodzie jego by-  
li / w ktorey stawał. Jednego czasu do Niemna / rzeki wielkiej w  
Kieście Litewskim / przyiachał / ten sie łamał / y nie dopuszczał  
aby sie kto miał przezeń wozic ; okazała znalazła przedko miłość  
Chrześcianańska / na ten czas w nim wsluzyc zbawieniu dusz ludz-  
kich. Wielka kupa kmiotkow wboгих / także na przewoz oczekie-  
wała; y rzecze do nich: Nie proznuyćie dziatki / nim try omina /  
a wy do spowiedzi wshycy / ia każdego z was wyslucham : cały  
dzien tedy na spowiedzi strawił / sluchając onego wbostwa / ktore  
sie bylo zbiegło do przeprawy. Zapomniał wczasow swoich mąż  
Apostolski IOZAPHAT święty / zapominał siebie samego ;  
wszystek oddany na pozyskanie dusz / droga krwia Chrystusowa  
odkupionych.

Alle y z drugiey miary widze ia wielką miłość w IOZAPHA-  
CIE blogosławionym / gdy wszystkim na tym byl / iakoby do święte-  
tey iedności Kościoła Ratcholickiego wszystkie bracia swoje przy-  
wiodł / zwłaszcza owce dycezyey swojej. Rozprossione byly nies-  
dawno od wilka Smotryckiego / ktory sie wdawał za pasterza no-  
wego owieczek jego / y pod czas Seymu / na którym byl pasterz /  
y wpadł iako wścietły przez listy y zwodniki niektore / harpając y  
drapiąc owieczki Chrystusowe ; o iako przedko przybieżał Ociec  
nasz święty / aby ginacych ratował : Sprawił wiele w Polo-  
cku / wiele po diecezyey swojej blednych do owczarniey zaprowa-  
dził: ale mało w Witepsku / zastał abowiem odszczepienstwa pel-  
ne nowo zbudowane dwie Synagogi / ktore grzech bezecny zgo-  
dzie świętey przeciwny wybudował. Mowiono niegdy Eze-  
chielowi Prorokowi: Synu człowieczy, posyłam ia ciebie do narodow  
odstępnych, ktore odemnie odłapily : sami y Oycowie ich złamali przy-  
mierze moje, aż do tego dnia. I synowie twardego oblicza, y nie użytego  
serca sa, do ktorych ia ciebie posyłam. Panie do ktorych narodow /  
abo po-

## B. Jozáfátá Kuńczewicá.

II

ábo pogan odsyłaš Ezechiela twego ? Żydy poganami zowie Bog/ ábowiem wdali sie za bálwany poganškimi / y za ich grzechami. Żydy zowie wybieglcami/ ápostátami; ábowiem od przy-  
mierza z Bogiem zawártego wystrzelili/ ktore byli przez Moyzes-  
za Exod: 24. wezynili. Twárde oblicza ich wspomina / to iest  
niemstydlime / zelázne / ktorych nigdy iá pokutna nie pokropi.  
Sercá nieużyte/ ktorych áni dobroćia / áni złościá nie pozysk /  
sercá krzemieniste y bezecne. Do tákich poslány byl Ezechiel.

A náš s. I O Z A P H A T do iákich : málo lepszy byli oni/ ktor- Pseudo-E-  
piscopi.  
zych falszywy Pátryarchá Alexandryski pozwodził / y święto-  
krádkim obyczájem ná Wládyki poświecił : málo lepszy byli y o-  
ni Czerncomie / ktorzy iáko pái wścietli od Pána Smotryckiego  
násláni Polocká dycecezya / włość Chrystusowe / sárpáli ; kupy to  
były ápostátow / wybieglcow / konfederátow dusznych. Do tá-  
kich : Wárszawy przypodł / tákich náwracal od odszczepienstwa  
pr eklergo / iáko niegdý Szezezan s. Żydom mówił : *Twárdey* Aktor: 7.  
*chryzostomus* / *ni ob* / *zánego* / *sercá* / *czemu to Duchowi s. iest* / *ieście* / *przeći-*  
*wni ?* / *Czemu miłość y zgodę Chrześcianiśka tórgacie ?* / *czemu za* Mowá s.  
*wiśli idziecie ?* / *czemu zmiennik : Tureckie / zdrayce dusz wáshych /* Iozáfátá.  
*za pásterze przy muićie ; prawdziwe Wyce wáše / ktorzy was*  
*przez Ewángeliá zrodzili / porzuciwszy ?* / *Ná co buduićie te*  
*Ráchedry morowymy powietrzem zarazone ?* / *te bożnice nowe* Odszczepień  
*kácerśkie ?* / *ná co stawiaćie dom gniwáacy Pána ?* / *(domum* swo, dom  
*exasperantem)* / *ná co idolow zeli ; bálwan ten jarliwosci ?* / gniewu.  
*Rtory wola do Boga o pomście / y nie raz iuż wywolał strzaly*  
*Boże z niebá ná bráćia wáše ?* / *co do was ma Pátryarchá Cáro-*  
*grodzki ?* / *Kiedy ten zmiennik slyśkal to / co Papież w Pietrze świe-*  
*tym głowie Apostolskiej slyśkal : Ty iestś Piotrem , á ná tey opoce* Matt: 16.  
*zbuduić kościół mój , y bram y piekielne nie przemoga przećimko niemu.*  
*Tobie dam klucze do królestwa niebieskiego ; tobie Pietrze y namie-*  
*śnikom twoim / nie tobie Cárogorodzki Wládyko / ktory sie dár-* Wład Cár-  
*mo Okunemnikiem zowie / bo iego rzecz pilnować Wyaczezy* rogrodzkie-  
*swoiey w Trácyey / á nie wypadać daley / chyba za błogosłá-* gow ládyki,  
*wienstwem głowy sárśhey nád sobą ; to iest za pozwoleniem Wy-* poki.  
cá świes



- ca świętego Pąpieżá / Biskupá powšechnego. A czemuż się  
to tak głupi w Kalem? Wx wie sie lada kto / lada spiegi / bez lis-  
stow / bez świadectwa do was; czasem z pogańskiej naprawy  
(iako ten poslední zmienił Alexandryjski) a wy zaraz do niego /  
Ierem : 23. iako do pasterz i prawdziwego przystaciecie? Nie po'ylałem Proro-  
kom (mowi Bog) a mi sami biegali. Takowych Prorokow y wy  
przyimiecie. Odbiegliscie Stolicy Apostolskiej / iako Krynice  
przesligney / odbiegliscie Cerkwie Rzymskiej / Cerkwie blogo-  
slawioney / w ktora wszytkę naukę niebieską y zbawionną / Piotr  
y Pawel Apostolowie świeci / wespół ze Krmia swoią wiali: a  
Tertull. nakopaliście sobie cystern rozsypanych, katusi btoynych, ktore wod śli-  
cznych w sobie otrzymać nie mogą. Te / y takowe słowa / ognia mi-  
Ierem : 2. łości Bożej pełne / mowił mąż Apostolski / y iako Szczepan s.  
Kamienie na głowe swoje obalił / y iako nowy Jeremiaś. Mo-  
wy te iego ogniste / wdzieczne / miłości Bożej y Chrześcijańskiej  
zaprawione / pochodziły z serca żarliwego o zbawienie dusz lu-  
dzkich / do ktorych wierze iż z Pawłem s. często mowił: Żarli-  
2. Cor : 11. wie was miłuję żarliwością Bożą, posłubiłem abowiem was jednemu me-  
żowi, abyście dziewica czysta byli Chrystusowi. Nie ma do was żadne-  
go prawa białwan odszczepieński / nie ma żadnego prawa białwan  
kacerzski: samemuście Chrystusowi poslubieni / do niego sie  
wróćcie / od ktoregoście sprosili przez apostołów odbiegli.
- Gniew n*i* A zaprawde jest sie o co gniewać na te odszczepienie: gniew  
odszczepień- wał sie na nie każdy święty. Przykazanie jest s. Pawła Apostoła  
ce. imieniem Bożym / Ephel: 4. Znaście sie znajem w miłości, z pil-  
Eph : 4. 2. nością chowaycie iedność ducha, w węzle w pokoju. Iedno ciato, y ieden  
duch, iako wezwánymi jesteście, w iedney nądziei powołania wáśzego.  
Ieden Pan, iedni wiara, ieden chrzest. Ieden Bog, y Ociec wszytkich,  
ktory jest nądzá wszytkie, y przez wszytko, y we wszytkich nas. To jest / wzas-  
Vnia jał- iemna między sobą miłość zachowaycie / ktorey autorem jest  
ca Pawel s. Duch s. Zachowaycie iedność ducha, to jest / iedność wmysłu y  
serca / abyście lubo to według ciat rozdzieleni y rozłączeni jeste-  
ście / ale sercem / ale wmysłem iedno byli zuniowani. Bo ta Vnia  
y nastábsze ludzie zachowunie / iako odszczepieństwo meżnych ro-  
zrywa

zrywa  
nieje  
erzeb  
stwad  
mi rz  
stwe  
zmát  
iako  
mali  
sta ál  
kwi é  
stwo  
moie  
máit

ktory  
iáciel  
lá po  
seny  
we.  
grinu  
stach  
czy oc  
ge dla  
zniem  
ktore  
máter  
łości/  
I  
Krmia  
do V  
stego?  
iako by  
cy byd

zrywa; ábowiem przez zgode y mále rzeczy podraſtaia / á przez niezgode y wielkie gina. *Uczcie ſie z tych ſłow/iało pilnoſć po- trzebá czynić o Unia y zgode/ y iało ſie trzebá ſtrzedz odſzczepień- ſtwá. Ná te ſłowa gdy piſe Jan Złotoſły/mowi miedzy inny- mi rzeczami y to: Grzech odſzczepieńſki nie moze bydz áni mezen- ſtwem zgładzony. rozumiey iż to bywa ná ten czas / gdy kto ſchiz- zmátykiem bedac/ zá wiare zabity bedzie; bo w ten czas zabiá piéſiwo ia- iáto mezenniká/ ále mezenſkiey korony nie weźmie / bo nie for- maliter, ále tylo materialiter ieſt mezennikiem taki. Mezen- ſka ábowiem koroná potrzebuie tego / áby mezennik byl w Cez- twi ſwietej Rátholickiej / y żeby ſie od niey przez odſzczepień- ſtwo nie odrýwal. Uczy te° Páwel 8. 1. Cor: 13. Bym wydat ciało 1. Cor: 13. moie tak ábym gorzał, á miłości nie miał, nie mi to nie pomocno. Roz- máite przyczyyny ſa / ábo bywały ludziom / áby ná ognie chodzili.*

Chryſoſt:  
homil: 12.  
in Moral.  
Odſzcze-  
piéſiwo ia-  
ko cieſkie.

Był Mutius Sczuoła, ktory chcac zabić króla Porſenne / ktory byl Rzym obległ / gdy zbłądził / y iuz byl w rękách nieprzy- iaciéſkich / áby pokazał / iało v niego dla oyczyzny ſmierć by- iá pogárdzona/ rękę ſpalil: [Ábyś wiedział (mowił ſam do Por- ſenny) iało v nas tanie ieſt ciało / ktory wzgląd mamy ná ſla- we. ] Czynili to dudy dla márnej chwały / iało uczynil Per- grinus, ktory áby ſobie ziednał imie nieſmiertelne / ná igrz- ſkách Olimpiáckich / ſam w ogień wielki wſkoczyl / iało ſwiád- czy ogný ſwiádek Lucianus. Moze też kto uczynić te przewa- ge dla wiary Chryſtuſowej / oraz chowáiac chráp przeciwko bli- zniemu/ ábo wola grzeſzenia ſmiertelnie / ábo odſzczepieńſtwo / ktore targa miłość Chryſciánſka / á ná ten czas mezenſtwo ieſt máteryálne/ nie formálne / iało ſie wyzey rzekło ; bo ieſt bez mi- łości/ y nie nie pomaga/ iało Páwel ſwietý uczy.

Śmierć do-  
browolna  
8 rozmaí-  
nych przy-  
czyn.

O iało ſkarádný grzech ieſt odſzczepieńſtwo / ktory áni ze- ktrwia mezenſka wciſnąć ſie do niebá nie moze ! Upomina tedy do Uniey Apoſtol: Iákoſcie zámotáni w iednej nádziei zámotánia má- ſego? Chce mowieć: Ták chowáycie iednoſć ducha / ábyſcie byli iáko by iednym ciałem / y iednym duchem; ábyſcie ſie zdali wſy- cy bydz cłowiekami iednym / máiacym iedno ciało / iedną duſzę.

Iednoſć z-  
leſona.

Iakoście zawołani w ledney nadziei; to jest do iedney / y do teyże nadziei zbawienia / nieśmiertelności / y chwały niebieskiej. Bo z tey miary Rzeczpospolita y Cerkiew / zowie sie człowiekiem iednym polityckim / abo iednym ciałem polityckim: abowiem pod iednym prawem / zgodą / miłością / iednoczy sie y żyje / y do iednego końca / to jest do dobrego y błogosławionego żywota / ciągnie y mierzy.

Nadzieia  
pomociania.

Wielki ościen do Dniey / y do zgody / nadzieia powołania / przez ktore wszyscy wezwani iestechmy / do brania dziedzictwa wiecznego / Boga Dycą. Ponieważ tedy wkrótce zażywać go będziemy / y od ziemi do nieba nas wołaia / y tam w wielkiej zgodzie / z weselem y z błogosławieństwem / wszyscy w kupie żyć będziemy; dla czego tu o skute białey ziemi / abo czerwoney / z sobą walczymy? czemu wszyscy do nieba nie wsiłniemy? By kto doyszedł oney nadziei; by kto na niebiosach stanął z Swierymi onymi Duchami / y porzucił na te mała ziemię; zaprawdę by zawołał: Ta jest kropka / ktora ludzkie śmiertelne między sobą żelazem y ogniem dzieli. O iako ciasne są granice śmiertelnych / iako ścisłe są v śmiertelnych animusy? Ta jest kropka / o ktora Naleś wryłowie z Unitami zaieb idą / Władcykie wioski / Archimane dryckie dzierzawy / ziemię trochę: o te sie wadza odścepiency / tych zazdroścza / z zmiennikami z Carogrodu posłanymi / Kacholikom świętym / teby im radzi wydarli. O podle! o ścisłe serce! zawołani do królestwa / o królestwo niedbaia / na hacce niedzney przestawać chcą / dla niey dusze swe do piekła odsyłaia! niedznicy.

● co sie w  
dza odśce-  
piency.

Sluchaycie bracia odścepiency / co mowi Páwel ś. Ieden

1. Cor. 4.  
7. 5.

Pan, iedną wiarą, ieden chrzest. Na co te lekse między nami a sobą czynicie? Jeden Pan iest v Chrześcian wszystkich; iedną iest wiara Chrześcijańska; ieden Chrzest / przez ktory odrodzeni iestechmy / y Chrześcijany. Żydowie Boga zowią Adonai, to iest Pánem / abowiem on sam powszechnym iest / y najwyższym niebą y ziemię / Aniołom y ludzi / Pánem. Ztąd Attalus Meczennik od tyrana na spytany na syderstwo / ktoreby miał imię Bog? Odpowiedział:

Vpominek  
iedności.  
Imię Boże,  
Ieden.

dzi  
a t  
6. l

ga  
ied  
wie  
wie  
abo  
Ka  
pi  
ry n  
ied  
czy  
ki /  
kto

Su  
wie  
giny  
Ary  
swo  
iedn  
co m  
omy  
i  
Ros  
na m  
wie  
wys  
nia /  
z dos  
Prze  
poza



dział: Redy czego wiele / tam imion dla rozeznania potrzeba;  
 a kto ieden jest / imienia nie potrzebuje. Swiadczy Eulebius lib:  
 6. Hist: cap: 3.

A wy politycy sluchaycie: Jedna jest wiara / ktora do Bo- Wiara tylo  
 ga / do zbawienia nas prowadzi / nie wiele wiar ma bydz / ale jedna.  
 iedna; ieden Pan / nie wiele. Błazdzicie tedy Panowie / y na  
 wieczna zguba idziecie / ktorzy mowicie / iz tak kto moze bydz zbaw-  
 wiony w wierze Lutrowey / Kalwinowey / Menimonowey /  
 albo w Żydowskiej / w Turckiej / iako w iedney prawdziwey  
 Katolickiej / Rzymiskiej wierze / by iedno w Chrystusa Odkus-  
 picielea wierzył / a cnotliwie żył: bo nie pewniestego / że te wia-  
 ry nie są iedno / ale są rozne y inakże wiary. Apostoł zaś wcy / iz  
 iedna jest prawdziwa / ktora jest prosta droga do zbawienia: za-  
 czym poydzie to / że inne / y rozne od tey prawdziwey wiary wiar- Wiarki He-  
 ki / owsem iey przeciwnie / nie są wiara / ale niedowiarstwem / retyskie co.  
 ktore nie do nieba prowadzi duse bledne / ale do piekła.

Liberatus Opát / Bonifaciu Dyakon / Kusticus y Servus Przykłady  
 Subdyakonowie / Rogatus, Secundus, y Maximus, inwietych,  
 wiedzieli o tym bázro dobrze. Bo gdy z Mianasterza do Kartag- ktory się  
 giny zawleczeni byli / y naprzod pochlebstwem do niedowiarstwa strzegli od-  
 Aryanskiego byli namawiani; wszyscy iednym głosem / y sercem / szczepień-  
 swoje przed wszystkimi wiare wyznawali / mowiac: *ieden Bog,* stwa.  
*iedna wiara, ieden chryst:* y nie moze to w nas bydz powtorzono / Vid. V-  
 co w nauce Ewangeliey raz tylo dać rozkazano: abowiem kto raz ticens: l. 3.  
 omytym jest / nie ma potrzeby aby znowu był myty / ale wszystek Wandal:  
 jest czystym. Lepiej jest doczesne te meki znosić / a niż wieczne. persecut.  
 Rozkazał ktol nawe chrostem nałożyć / y wyznawce powiazane  
 na wierzech włożyć / y ognie podłożywszy / w poyrzod morza za-  
 wieść / y spalić. A oni z wielką yśnością śpiewali: Chwala na  
 wysokości Bogu. Oto teraz czas przyieniny / oto dzien zbawie-  
 nia / kiedy za wiare Boga naszego meki cierpieć bedziem / bychmy  
 z dosłaney wiary ścay nie utracili. Ogień zapalony czesto gąszał.  
 Przetoż w stydem y halenstwem zdiety ktol / kazał ich wioślami  
 pozabiać. Na ten przykład zacny swietych meżow / poyrzycie  
 bracia

Ezech: 21. bracia moi/ktorzyście sie od iedności wiary oderwali/á náwróc-  
cie sie dla Boga. A dla czegoż chcecie zginać wiecznie/y pomrzeć/  
synowie Izraelscy?

*Wmartwi-  
nie ciała y  
dusze.*

Puszeżam te wielka cnote ( miłość Chrześcijańska mowie )  
ktora sie ze dwu miar sownicie pokazala w swietym Męczenniku  
naszym ; to iest w sluchaniu spowiedzi w bogich kmiotkow / y za-  
pamiętanych ludzi / y w staraniu aby wszystkie owce iego w iedno-  
ści swietey żyły : ide do drugiey / to iest do swietego wmartwie-  
nia iego / ktorym torował sobie droge do korony męczennickiej. Cui  
to iest Jozaphát / ktory nad 20. lat / ledwie co wiscey mając / ży-  
wor zakonny pod Regula ś. Bazylego / według obrzedow Gre-  
ckich Ratcholickich / w Wilnie w Cerkwi ś. Troycy przyiał ; w  
ktorym tak żył surowie / iż przez wiele lat innego napoiu nie piął /  
iedno figzera wode. A pewnie prowadziłby był ten swiety żywy  
czay swoy / przez ostaték żywota swego / by nie nastąpiły były nań  
bole ciężkie żołądkowe z takiego napoiu ; y by go byli ściarszy od tey  
ostrości nie odwiedli. Co mowie odwiedli : Owszem to ich za-  
bronienie powodem mu było / aby innych wmartwienia ląstem  
náprowadził na ciało swoje. Ztąd włośiennice odkryły ciało mło-  
dzieńca onego bärzo ostre / ktorych aż do śmierci na grzbiecie  
swym dorezynał : ktore gdy mordercy na nim obaczyli / nie do-  
wierżali aby Władyka zabili. Władyka ( pry ) ma chodzie / abo  
chodzil w cieni kofuli / nie w tak grubym worze : aż od slug iego  
świadectwo wziali / że ten / á nie inny. Kto wypowie dyscypli-  
ny iego : kto posty : kto nieśpánia / ktorych przez wszystkie żywot  
swoy używał : Powstań Aquilonie / porwi sie Austrze / oderżcie  
w ten śliczny ogród ; mam za to / iż popłyną wdzięczne wonno-  
ści z niego.

*Młosienni-  
ca miała  
kofulę.*

Genes: 21. Mlowił niegdy Jakób Pátryarcha ś. zacny pasterz owiec  
swoich : W dzień y w nocy od goracá , y od mrozu byłem wpalány , y sen  
wiedział od oczu moich. Młós Pasterz Polocki / w dzień y w nocy /  
trudami y frásunkami był kłopotány / dla młosiennice / dla dyscy-  
plin gestych / dla nieśpánia wstawniczego / sen odchodził z oczu ies-  
go. Wziął ábowiem na sie dobrowolnie krzyż Páński / on amá-  
ránt / on



t ant/ on tviát miloſci/ y neſil go zá Pánem/ zápřáněm ſiebie Krzyžá Páni  
 ſámego zoſtawſy. Mowil tedy z Páwlem s. Nie daj tego Bože, ſkiego no-  
 ábyſm ſię ia miał chelpić w czym innym, iedno w krzyżu Pána náſzego Ie- ſzenie.  
 zuſá Chryſtuſá, przez ktorego mnie ſwiát iſt wkrzyżowány, áia ſwiátu. Galat : 6.  
 Niechay mi ſię żaden nie przykrzy, bo ia bliſzny Pána náſzego Iezuſá Chry-  
 ſtuſá ná ciełe moim noſię. Wſtąpił do zákonu Cćiec ten ſwiety / á Zakon ny-  
 zákon co iſt innego/ iedno wyrok ſwiátá : A ten co : Sluchay rok ſwiátá.  
 my co Opát Pinuphius v Raſſyáná o tym mowi / lib : 4. de In-  
 ſtitut : Renuntiantium, cap : 34. y 35. gdy nowicyuſowi / kto-  
 rego do ſwego Mánáſteru przypuſzczal / żywotá zákonnego wi-  
 zerunt/ Chryſtuſá wkrzyżowanego przykłada/ mowiac : Wyrok  
 nie innego nie iſt / iedno znáť krzyža y vmartwienia. ] Wiedźze  
 tedy o tym/ iż dnia dziſieyſzego ſwiátu temu / y dziełom iego / y  
 chuciom zmárleſ/ y żeſ według Apoſtola ſwiátu temu iſt wkrzy-  
 żowany/ á tobie ſwiát. Przypátruje ſię tedy kondycyom krzy-  
 żá/ pod ktorego przyſięga powinienes potym ná tym ſwiećcie żyć :  
 ábowiem iuż nie ty żyieſ/ ále żyie w tobie ten / ktory iſt zá cie w  
 krzyżowany. W takim tedy kſtalćie y ſpoſobie / w iákim on dla  
 nas ná krzyżu był záwieſzony / y my muſiemy w tym żywocie żyć/  
 ábychmy koniecznie według Dawidá / przybiwſy ciała náſze bo- Pſal : 118.  
 iáźniá Pánſka / wſytkie ſwewole y chuci / nie náſhey poządliwoſ-  
 ſci ſluzace/ ále do vmartwienia iego mieli przybite : bo ták przy-  
 kazanie Pánſkie wyſpelnimy : Kto nie bierze krzyža ſwego, y nie ná- Matth : 10.  
 ſláduie mnie, nie iſt mnie godzien.

Wczy potym ſpoſobu / iáko z Chryſtuſem wſpol mozem Społukrzy-  
 bydž ſpol wkrzyżowani. Ale podobno rzeczeſ : Jákož to moze ſowane z  
 człowiek krzyż ſwoy noſić wſtáwicznie : ábo iáko kto moze bydž Chryſtuſem  
 żywo wkrzyżowany : Sluchay krotce ſpoſobu. Krzyž náſz boiáźń  
 Pánſka iſt. iáko tedy kto wkrzyżowany iſt / nie włada/ ani obrá-  
 ca członkami ſwoimi iáko chce : ták y wola náſza y chuciámi / nie  
 według tego co nam teraz lubo / ále według práwá Pánſkiego /  
 tedy nas ono zwiáże/ kierowác mamy. A iáko ten ktory ná krzy-  
 żu przybity iſt/ nie wpatruie teráznieyſzych rzeczy / ani o ſwoich  
 namietnoſćiach myſli/ nie fraſnie ſię o dzień iutrzeyſzy/ nie poru-  
 ſza go chuc

śa go chce do dzierżaw / nie podlega go żadna hardość / żadna  
zwada / żadna zawiać : nie boleie na krzywdy obecne / nie wspomina  
na przeszłych / poiti ięscze w ciele dycha ; wierzy iż wśhytkim ży-  
wiołom umarł / tam oko serca swego przesyła / kiedy sie spodziewa  
przedko zawędrować : tak y nam potrzeba / ktorzychmy boiaźnia  
Pańska okrzyżowani / abychny nie tylo gezechom cielesnym / ale  
y samym żywiołom pomarli / tam mając oczy dusze nasze y wbite /  
kiedy sie spodziewamy na każda minucie sami przeprowadzić / ]  
Dory Pinaphius y Kassyaná.

Vmarcie-  
nie wśhyt-  
kich Chrze-  
ścian.

Wiece Apostol s. nie tylo Żakonnikom vmartwienie radzi /  
gdy do Galatów piše ; radzi wśhytkim Chrześcianom / ktorzy  
pompom światá tego na chrście odpowiedz uczynili. Wśhyscy  
mają bydź umarłymi z tej miary / aby o prawa światowe spisa-  
ne / o sękofancye polityckie / abo obludy / o zbytki / o gzi / o zemsty /  
y o inne rzeczy / ktore Chrystusowi y krzyżowi iego są przeciwne /  
nie nie dbali / iakoby do nich nie nie należały. Na przykład : Prá-  
wo światowe mowi : Vlula cum lupis , tak iako w targu / ze  
wśhytkimi sie bratay : z Heretykami zmysłay sie heretykiem : z  
Nalewáykami bądź Nalewáyktem : z Politykami politykuy ;  
siedzieli z nimi do stolu / lubo to dnia postnego / iedz mied. Ale  
Chrześcianin odpowie : Jam umarł temu prawu / iam obowia-  
zany iest prawu Chrystusowemu / religiey / posłuszeństwu / uczyn-  
nie tego nie moge. Ale cie zwąc beda sękofánta / Papieżniktem /

O pojedyn-  
kach prá-  
wo świato-  
we mowi.

Jezuica : niedbam o to / nie słyse tego / iam iuz umarł. Znowu  
świat y prawo światowe mowi : Jako kártellusa pojedynkowe-  
go od nieprzyaciela nie przyimiesz / niżczemnikiem / ladaiakim /  
bezeccym bedziesz miány. Chrześcianin / gdy mu kártellus przy-  
nosi / odpowie ; zem temu prawu umarł / dla prawa Chrystuso-  
wego , ktore pojedynkow zakazuje / y rzecze : Ja niewiele dbam /  
owsem pogardzam glupimi glupiego światá rozsádkami : ide  
ráczey za mądrym rozsádkiem Boga / Chrystusa / y meżow Chrze-  
ścianskich / ktorzy waga / iż pojedynek iest sprawá bezecna / glupia /  
bezrozumna / škodliwa duszy y ciała / y Rzeczypospolitey / ktora  
śwántkuje bárzo / y obrána bywa z ludzi meżnych y słábcernych /  
dla poies



dla pojedynków. Tak rozumie dobry Chrześcianin / iż prawdziwe meſtrowo Chrześcianiſkie zależy na znieſieniu krzywd / śmierci / meceſtwa ; wiec w meżney obronie Rzeczypoſpolitey / wiary / nawet y perſony właſney ſwoiey / gdy może nacierającemu / y na pojedynkę wabiącemu / dać odpor. Jako mie nadeydzieſ / doznaſ ſil moich / mego ſercá / moiey dzielności w bitwie / zc.

*Meſtro  
prawdziwe  
które.*

Takim był Jozaphát Kuniewicz / do Zakonu wſzedſy : ale y przed zakonem żył według praw Bożych / nie według praw tegó ſwiátá / który v niego był wkrzyżowany / umárty : nie dbał nic / lubo teſ go ſwiát v ſiebie miał za umártego / y wkrzyżowanego. *Mnie ſmát wkrzyżowany, á ia ſmiału.* Właſny amárant (Polacy to ziele ſárlatem / abo ſárlatkiem zowią) który krew ná ſobie umártego Chryſtuſa ná krzyżu noſił / ryby oney błogoſławionej / dla nas ná ogniu miłości wpieczonej / y prawdziwey purpury. Szár- lat z ziarná czerwonej pſenice / praſa krzyżowa wytoczony / z ro- baczká onego pogárdzonego / który mowi : *Aia robak nie człowiek,* pogárdá ludzi y wymiot. Krew mowie ná ſobie noſił / gdy noſił v martwieniu / według Apostoła : *a Zámſe umartwienie ná ciełe wá- ſym noſcie.* *b Ciało wáſe wkrzyżuyćie z grzechámi y z poſadliwoſćiami wáſzymi.* Tłechay umrze ſtáry człowiek w was / á nowy żyie / zc.

*Galat : 6.  
Amárant  
co znaczy.  
Szárlat  
żkad.*

*Pſal : 21.*

*a 2. Cor : 4.  
b Galat : 5.*

Powſtań Aquilonie , przychodz Auſtrze , przewiey ogrod moy , á wy- płyna monności jego. Widze w nim przeſliczny kwiát Ziácynt má- ſci bronatney / máſci niebieſkiey. Myſli Jozaphátá moiego były myſli niebieſkie / żadoby tego niebá godne / náuka z niebá dána. Mogł mowić Páwel s. *Náſá zabáwa w niebieſciech ieſt,* lubo to ná ziemi mieſkał ; toż y IOZAPHAT náſ mogł o ſobie powiedzieć / który náuki nie od ludzi ták dálece / nie z ſeżyków wyſokich náuki pełnych ( iákie ſá Grecki y Lacińſki ) ale z bogo- myſlności nabierał wiele ; o ktorey rzeczo : *W rozmyſłaniu mo- im zápali ſię ogień.* Był tedy miedzy onymi / o ktorych Prorok mo- wi : *Wiſy / cy ſynowie twoi wyuczeni od Pána.* Chrzeſciani miał ná myſli Prorok / ktorem Pan Bog do ſercá wewnátrz ſwiátło nádpzysłone rozumowi wlać raczył za czáſow Meſſyáſowych / do tego nabożnych popedom do wołey / aby rzeczy wielkie pobo- żne záczy-  
*Hiácynt bo-  
gomyſlno-  
ſci.  
Philip : 3.  
Pſal : 38.  
Iſa : 54. 8.  
15.  
bogo-ucze-  
ni.*



questye / iákové sa z strony tájemnice Trojce przenaświetszey / y  
inne : tácmiey on mógł poiać / á niź y nasubtelniejszy Doktor o-  
nemui welojść. Co ia rzekł o cudowney pámieci jego : nie tyło to  
pomniał co kiedy czytał / ale y co slyśał od tego : mógłś go ná-  
zwać Kromką / ábo Biblioteką ; zwłaszcza Dycow świetrych  
ksiąg y starbinco. Sliczny ten Ziácent / kwiát ten pozorny był ná-  
duszy jego / kwiát niebieski od Boga dany / który iáko plenniemni  
niebá / opowiadał chwale Boga / według tego co napisano w  
Psalmic : Niebiosá opowiadaia chwałę Doża, y dziełá rok jego opowiada <sup>Psal : 118.</sup>  
tę mę dła.

Niegdy w kościele Sálomonowym lilie ná wysokié kolumnie <sup>3. Reg : 7.</sup>  
mny stawiano ; á ia ten zacny Ziácent poloże ná dwie kolumnie : <sup>y 21.</sup>  
ná pierwszą w rzadách Zakonnych / ná Archimándrya Wileńskas <sup>Archimán-</sup>  
ná drugą w rzadách Diecezjalnych / ná Władyczwie Polockim ná <sup>drya Wileń-</sup>  
Białey Ruśi. Ná pierwszym wrzędzie będąc / zbierał nowe An- <sup>ska.</sup>  
yoty z świata / młodszy pobożna / która nabożeństwu y náukoni  
przyuzał : aby Mánaster jego mógł mieć takich synow / o których  
wspomina písmo : *Kedyś był gdy mię chwalily gwiazdy iutrzenne , y* <sup>Iob 38.</sup>  
*gdy się mi radomáli w świcy synowie Bóży ?* Przeto aby oni pilnowáli  
cwiczeńiaswego tym sposobniemy ; nie tyło to czynił co Archimán-  
drycie czenie przynależało / ale y Kázmódzieia / y Spowiednikiem  
Czerncow y Czernic swoich był. Onże w kościele Psalmista pier-  
wszym : on w domu gospodarzem przez kilká lat / z taką dogoda  
wysyślicich / zwłaszcza wdow y sierot / y wdóśmionych od Potentat-  
tow ; że to był jedyny cud w Kieświe Litewskim. Jednal do tes-  
porad y niezgodne serca / y gniewy záátrzone : w czym był szes-  
śliwy bázno.

Drugi filar jego / ná którym iáko Ziácent ábo lilia / wystá <sup>Biskupstwo</sup>  
wiony był / było Biskupstwo Polockie / ná ktore po E. Gedronie <sup>Polockie.</sup>  
zmarłym nástąpił. Wrząd ten pierwszy iest po Arcybiskupie Mies-  
tropolicie Kíowskim / y ma w Diecezrey swojej troic Woicz-  
wodztw / Polockie / Witepskie / y Míscisławskie : ktore wysyślicie-  
Ociec ten świetry záśtał od szepienstwem zárażone / gdy ná to  
Władycztwo przyiáchał. Nie rozpaczáiac jednal nie w láscie Bo-  
D <sup>żej / puścił</sup>



było żadnego ktoryby na takie widziadło miał suchymi oczyma patrzeć/ krzwały sie sereą w sęrtim. Z odszczępiencow na ten czas żaden ani geby rozdziwił. W kościele Katedralnym / od niego niemal z gruntu wybudowanym / złożone ciało / y w sęrtim na oglądanie wystawione przez 20. dni. Żadnemu nie było przykro nań patrzeć / żaden sie nim nie bydził / y ci ktorzy na umarłych nie radzi patrzeć / nasećie sie nie mogli z widzenia iego. Cera na twarzypiego była rumiána / y wdzięczna wielmi.

Pragnienie  
śmierci.

Tac jest krótka relacya korony meczennickiej / ktora podiał s. Jozaphát Władyta Polocki / gdy iako dobry pastierz kładł dusie swoje za owieczki swoje : pragnął iey zámwe / ale mianowicie gdy ostateczny raz z Polocká wyjezdził / rozkazał aby z pilnością grob dla niego był budowany co napredze w ścień kościelney. W drodze milskiej mowy nie miał / iako o śmierci / aż sie ma drugimi przykrył. Przy stole iednego czasu z takim smakiem o męce mowil / y tak dlugo / żego kompania prosiła / przynamniej Oycze Wielebny daw sie nam náieść / niechay o tej śmierci mowa twoja

Cudá przy  
śmierci Io-  
zaphátá s.

ia odlogiem troche bedzie. Tegoż dnia / y tejże godziny / ktorey s. meczennik poległ / Poloczanie widzieli nad Witepskiem (ktore záphátá s. miasto od Polocká 24. mil Polskich jest odlegle) filar iasny / czego przysięga potwierdzali. Po zátapieniu ciała meczennika s. gdy sie oni Oycoboycy do domow swych rozeszli / wrząd Zamkowy boiać sie aby w noce nie wpádli do kościoła / ktory był przy dworzcu Biskupim / y z niego nie wybrali rzeczy kościelnych / zstapil tam. Skrzynia w ktorey kościelne rzeczy zamknione byly / kluczem własnym swym / w ktorym żadney wady nie było / żadna miara ani od tego ktory ja był zwykł otwierac często / nie dała sie otworzyć / y tak zamkniona niesli dwaj sludzy do Zamku. Ci gdy mieli imo miejsce / na ktorym wywleczony s. meczennik na gozdzine leżał / y krewia swoia ziemię skropił : wypádlá im skrzynia z rak / wierzechem na dol / y dobrowolnie bez rak sama sie otwára ; z ktorey wypadli Kielich / y prosto stánał na tymże miejscu na ktorym była krew / iako wice stawa na oltarzu / á wedla niego páty : ná / gwiazda / y krzyż / każda z tych rzecz na swym miejscu. Zdus

skrzynia  
krewia oto-  
czona.

mieli sie

inichli sta wsiſcy / y ſam Podmoierowdzy / lubo to Záhwinistá /  
ktory te prawde wyznawał / y teraz toż mowi przed kaźdym /  
przy czym wiele innych bylo.

W Polocku dziecie we dnu lećieć / gdy niſt ieſzce niewieſz Dziecie o-  
dział o zabiciu ſw. Mławy / cektarſy ſie ze ſnu przed ſwi- powiada  
taniem / rzekło do Owcá ſwego : Zabito Boga. Głos ten ſmiechu tmiere.  
nabáwił ſluchających. Głos ten ſiowa dziecie powtarzáło / ktore  
ledwie co mogło mowić / ſpytane / ktoryby to był Bóg zabity ?  
Odpowiedziało : Ten ktory kościół zbudował. Nie miało to  
wagi w rodzicom (lubo to rozumeli / co dziecie mowiło o Cer-  
kwi Soborney / niedawno przed ſawercia tego dokończoney) áż  
po kilku godzin / gdy wſe latać poczeli / iſ Zarebſkup Polocki  
zabity. Jaż ieſzce rodzicy dziecięcia tego / y kaźdemu to iawnie  
powiadaia.

Dobry paſterz Jozáfátá. położył duſe za owce ſwoie / y  
przyto wſiał korone niewyſłowiona w króľſtwie niebieſkim.  
Obietnica ieſt Panſka / ktora czytany w Dámela Pioroſá : ktory Dan : 12. 3.  
będą wczonými / ſmieć będą iko iáż nie tmiere niebieſkiey : a ktory Nauczycie-  
dſp. m. e. l. l. m. i. c. i. e. l. u. m. e. a. i. a. k. g. i. a. r. d. y. n. a. m. i. e. c. z. n. o. ſ. c. i. le iáka ko-  
Ta obietnica wiſzezenie ſwoie wzięła na duſy ſw. tego tego m. r. o. n. a. m. á. i. a.  
czonka / ktore y wczonim był / y wczyl wielu ſprawiedliwoſci / y  
miłość. Chreſcianiſciey ; weźmie po ym na wálnie zmarłych  
wſtanie wſpół z drugimi nauczycielami / y według ciała : znaki  
tego wielkie iuż wprzódy / iáż ſie wyſcy wſpomniało / gdy  
ſw. leć z / i. l. o. ſ. i. e. m. ſ. p. u. i. c. z. l. á. ſ. i. e. n. a. c. i. o. z. á. b. i. t. e. i. e. g. o. / y gdy ſo-  
ſtego dnia polem ſw. i. o. ſ. c. i. z. n. i. e. b. a. i. e. ſ. p. e. a. z. a. n. e. Wſuſnie za-  
prawde / aby ſa ietnymi byli iácy ludzie / ktory iáko Zarebſkowie  
Boży / w ſerca wczonim ſw. i. o. ſ. c. i. z. b. o. r. a. i. e. / y pobożność /  
y iſtał iuż ich do ſprawiedliwoſci / y czynów / y ſprawiedli-  
woſci / y w. a. n. e. Nápisał nadobnie ſ. Dyom. yus Zarebſkita : Bo  
ſtá wſyſtlich (mowi) doſtáloſi / nawieta i. e. ſt. pomoci-  
tiam bydz Bogu w nawracaniu duſ do ſw. i. o. ſ. c. i. z. b. o. r. a. i. e. i. e. ſt. to  
Zarebſkie dzieło / oczyszczać innych / oſa i. e. c. / y czym doſtá-  
lymi. Św. i. e. t. a. b. o. w. i. e. m. p. r. o. ſ. i. o. ſ. a. ſ. o. b. i. e. t. y. l. o. / y i. e. t. o.  
budnie

całi. Tym czasem / gdy owi pili / ciało s. Mieczenniká wydan-  
było na wszystkie wragania y obelżenia ; biegło co żywo / chlopi /  
chłopiata / niemiaszy y baby / y nogami po nim deptali / brode y  
włosy wrywali / na twarz plwali / vsiadłszy na ciele iego / gorzalkę  
pili. Tak się napasterzyli / odesli.

Obłok z pro-  
mieniem.

Jakym przyszedzie obłok czarny od rzeki małej Widblá / y sta-  
nie nad ciałem s. Władyski : we szkodli obłoku tego / wstaje się  
promień jasny. Widziałem tym wiele się ich poruszyło / y biegło  
na miejsce przereczone / nie tak żeby Biskupa zabitego widzieli /  
iaćko żeby on promień / który podniósł się z góry wstąpił /  
y zniknął. Ale skoro zaczęli one wypili / piánice bezecni znorowi się  
do ciała zbiegli / które obnáżyli aż do włosiennicy ; tę miastko ko-  
szule obaczywszy / mniemali że nie Biskupa / ale takiegoś Czernca  
zabili ; powiadaiąc / iż Władyska w ciemnych koszulach chadzał.

Włosienica  
na ciele.

Przymiedli tedy do ciała niektórych slug iego / które byli poimali /  
pytając od nich / Panli to ich zabity / czyli nie ? odpowiedza że ten  
jest / a że w koszuli innej przez wszystkich żywot swój nie chodził / ie-  
dno we włosiennicy. Nie wierza tym / wołaąc drugich / każdego  
z nich osobno / każdego kłiem búa / chcąc się prawdy od nich do-  
wiedzieć. Gdy wszyscy iednostajnie mówili / że to Pan nasz / a  
nie inny : nie wierza omi przecie / ale pówiniem wszystkim tárcicą-  
mi położony / który był w izbie iego / rozrzuć / y pod nim Wła-  
dyki szukać. Nakoniec gdy sami poznali Władyskę / że był ten a  
nie inny ; wwiązawszy powroz do nog iego / po wlicach Witop-  
skich świecie ono ciało sama włosienicą pokryte / włożyli / tak  
że nagłość wszystkich na oczy wszystkich przychodziła : nakoniec za-  
wlekli go na wierzch góry wysokiey / z której niedawno zaczęli  
zrzucali / y tamtąd go zrzucili / wołać na posmiej : Dzierz się /  
dzierz się Władysko. Posli potem na dol nad brzeg Dzwiny / na  
któрым ciało ono leżało : y zdążył z niego włosienicę / a nakład-  
szy w nie kamieni / kamien do tego wielki y nog iego wwiązawszy /  
włożyli na czoło / y szukali nawietsey glebiny w rzecę / tam go  
wzrzuć / spodziewając się iż go z tamtąd niekiedy dobyć nie bez-  
dziej mogli.

Wrocie



Wrociwszy sie hurmem wielkim do dworu Władcyego /  
wszystko splondrowali / okna skláne potłukli / piecze poobalali :  
stoly / drzewi / láwy / naczynia drewniane porabali / nie wcale nie  
zostawili. Sprawiwszy to wszystko / każdy z nich iáko tryum-  
phator do domu sie swego wrocil.

Zamkowy Urząd / y drudzy podrozni ludzie / wielka pilność  
wezynili przez dni pieć / aby ciało swietego znaleść mogli : á że  
niewiedzieli mieysca pewnego / pobrawszy tych ktorzy byli przy  
zátapieniu iego / szukali. Ale ani tym sposobem znaleść go mogli /  
az iáko powiadaia / swiatłość na ksciale lystawice wypadła z rze-  
ki : y tak z nieba pálcem iest ono miejsce pokazane / z ktorego na  
wieczna odhcepiencow hanbe / á wszystkich Kátholikow wese-  
le / hostego dnia od pograzenia iest znalezione / y z wczémosciá w  
Koscielie murowánym Zamkowym / przez urząd támteczny iest  
zlozone. W osmi dni potym / przez káplany Kosciola Polockie-  
go / y sláchte onego Powiatu / na rzekę Dzwine / aby nią do Po-  
locká wiezione bylo / iest wstawione. Prowadzili ciało wielka  
rzeka ludzi / ktorzy nieszczescia miastá tego oplakiwali : miedzy  
nimi znaydowali sie y ci / ktorzy swietego zamordowali : co dzi-  
wnieysza / Minister heretycki z swoimi Káthwinistami ciało to  
prowadzili / zaluzac barzo : y byli przy nim áz do Wiciny wlozo-  
ne bylo. Zydowie nawet y Zydowki / stárzy / mlodzi / y dzieci ich /  
z domow swoich kupami wypadali do ciála s. meczennika / narze-  
kaniem swoim potepiajac y przeklinajac nieszczesne Chrzesciány.  
Ciz slugom Władcy s. zranionym wslugowali / pokarmy im go-  
tuiać / y przysmakí / frukty im nosiac ( á to wszystko darmo ) z af-  
fektem wielkim. Porusiała barzo tá sprawa ozisblych Chrzesci-  
an / y onych swietokradzcow / tak ze sie kruszyli.

Przywiezione potym iest ciało do Polocká : gdy go z nawy  
wyniesiono / wielka moc ludzi zabiegła / wsfelátiego stanu / wie-  
ku / plci ; wszyscy rzewno plakali / krzykiem wielkim zalosnym ná-  
pelniajac wiatr. Wniesiono przed s. meczennikiem naczynia me-  
czennictwa iego / wlosienice / kamienie / y powroz / ktorym po wli-  
cach wlozony byl / y do rzeki na zátapienie zaciagniony. Nie  
bylo

Swiatłość  
nad ciá-  
tem.

Processya  
pogrzebna.

Zydowski  
afekt.

Processya  
Polocka.

Pracą Iozaphatą s. na  
Władyc-  
twie.

Baron.

Śmierć s.  
Iozaphatą  
z relacyj  
penney.

żey/ puścił rece swoje do dzieł mejnych; y przez dwie lecie / lotros-  
wskie te chwasty y kaktale/ ktore czart nąsiał/ wyformił do szes-  
tu. Zastał kapłany niezborne / te reformował. Pościół s. Zo-  
phiey w Polocku Káthedralny (iako y drugie po Diecezyey) nie-  
mal upadły/ dzwignął. Co rok/ iako drugi / Carolus Borromae-  
us, Arcybiskup Medyolański/ Synode zgromadzał: wizytował  
sam osoba swoją/ z wielką utrąca zdrowia swo-  
ścielne/ oderwane od Cerkwie przez ten państw męce / odia-  
stał: domy/ dwory cále budował: kofci na Ros. i. s. Zophiey  
tak wielki wazył/ gdy go wódmie z gruntu / i. s. wódmie by-  
tro iako wietśa intrata Władycy / i. s. wódmie by-  
zdaniem wielu. Połomyski dyrelis oziobna na ten filar wy-  
sofi Káthedry Arcybiskupiey / a mony do niego / co megdy  
mowiono do ciała zmarłego s. Jone Ziemskiego / gdy było do  
Cárogrodu od Theodorusa / i. s. przysłał zione: Pomstian  
Oycze/ a bierz krzesło twoie. Káthedra abo domem tego kárafal-  
kiem była pogrzebnym tego na ten czas / z którego sie on iednak  
lubo to umarli ozwał/ mowiac do Precessy oney zacney: Pokoy  
mam, iako Zistorcy kóscielu pisa. Pomstian y ty Iozaphacie  
nási/ Pasterzu s. a bierz krzesło twoie / mój ci go nie edymie: pos-  
tomne wyszkie wieli miano a ac cie beda Władysław Polocim;  
y w niebie ten tytuł na tobie ogladany / wespół z r. a. m. twoim  
mi / ktoreś podał iako Pasterz doby / troniaczoby / y zaślac  
władac sie o chwale Pánska.

Pomstian nietrze palnocy, y ty palnocy, y ty palnocy / wódmie by-  
á oto plyn monnoci iego. Przychodził po zdanu dzień 12. Kátopa-  
da/ ktory korone męczeńska Iozapha. w. i. s. wódmie by-  
rya / m. e. z. m. / og. i. s. dorobiona. Ledwie z kóscielu w d. s.  
Wiedzielný z Jurenie wyszedł/ ledwie domow progi rzekł / i.  
y w komorce stoy zaczął modlitwy / vderzł si. s. wódmie by-  
derwaney Cerkwie Bozey / miodem y gorzalka podseceni / na  
dwor tego: slugi iego/ ktorzy byli na pierwszym wstępie / wódmie by-  
y postrelali prawié na śmierć. wpadli hurmem wielim po. m.  
na Archidyakoná Dorotheusá; tego okrutnie kym / na si. s. wódmie by-  
sobie pos

sobie polożywszy/ stłukli tak/ że prawie na śmierć. Padli potom  
na Emánuela Kantakuzena/ starszego w domu onym Greczy- *Emánuel  
Cantacu-  
zenus star.*  
na/ ze krwie przezacney Cesarzow Konstantynopolitańskich. Ten  
to jest Cantacuzenus, który po wzięciu Moskiewskiej Stolicy/  
z Patriárcha Moskiewskim/ na imię Ignácym/ także Greczy-  
nem/ w te nasze kráie przyszedł/ opuściwszy dzierzawy/ które Wuy  
iego Rali od Turkow wciśniony mu zostawił. Lat trzynastcie  
mieszkał w Pánstwie KROLA J. M. Pána naszego/ ZYGMUNTA  
III. Na tego wderzyli iako y na Archidyakóna/ y stłukli/ zranili/  
także iako y drugich. Na wołanie/ y na krzyk krwie niewinney/  
wymidzie B. Jozaphát/ y naprzód one zboyce Krzyżem s. przeje-  
gnal/ potom rzecze: Czemu bécie niewinne slugi moie? macieśli  
co zemna/ owo ja testem. Zdumiełi sie/ y na Pácierz bít poprze-  
stali/ słowa żaden nie r:ekł/ r:ekł nie ruszył. Jednym razem dwáy  
sie gwałtem przez one kupy przedarłszy/ puściłszy innych/ na sá-  
meo Arcybiskupa sie rzucili. Jeden z nich żądał mu ráne w czo-  
ło kłiem/ od ktorey padł na ziemie; á wtóry siekiera/ ktora bardy-  
sem zowia/ głowe święta iego rozciął: wszyscy potom/ co kto  
miał w r:ekę/ tym bili/ kłoli/ tłukli/ zwłaszcza głowe/ na ktorey  
odrazo nie znać już twarzy było. Nie dosyć na tym/ ále gdy  
ruszyli sie do drugich (rozumawszy iż Władysła umarł) aby ich  
mordowali/ Władysła s. podniósł r:ekę/ podobno chcąc włożyć  
na sie znak Krzyża s. wrocili sie do niego káci okrutni/ y wywle-  
kli go na podworze/ y tam głowe iego kulami dwiema z pulhaku  
posztzelili; kłami przy tym bity był od nich okrutnie/ ále on po-  
strzałem od kul skonał. Był przy tym mordzie K. Władyski pieś/  
ktory szcękaniem y kasaniem swym/ od ciała Pána swego te zboy- *Okrucień-  
stwo odsege-  
piencom.*  
ce świętohradskie odganiał/ tego porwawszy/ y na ciało K. Wła-  
dyki rzuciłszy/ w stłuki rozrabali/ y posoka psia/ na wiethe na  
śmiewisko/ ciało iego święte pokalili. Biegli potom (zostawi-  
wszy go przed dworem) do dworu/ y szpety Władyczynie rozsá-  
páli/ y szpiżarnie. Z piwnie wynieśli miod y piwo/ y na ziemi  
siedząc pili: á ktora beczkę wyproznili/ te z wielkim krzykiem z  
gory wyskoczy/ na ktorey Dwór Biskupi wybudowany jest, zru-  
cáli. Tym



Doktoro-  
wie gwia-  
zdy.

budnie zasługa Kościoła Bożego / tyle szkodzi jako się nie oprze tym  
którego go psują: mowi s. Hieronim do Pauliną. Taki był Tho-  
masz s. Doktor Angielski. taki s. Bonawentura Doktor Seraphi-  
cki: takowymi mają być wszyscy Theologowie / zwłaszcza Za-  
konnicy / między którymi miejsce nieposlednie ma święty ten nasz  
męczennik / Jozaphat s. Świętych tedy nauczycielom chwala  
y jasność będzie jako gwiazd / w których światłość jest jasna / y  
do oświecenia rzeczy innych skuteczniejsza: bo tak y ci / jako we  
wszystkich których ćwiczą do sprawiedliwości zasługach / nie jako  
zasługach / tak w ich koronach nie jako w koronach będą / mowi  
Dionys: Kartuzyan. A jako na ziemi innym jako gwiazdy świe-  
cili przez mądrość y łaskę: tak y w niebie przodek nad inne mieć bez-  
dus jako promieniście gwiazdy / przez korony przeświecna y chwale.

Dan: 12. 4  
Męczenni-  
cy słowem y  
czynkiem  
waga.

Do tego / mowi tam Anioł y Dániel s. o tych którzy sło-  
wem y przykładem / zwłaszcza stałości w cnotcie / w sprawiedli-  
wości / w światłości / y w prawie Bożym / aż do śmierci / y  
korony męczennickiej / innych waga y wmacniaia. Ci abowiem sło-  
wy y czynkami waga / y potężnia jako kotkie / podle / y nieczymne  
sa wszystkie bogactwa / delicye / y pompy ziemskie; to jest / że sa  
szere dymy / y banki dziecinne / które zwierzechu nabrzmiale / y  
wielkie się będą zdadza / a wewnątrz sa prozne y cze / y nie trze-  
maia w sobie nic innego / jedno wiatru troche: takim abowiem  
kwałem światowe bogactwa y cze / pompa swoia powierze  
chnia coś wielkiego potężnia; ale wewnątrz pra-  
dy / ślaku / ie-  
stestwianie maia. Tacy nauczycielowie waga / prarodzime / stano-  
wne / y wieczne dobra będą w niebie / które Bóg obiecał pogar-  
dzaiącym ziemskie rzeczy. Ci słowy y czynkami psują s. waga /  
iakoże dobro jest cnota / y miłość Boża / y miłość bliźniego: a  
iako złość wielka jest w grzechu / y obrażonego Boga gniew.

Trwoga A-  
polska.

Matoniec / ci w prześladowaniach rzecz sama waga / iż wszyst-  
kie mieli sa kotkie y male / względem wielkości chwały wiecznej /  
której pewnie oczekiwaią / y na one Apostolska trwoga trawia /  
gdy cierpią wszelkie rzeczy smutne y twarde / abo gdy innych do

a Rom: 8. ciępliwości pobudzaią. a Nie sa godne passye tego czasu do przyszley  
chwały,

chwały, która nam będzie obiówiona. b Ná minutkę ábowiem, y lekkie b2. Cor: 4.  
 utrapienie náše, wieczney chwały ciężar robi w nas. To czynili s. Se-  
 bástyan/ Wincenty/ Wáwrzyniec/ y pierwšy Papięzowie Rzy-  
 sey. Tá iest ábowiem prawdziwa náuka y mądrość świętych.  
 Tey pilnowal náuki I O Z A P H A T s. náš meczennik/ y przeto iá-  
 ęto gwiazda świecić będzie w kroleštwie Bozym.

Do tego przymawia sie tu Anyol do Lewitow Máchábey Doktoro-  
 ſkich/ y do dugich Doktorow y meczennikow/ ktorzy byli zá czá- nie zá czá-  
 ęsu Antyocha / y beda zá ęsu Antychryſtá / o ktorých rzekł ę. 33. su Antychry-  
 T uczeni miedzy ludem, wyucza wielu, y upádna od mieczá, y od płomieniá. ſtá.  
 y ę. 35 T z uczonych upádna, áby zláni byli, y vybráni, y mybieleni. Ci  
 ábowiem sá náuczycielowie Boſcy / y przeto świecić beda iáto  
 gwiazdy ná wieki. Ten dekrét o nich ſtánowi Chryſtus ſám /  
 Matth : 5. 19. Który czynić będzie (práwo y przykázanie Boże) ten Matth : 5.  
 wielkim zwaný będzie w kroleštwie niebieškim. O innych ábowiem  
 ktorzy ſłowem ucza / żywotem oduczáia / tájze mowi: Kto ro-  
 zwiáje tedno z tych namnieyšych mándatow, y ták ludzi náuczy, nay-  
 mnieyšym będzie zwaný w kroleštwie niebieškim.

Wiedzieć do tego potrzeba / iž tacy Doktorowie wietšá Doktorow  
 chwale beda mieć / á niž proſtáczkowpie / nie tylo te / która acci- chwala.  
 dentalem zowia / ále y one eſſencyalna. Przyczyna iest; ábo-  
 wiem tá náuka ich poniewáž iest w práktyce y w áſſekcie / wietšá  
 miłość do ſiebie zaciága / y láſſe Duchá ; tym ábowiem popedze-  
 ni / innych ucza / y tychje tymje / to iest poznániem Boga y nie-  
 bá / y miłościá nápaiaia ; a wietšey láſſe y miłości / wietšá od  
 Boga obieána iest iáto by zapláta / blogoſláwienſtwo / y chwa-  
 lá eſſencyalna. Bo ieſliby który proſtáczek / ná przyklad ěmiotek / Miłość ro-  
 wietšá miał láſſe y miłość / niž Doktor y Ráznodzieia (co ſie trá- bi zapláta  
 ſia čeſto w tych / ktorzy ſie ſámi ſpekulácy ſucha báwia. ábo wietšá.  
 ěwiatkow tylo y wymowu krasney pilnuia) wietšá teſz á niž Do-  
 ktor chwale iſſotna oſiágnie / ácz áccydenalney korony Doktoro-  
 wſkiey nie doydzie. Ci teby Doktorowie Dániela s. świecić be-  
 da : náprzod wietšá ſwiáćłościá chwaly ná duſzy. 2. Wietšá  
 chwala ná čiele. 3. Wlaſná aureola. Trzy ábowiem ſá koron-  
 ę  
 ęti ; to iest/

Aureola  
tres.

ki; to jest / Doktorom / Dziewic / y Meczennikom / iako wczę święs-  
ci. Takoronta / będzie osobna chwala dusze y ciała / Koron: á ná  
křtalt gwiazdy / lubo to ná glowie / iako wczę Augustyn s. Ser: 1.  
de Omnibus Sanctis; lubo ná wřystku ciele / iako wczę .oto 4-  
distina: 49 in fine. W Meczennikach iasność będzie skřarla-  
tna / ná křtalt rozey; w Dziewicach biala iako lilie; w Dokto-  
rach gwiazdzista y zielona / ná křtalt lauru.

Przykłady  
gwiazd.

Apoc: 22.

Apoc: 12.

Takich gwiazd przykłady chceř widzieć: Porzrzy na Chrys-  
stusa Pána / ten jest Doktorem doktorow / ktory mowi o sobie:  
I ja jest gwiazda i i / a / z / y / utrzenna. Porzrzy ná Cerkiew / ktora jest  
filarem y twierdzą prawdy: ta sie Janowi s. pokazala iako mäs-  
trona / mając ná glowie korone z gwiazd dwunastu / to jest ze  
dwunastu Apostolow; ktorzy będąc Cerkwie s. Doktorami /  
świecili / y świecić będą ná wieki. Mowzeř prawodawca / y  
Doktor stareę Testamentu / świecił iako gwiazda / gdy twarz iegę  
od Boga promieni / y iakoby rogow nieiatkich światła / nabrala.

Szymon syn Oniasza / zacny Doktor y Biskup / byl iako gwia-  
zda utrzenna okolo mgły, y iakoby księżyc pełny we dni / swoje świecacy, y  
iako słońce iasniejące; tak on iasniat w kořciel Bożym. Apoc: 1. v. 20.  
Siedmioro gwiazd siedm Anęolow (to jest Doktorow / y Biskupow)  
jest w siedmi kořciolach Aney. Święty Dominik Pátryarcha Za-  
konu Káznodzieyřskiego / zacney mätro nie iedney w widzeniu po-  
kazal sie / przeřliczna gwiazde ná czelę mający / ktora iasnością  
swoią wielką wřystek świat oświeciła. Święty Mikolay z To-  
lenty / ktory slowem / y świętym y ostrym żywotem / wielu wy-  
ćwiczył do zbawienia / w komorce swojej spiacy / widział gwia-  
zde promienistą: ocknąwszy obaczyl gwiazde / ktora w każdę dzień  
prosto przed nim śláz do oltarzä; tak gwiazda po śmierci iego  
w ánniwersarż śmierci nad grobem widywána bywała. Tenże  
řeść miesięcy przed śmiercią / ná każda noc przed utrzenia slychy-  
wał Anęoly / á oni wdziecznie śpiewali / y onego wzywáli do  
swoego w niebieřsiech towarzyřtwa; mawiał tedy do nich widy-  
chając: [Pragne bydyř rozwiazány / y z Chryřtusem mieřkać.]  
Znać iż Anęolowie Kochają sie w náuczycielach / iako w tych /  
ktorzy

Gwiazda  
marszałku-  
ie.



Ktorzy wżad Anielski w ludzi noszą. Nad iednym świętym Czert-  
cem umarłym/ gwiazda sie włożowała / y nie opuśczała głowy  
iego/ idac za nim wśedzie/ aż był do grobu włożony. Opát Po-  
lychronius o tym in. prato Spirituali, cap: 6. Tánże cap: 104.  
widymał Theodosius Opát nad głową Monná Káplana gwiaz-  
zde: á drugi widział gdy sie modlił/ rece iego rościagnione/ iásne  
iáko kágance. Przy śmierci s. Thomása z Aquinu/ Zakonník iez  
den widział gwiazde nad Klastorem/ ktora gdy tónal / do nieba  
wśpowála.

Ferdinan:  
Castel. l. 1.  
c. 33.

Wnidz w poczet tych gwiazd świętych / święty meczenniz-  
ku nasz/ Jozaphácie błogosławiony. Mam za to że iuz wśedł /  
iáko náuczyciel/ iáko pásterz / iáko Herman wórsta Páńskiego/  
iáko gwiazda/ ktora iest okiem niebieskim. Gdy wielki Alexander  
umarł/ Demás krasomowca znáczny/ wórsto Mácedonskie przy-  
rownal Cyklopowi / ktoremu oko iesi wybite. Toż ia moge mo-  
wić o Dyecezyey Połockiey: wielka iest / ale nedzna bez światło-  
ści/ ktora okiem iest Cerkwie / skoro tak zacna gwiazde stráciła.  
Jáko Medrcowie do Heroda wśedşy gwiazde zgubili; tak y Po-  
łocanie/ Witepskanie/ y drudzy zapámiatali ludzie/ gdy sie do od-  
szepienstwa obroćili/ wśystko swoje dobro/ Pásterzá nákoniec/  
wtráćili.

Woysko bez  
Hetmána  
Cyklop.

Matth 12.

On iedná lubo to nie świeci w Witepsku / świeci iedná  
ná wieczne wieczności w niebie. Krotka práca iego/ ná godzinę  
ná dwie meká / wielki ciężar chwały mu zrodziła. Náuczycielu  
błogosławiony / tyś między innymi / ktorzy sieia wieczność bło-  
gosławiona ( iatores aternitatis, zowie Hilary s.) był niepośle-  
dnieyszym/ teraz iestes teyz wieczności zencem. Nie tylos wziął  
korone za trudy twoie ktráme/ za miłość przez krew oświadczo-  
na / y przez zcierpienie háńby tey świeckey / ktora ciá y żywego y  
umarłego potękała: áles teraz sam stánił dyádemá / ábo korona  
w rekach Boga twego / według obietnice Páńskiej y Proroka  
Izaia.

Chwała Jo-  
zaphátá s.  
w niebie.

Isa: 62.

Ośiagnales teraz krolestwo Kápláńskie / iáko naród wy-  
bórny/ iáko krolewstie Kápláństwo/ iáko naród święty/ według  
Piotra

1. Petr: 2.

*Apoes. 10.* Piótrá ś. y śpietbaż z Świetymi w niebie / kóre widział Jan ś.  
w Obiáwieniu. *Vczynieś nas Bogu nášemu krolestwem y Kaptany,*  
*y krolować będziemy ná ziemi; pánować ábowiem będzieś iáko krol;*  
*triumfować będzieś iáko zwycięzca; y ofiarować będzieś Bogu*  
*wieczna kuzáwe / ábo Thymiamachwały / iáko Káplan.*  
*Śmierć dla krolestwa mecznego, zacna.* Piękna iest dla cnoty w Grecyey umrzeć / mowil Arystoteles:  
ślodka iest y ozdoba za oyczynę umrzeć / mowil Zorácýus: y  
coż pięknieyszego / co ozdóbneyszego / iáko umrzeć dla krolestwa  
kápláńskiego / dla dyádemy / dla korony niebieskiej? O bychmy  
dowzrzeć mogli: koron niebieskich / iáko bychmy przeciwili sie pozas  
dluwoáciom y grzechom? Iáko bychmy o nie świete ámbicye  
robili? iáko bychmy wśhelakie prace y bitwy za nie podeymowali?  
Miał ie / nosis ie ná oczach rozumnych wśtawicznie Jozaphát ś.  
y coż za dziw / że sie dobrowolnie sam podał ná kárownia rozboys  
ników przeklętych? pátrzał ábowiem ná zaplátę / iáko Mójżesz  
niegdy.

*Hebr. 13.*  
*Przykłady śś. Meczenników.*

*In vita 18. Aug.*

*Korony z niebá.*

Świetý Agápetus meczennik / kóry wyrodkiem będąc w  
piętnastu léciech / zástawił sie furyey Aureliana tyrána / iáko dyá-  
ment nieiáki / w Roku P. 275. rozgámi / korbáczámi / ogniem /  
dymem / wkrótem / y drugimi ciężkimi mekámí zmeczony / śtá-  
towány; gdy ná głowe iego sypáno wegle żarzyste / Bogu dzieki  
czyniac / mowil: [ Mála to rzecz / iesli głowá kóra ma byđz ko-  
ronowána w niebie / palona będzie ná ziemi / o iáko ozdobi koro-  
ná chwały / rány y plagi podiete dla Chrystusa? ] W Mártýlo-  
gu Rzymśkim 15. Maj., zacna iest pámieć ś. Stephána ábo Ko-  
rony / y Víktorá / Meczenników w Syryey za Antonína Cesarzá.  
Bo gdy Víktor od sędziego Sebestýána / rozmaitymi y okrutny-  
mi mekámí był dziezony; Koroná żoná tegoż żołnierzá / gdy go  
poczela zwác błogosławionym / dla śtáłości w meczennistwie; o-  
baczyła dwie koronie z niebá spuszczone / iedne Víktorowi / druga  
sobie zesłaná; y gdy o tym przed wśytkimi w głos mowila / y przed  
sędzim z tym sie ozwała: Mnie zowia Stephána / kórey koroná  
w niebieśkich iest nágotowána. Víktor ściety iest / á ona do schy-  
lonych gwałtem wierzchowist od drzew przymiazána / od nich  
puszczoz

puszczonych rozzerwána iest/ y Korone niebieska / ktora widziala/  
osiagnela/ gdy lat tylko 16. dopedzila. Nam za to/ jes y ty Jo-  
zaphacie/ swiety Meczenniku/ za sprawiedliwego sedziego (to <sup>iozaphat co</sup>  
znaczy imie Jozaphat) dekretem / iako nasladowca Pawla <sup>znaczy.</sup>  
swietego / iako dobry żołnierz w boiu Chrystusowym / wziął  
Korone sprawiedliwosci; mogles abowiem mowic z Apostolem:

*Dobra bitwe wojowalem, odprawilem zawod, nakoniec schowana* 2. Tim: 4.

*mi iest korona sprawiedliwosci, ktora mi odda sprawiedliwy*

*Sedzia, nie tylko mnie, ale wszystkim ktorzy miluja przy-*

*scie iego. Chryste IEZU. Korono Swietych*

*twoich / badz pochwalony na wieli*

*wiekow. Amen.*







# Głos krwie

## B. IANA SARKANDRA,

### Męczenniká Moráwskiego.

Roku 1620

Márca 17.

*Przez cierpliwość bieżmy na walke nam przełożona, a pa-  
trzymy na autora wiary, y na dokonczytela*

I E Z V S A. Hebr : 12.

Woz nie-  
biejkie.



Świat mo-  
rze.

4. Reg : 2.

I ktorzy naprzód puszczali sie na morze / gdy droga  
pewney nie widzieli na wodach / musieli radzi nie ra-  
dzi na gwiazdy poglądać / zwłaszcza na te ktore nie  
gdy nie zachodzą pod ziemie / iako są Wozы niebieskie /  
wielki y mały po morzu iędzili / a Wozow niebieskich  
pilnowali. A coż innego świat ten iest jedno morze : czy iedne-  
go ten żaleie / y utopi : maśta drugdy y krolestwa pożera / iako  
mu dowierzać poczna. Aby ten Ocean nie tak był nam strógi /  
podnieśmy oczy ku niebu / zwłaszcza ku Słońcu sprawiedliwości /  
Chrystusowi Panu naszemu : ten autorem iest wiary naszej : ten  
iest stworzyciel / y Odkupiciel / y dokonczyciel nasz : nie lekay-  
myż sie tedy bitew z nieprzyiacioły tymi ktore widzimy / owsem  
bieżmy z cierpliwością do nich / y przebijaymy sie przez wście ich /  
iako meżni halerowie : mając oko na Woz nasz niebieski / na kto-  
rym pewna droga do nieba. *Oczy nasz, oczy nasz, morze Izraelsky,*  
*y dyrektorze,* Uczynił tak niedawnymczasow bogoborny Ka-  
plan / Jan Sarkander / y gdy od heretykow przetlertch racony  
był na morze mały / y przyszedł na głębiny wielkie / na tym wozie  
do nieba zaiachal / iako Męczennik Chrystusa Pana. Mno w spo-  
mniec dzieła jego / na ozdobe Kościoła świętego Rzymskiego  
Rzymskiego / przezeń od Boga uczynione : ale pierwey wyłoża  
to pismo za theme położone / w imię Pańskie.

Jaka

Jáko konterfiet iáki Chrystusa Pána / przykładá przed oczu  
 náše Pánel s. Chrystusa ukrzyżowanego / abychmy vsiáwicznie  
 nan pátrzac / wyrażali ná sobie cierpliwosć y státek w mórze  
 swietey. Sluchaymy co o tym mowi Augustyn s. [ Głowa náša  
 že cierpiała / przyczyna była aby ciáło miało z mey przykład: Pan  
 abowiem z w oley cierpiał / á my z potrzeby: on z miłosierdzia / á  
 my z kondyciey. Jego tedy dobrowolna meká / náša jest potrze-  
 bna pociecha / aby iesli co takowego cierpiemy / pátrząc chmy ná  
 głowe náše / żeby przykładem iego nápomnieni / mogliemy mo-  
 wie: Jesli on / á my co ? ] Jesli ( mowie ) on ktory grzechu nie  
 czynił / ani sie znalazła zdráda w ościach iego / takie wragania / po-  
 liczkowania / biczowania / śmierć nákoniec wćierpiał: á my cze-  
 mu cierpieć niemamy / ktorzychmy ták wiele grzechow náczynili ?  
 Gdy tedy co uczyniś / mney to záwsze ná myśli / y ná uezyku: *Jesli  
 on, coż ja ?* Rezymdá / wbostwo / potwarz / nieprzyziaciel ná cie ná-  
 strepuia / á ty gotowcem: *I / u on, coż ja ?* Tá iedná przyczyna by-  
 ła meki Chrystusowey / aby nam był miásto wzierunku: *Chrystus*, 1. Petr: 2.  
 mowi Piotr s. *wćierpiał, wam przykład, zostawiając, ab, ście náślado-*  
*wáli stop iego.*

Brygitta s. miała to obíáwienie; iż gdy Chrystus ná ziemi  
 dożyżanie miešťal / pospolita tá mowá y Żydow bywała: *Pod-*  
*my, á ná pátrzymy się Syná Máryey, abychmy wesółmi byli* Podobno  
 dla tego / iż był nadobny miédy synami ludzkimi; ábo iáko Augu-  
 styń s. mowi / iż twarz iego miała ozdobe chwalebna w sobie.  
 Ale nie było dla tego / ále że cierpliwosć był wielkiey / á nád inne  
 wietšey: przy ták wielkiey piekności y ná duszy y ná ciele / á tak  
 cierplivy: dziw wielki! Cieszył tedy Chrystus oczy pátrzących  
 ná sie / y náś wćieszy / gdy sobie wspomniemy onego / *ktory ták wiel-*  
*kie przeciwnieństwo przeciwno sobie wćierpiał od grzesznikom.* Jáko Do-  
 ktor wielki ná Ráthedrze Theles trzymáiacy / biła mow przecie-  
 wko sobie od dyspuratorow slyšy: ták slyšal Chrystus / *pożgony*  
 náznák przec wnikom Przeciwnil sie mu Lucypher / gdy Wćieleniu  
 iego przeštodu robił. Herod y ten ná tym był / aby noworodzo-  
 nego iáko napředzey z swiátá zgládzil. Żydowie y coż innego ro-  
 bili / iedno

Ch. 1. 1.  
 Kon. 1. 1.  
 nap.

Aug. 2. in  
 Psal: 34.

1. Petr: 2.

S. Brigita  
 in Reuel.  
 Psal: 44.

Cierpli-  
 wość cudo-  
 wna.  
 Hebr: 12.

Luc: 2.  
 Przeciwnie-  
 ſtwo ná  
 Chrystusa.

bili/ iedno to co y Herod/ gdy go bluznili/ cudom iego y nauce w  
włączali/ nákoniec go zabili ?

Homil: de  
Ira.

Jesli Chrystus Pan twoy przeciwniki miał / á ty czemu ich  
mieć nie masz ? Mowi do ciebie Bazyli s. Jesliś zubozał / po-  
mni ná Pána nášego Jezusa Chrystusa / ktory bedac bogatym /  
dla nas chciał zebrać. Jesli cie głupim y nieukiem zowią / wspo-  
mni sobie iako Żydowie prawdziwey mądrości wragali : [ Wy-  
cieroc policzek/ ábo cie pieściami zbito ? plunalci kto ná twarz ?  
wszystko to cierpiał Pan : bo nie odwracał twarzy swey od tych  
ktorzy go w nie bili. Potwarz cierpiś ? y Pan : Szate twoie  
drapia ? y z Pána przez gwałt szata iest zdarta / włosom oddana.  
Jeszczęś ná śmierć nie skazany / ieszczęś do krzyża nie przybity :  
Wieleś ty ieszczę masz wcierpieć / ábys do náśladowania iego  
przyšedł. ]

Lib: debo-  
nopatient.

Pawła s.  
kto náwro-  
cił ?

Cierpli-  
wość Chry-  
stusowa co  
sprawiała.

Liuius.

1. Petr: 4.

Matth: 14.

Spytaś : Co dobrego sprawiła tá wielka cierpliwość Chry-  
stusowa? Sluchay Cypryana s. By nie tak wielka byla/ nie miała  
by Cerkiew Pawła Apostola. Chce mi więc : Paweł/ ktory dla zło-  
ści swoich naczyniem był gniewu ; dla cierpliwości Chrystusow-  
wey stał sie naczyniem wborny m. Paweł/ ktory przenáślado-  
wał Chrystusa w wiernych / w. potym dla Chrystusa od nies-  
wiernych cierpiał : Paweł / ktory członkom Chrystusowych nie  
znał ; nie znał potym y swoich własných / gdy ie ná meki nárazal.  
Wszystko to sprawiła cierpliwość Chrystusowa : głowa cierpi /  
czemu nie członki ? 2. Sprawiła cierpliwość Chrystusowa to /  
iż náše frąsunki wygásiła : bo iako ognie od wody gasna / tak ná-  
še frąsunki od Chrystusowej cierpliwości ; tá skoro do serca wni-  
dzie/ wypłoszy z niego kłopoty wszystkie. O żołnierzu Rzymskim  
była powieść : [Poslušny żołdat/ nie cznie swoich ran/ gdy ná Je-  
tmánskie pátrza.] Rmy pilno ná rány Chrystusa nášego pátrza-  
my / y myślami meki iego wzbioymy sie iako nalepiey. Wiedział  
to z experienciey samey Piotr s. iako naleze wiele ná tym / oc y y  
áffekt mieć wétniony w Chrystusie. Chodził iednego cześ po  
morzu / y zapátrzywszy sie ná wiátr wielki/ przelekl sie barzo/ y  
tonąc poczał / bo pewnie oczy był od Chrystusa odwrócił / á  
wiatrom



wiátrom ie oddal. Takim bywa každý / gdy w nawálnościach  
oczymá strzela po adwersarzach; predko taki gráznie/gniewa sie/  
do bluznierskich słow sie rzuca.

3. Cierpliwosć wielka Chrystusowá/mogła y Pháruzy ná-  
wroćić / bo takiey w nikim ani widzieli / ani slyšeli / mowi Ter-  
tullian: á gdyby sie byli nawroćili/perwieby z wielka cierpliwos-  
ćcia meki wšyškcie cierpieli dla niego. 4. Cierpliwosć cudow-  
na Pána nášego/ spáwila wielkie cudá w Chryšćianách: iakie  
cudá? odpowíada Chryzostom s. [ Wcierpieć (mowi) za Chry-  
stusa/ iest to dar dziwu wietšego / a niž wštrzešćá umártych / y  
cudowne znaki robić: bo tám dluznym iestem / á w cierpliwosći  
Chrystusa mam dluzniká. ] Winien tobie Chrystus iesli zań w-  
cierpiš: á tyš winien Chrystusowi/gdy przežen cudá robíš. Nie-  
dzy dobrodziejšty wozniom dáne / y to liczy pisimo / iž za godne  
miani byli/ aby za imie Jezusowe zelzeni byli. Wiecey godnosći  
takiey prágnąć mamy/ á niž cudotworšiwá: bo nie przeto šwieći  
Bogu wdziecznymi byli / že cudá czynili; ále že dla niego wiele  
pcierpieli.

Lib: de pa-  
cienca, c. 3.

Homil: 4  
ad Philip.

Cierpli-  
wosć šwie-  
tych.  
Aa: 5.

Wiec do tego / ná wietšá wtrápiionych poćieche / chćiał  
Chrystus Pan náš wšyškcie nedze cierpieć / korek olwieť ná czło-  
wieká przypáść mogá ( wyławšy grzech y uieumieiernosť ) aby-  
chmy nie strácháli sie cierpieć doległosći nášych: y przetož go  
Prorok zowie *mężem bolow*, ábowiem prawdzimie choroby naše  
nošil. Przety to człowiekowi wrodzić sie ná podlym miesty /  
domu żadnego nie mieć / y bogi žerwot prawádjic / przenašlado-  
wanie / křyzowy / cierpieć; bydz wpoliczťowanym / wštecťonym /  
fálšywie oskáržonym / od wšyšktych opušćonym / ná śmierć os-  
sádzonym / ná křyzu záwieszonym: wšyškto to dla nas wćierpiał  
Chrystus/ aby iesli sie nam křora z tych rzeczy trafi / záraz wšpo-  
mnielichmy ná to co Pan cierpiał/ y mowali do šiebie: *iesli on cze-  
mu nie ia?* On pierwoy/ á ia potym: on niewinny/ á ia grzešniť:  
on niespráwiedliwie cierpiał / á ia spráwiedliwie: on sie šinućil /  
á ia mam bydz wesoľ: On byl y bogim / á ia mam bogáćić: Jez-  
mu laiano / á mnie chwalic máia: Nie miał tedy głowy šklonić/  
á ia bede

Wšyškto  
Chrystus y-  
cierpiat.

Iša: 53.

Przykřad z  
Chrystusa  
Pána.

ā ia bede miał tedy ciało moje wszystko wczas oddać: On latnał:  
ā ia sie mam obetkać:

Lib. de Ca-  
techisand:  
rudib.

Chrystus  
wszelka po-  
ciecha:

Plak: 90.

Leo Serm.  
de Passion.

Seneka

Nie było tego przykazania Chrystusowego / ktoreto by sam  
nie czynił / Augustyn ś. mówi: pogardził wszystkimi dobrami  
ziemskimi / aby ie nam pokazał pogardzenia godne / y wszystkie  
przygody ziemskie cierpiał / ktore rozkazywał cierpieć / aby ani w  
onych szukał szczęścia / ani w tych obawiano sie nieszczęścia. A  
przeto Ambroży ś. przyznawa Chrystusowi Panu nasemu / do-  
statek wszystkich pociech w każdej przygodzie: [Wszystko (mowi)  
mamy w Chrystusie / y wszystko nam iest Chrystus. Jesli chcesz  
zagoić rany / on iest lekarzem: iesli goreiesz od febrы / on iest kryni-  
ca: iesli cie nieprawość ciemieży / on sprawiedliwością iest: iesli  
ratunku potrzebuiesz / siła iest: iesli sie lekaś śmierci / żywotem  
iest: iesli ciemności / światłem iest: iesli nieba pragniesz / droga  
iest: iesli pokarnu szukaś / żywnością iest. ] Jako nas zaś Chry-  
stus ciechy / pokazuje indziej tenże Doktor: Stał sie Chrystus  
bogi dla ubogich / płaczący dla płaczących / latnacy dla latnających /  
pragnacy dla pragnących iest on w więzieniu z więźniem / z Ma-  
gdalena płacze / z Samarytanka pragnie. I stem z nim w utra-  
pieniu. Bądźże mi wdzięcznym / gdy do ciebie przyjdzie: żaden ci go  
nie weźmie / byś iedno sam siebie samego od niego nie brał. Weź-  
miesz gdy go obrażysz / abo iesli cierpliwie dla niego utrapienia nie  
zniesiesz. Mawiał Hieronim ś. Niechay plagi nastapia / y wszy-  
stkie rodzaje nieszczęścia: by iedno po plagach Chrystus przyszedł.  
Nie przyjdzie / chyb i z pamięcią meki swoicy / abyć zalecił utra-  
pienie twoie. Nadobnie Leo ś. Przez Chrystusa do Chrystusa  
ciągnie / kto ścieśka cierpliwości y pokory stapa: w ktorej dro-  
dze iest goręco prace / y obłot smutku / y wichler strachu: tam są  
zasadzki niesprawiedliwych / przenasławowania niewiernych /  
grozby potentatów / zelżywości hardych / ktore Pan nasz Krol  
chwały / wszystkie dla tego przebieżał / aby w obecnych niebiesz-  
czeństwach żywota / nie tak pożądana nam była schraniać sie od  
tego / iako to wszystko cierpliwością zwyciężyć.

Seneka wielkiego Philozofa / do trudow wielkich zapas-  
lala kąt

Iaká księgá Sertyusowa; słuchajcie co mówi: W iakieykolwiek  
 myśli sie znajde / á czytám Sertyusá / chce mi sie wolać: Czemu  
 sie ociągáś niechęście? wezmi zinná / widzisz mie gotowego;  
 biore tego ánimus / który szuka tedyby sie doświadczył / síle swo-  
 je okazał / radbym miał tego zwyciężyć / ić. Pogański człowiek /  
 Co Chrześcianin ná to rzecze! który pobudeł do tego ma wiecey  
 od Chrystusa / Meżá bolom, niż Seneká od Sertyusa: Niechayze  
 tedy mówi: Gdy ná Chrystusa pátrze / á on zelywości / bieże /  
 śmierć nákoniec cierpi; chce mi sie wszystkie przeciwniśtwá dla  
 niego cierpieć / czemu sie ociągáś przeciwniku? przychodz / goto-  
 wym mie znajdzieć. Abychmy to mieli / powinniemy Chry-  
 stusa ná sie oblec / iáko suknie: Oblećcie ná sie Paná Iezusa Chrystusa.  
 Seneká chciał sie oblec w ánimus Sertyusow / á wierny oblec  
 sie ma w Chrystusa! Coż to iest: Obiec ná sie Chrystusa? Dáie  
 znać Chrześkom s. Oblec ná sie Chrystusa / iest to / gdy w nas  
 przez światobliwość y skromność Chrystus sie okázuie. Oblec-  
 zony ábowiem człowiek tym sie zda bydz w czym chodzi: nie-  
 chayze tedy pokáże sie w nas Chrystus. Albo według Thomásá s.  
 Przyoblokl ten Chrystusa który go náśláduie; bo iáko człowiek  
 w śacie sie trzyma / y pod iey báriwá dáie sie widzieć: tak w tym  
 który Chrystusa náśláduie / sam Chrystus / y suknie iego báriwá:  
 to iest / światobliwość dáie sie widzieć.

Abys go tedy oblokl / trzeba nam pátrzać / y náśládownać;  
 bo ináczey krolować z nim nie bedziesz w niebie / iesli nie zmożesz  
 zá mie iego przeciwniśtwá znosić ná ziemi / według Apostola:  
 Kto wespił z nim nie wciérpi, nie będzie z nim społ wnieśbiony. Rozu-  
 mie Augustyn s. iż ten wzbrania sie bydz w ciełe / który nie chce  
 wterapienia z głowa cierpieć: y że ten nie godzien iest weselić sie z  
 nim w oycyzynie / który sie wzbrania boleć z nim w drodze. Wo-  
 nie beda w niebie członki wnieśbione pod głowa wkoronowána /  
 ktore tu były pod ciernistá rostkofne: ani obaczy Chrystusa kro-  
 luacego / który sie wzbrania náśládownać cierpiacego. Żrad s.  
 Hieronim: Jesli chcesz czáste mieć z Chrystusem / powinienes  
 żyć przykładem Chrystusowym.

Sextius;  
Epist: 65.

Rom: 33.  
Obleczyny  
w Chrystu-  
sá.  
In epistad  
Roman.

Rom: 8.  
Serm: 44.  
de Sanctis.

Hieron: in  
Epist.



Wiec koby chciał wiedzieć ode mnie / kogo cieśa Chrystus  
 Kogo cieśy sowe spirać y meki; pokaze mu Bernarda s. [ Nie cieśy niemoż  
 Chryśtus. wiactwo Chrystusowe wielomownych; nie cieśa lzy/ chycho-  
 rko w: nie cieśa piekarski iego. w bławat odzianych: nie cieśa  
 skaynia y żłob / tych ktorzy sie kochają w pierwszych krzesłach po  
 synagogach ] Chceś ty aby cie Chrystus pocieszył / naśladowy go  
 bracie: cieśy abowiem pokornych / ubogich / skromnych / y tych  
 ktorzy przenaśladowanie cierpią dla sprawiedliwości: nie cieśy  
 wbostwo Chrystusowe bogaczow / ani tych ktorzy mra na bogac-  
 ctwa: ani pokorą iego nadercych: ani posłuszeństwo rebellizan-  
 tow: ani niecierpliwych / cierpliwosć iego. Wazenia godne są  
 słowa Apostolskie: *Chryśtus nie sobie się podobał.* Wła te słowa  
 Chryzostom s. tak mowi: [ Żawşe nam Apostol Chryśtusa na  
 przykład wystawia / y gdy mowił o ialmużnie iego / przywoził  
 mowiac: Żnawcie łaskę Boga Pana waszego / który bogatym bez-  
 dac / dla was sie stał ubogim: y gdy do miłości xponinał / mo-  
 wil / Jako y Chrystus umiłowal nas: y gdy nam radzi cierpliwosć  
 w hanbach / y w niebezpieczeństwach / do tegoż sie wcieka mo-  
 wiac: który gdy mu radość położono / krzyż nosił / hanba pogar-  
 dziwszy. ] Potym przykład: A to co; *Nie sobie się podobał.* mógł  
 żadnych obelg nie ponosić / mógł tego nie cierpieć co cierpiał /  
 by swoich był rzeczy pilnował; ale niechciał / ale dogadzałac na-  
 Kto sie so-  
 bie podoba. hym rzeczom / swoich zaniedbał. Ten tedy xpodobał sie sobie /  
 ktoremu sie nie podoba za Chrystusa cierpieć: ale iako Chrystus  
 meki dla nas podeymuiacy / niechciał sie xpodobać sam sobie; tak  
 y my wszyscy przeciwieństwa cierpiac / przykrzmy sie sami sobie.  
 Miał to z przyrodzenia / iż sie lekaf prac / bolow / chorob / wbo-  
 stwa / ic. iako od nich wystrzelisi / abo nie cierpliwie ich ponie-  
 sieśi; sobie sie spodobaś / Bogu nic: a iako ich cierpliwie zcierpiś /  
 Bogu sie spodobaś / sobie nic. Sluchay Bernarda s. [ Czemuż  
 Sermon: 1. in  
 cap: leion. to członki nie mają iść za głowa swoją: ieslichmy dobrą brali od  
 tej głowy / a przegod czemu nie mamy cierpieć? czy my to chce-  
 my smutkami pogardzić / a rylo uczestnikami być w weselu? Jes-  
 li tak jest / sami sie uczestniczą z tą głową iako niegodni wyrze-  
 kamy.

Pamy. Wszystkǎ mekǎ iego za nami iest. Co iesli wstyd nas robic z nim w dziele zbawienia naszego: w czymże potym pomagǎczǎ mi iego bedziem? Nie wielkie to rzeczy/ gdy wespól cierpi głonek z głowǎ/ z ktora ma bydz wmielbiony. Szczęśliwy głonek/ ktory przywiazę sie we wszystkim do tey głowy/ y za nią poydzie kedykolwiek sie obroci. ]

Kato z Dytki tak swoje rycerstwo animowal:

primus arenas

Ingrediar, primusq; gradus in puluere ponam.

Me calor æthereus feriat, mihi plena veneno

Occurrat serpens, fatusq; pericula vestra

Prætentate meo.

Lucanus  
lib: 8.

Ja pierwszy poyde w te piaski Asyryckie; mnie niechay słońce wpiez eze; mnie potykǎc sie przyidzie pierwszemu z gadzina iadowitǎ; a wy na mnie doświadczycie swych niebezpieczności. Czy nie taki Chrystus/ Hetman y Bog nasz/ gdy żołnierza swego po wtrǎpieniach świata tego zawodził? czy nie pierwszy wstep uczynił w te piaski/ nam drogetoruiacy? Na tego naprzod zazdrość vderzylǎ; na tego okrutni łwi pǎszczęke rozwarli: pierwszy on ochylnal sie w potoku śmierci/ my za nim poskoczmy/ y ochotnie na te przeciwnieństwa następuemy. Przedtym na pustyniach Arabskich przewodnikiem był y Żydow filar: a nas prowadzi nie filar ozbloczny/ y ognisty/ ale Bog sam w obłoku; to iest w człowieczeństwie. Oni sili za obłokiem/ a my podzmy za Chrystusem: wesług Ambrożego. Wmysł ćwiczony nie nosi orłow/ ani smokow na chorągwiach/ ale krzyż Chrystusow; a w imie Jezusowe wypada na wojne.

Kato cier-  
pliny.

Chrystus  
Hetman.

Lib: 2. de  
Abraham  
c. 7.

Błogosławiony nasz Jan Sárkándér / czy nie takiego był B. Janá Sárkándrá żywor.  
serca y umysłu / iaki opisał Ambroży święty: czy nie wypadł z ochotǎ na wojne/ krzyż Pǎński w rękę wziawszy/ przeciwko sępom onym drapieżnym/ y smokom krwawym: onym mówie pǎnom Morárcem/ ktorzy go na mekach zabili? Był zaiste/ iaki pozna każdy z historyey w Głomurcu o nim napisaney. Wspomnie iǎ krotce. Urodził sie w Śląsku / w Kieście Tefynskim / Roku Pǎńskiego/

Nauka.

Heretyki  
nawraca.

Pánstieho/ i 576. dnia 20. Grudnia: Oycá miał Grzegorzá Mátyášá / Mártke Zelene Gorecká z Korniczá. Z mlodu od matki náukom oddány / y w Prádze ná Doktorat Philozophiey promowowány: vdal sie potym do Theologiey / y w Akademiey Gráckiey wielká čásć poiawszy písna s. ná káplánstwo iest poz-  
 świecony. Prowadzil ná tym Anyelskim wrzedzie zywot Apos-  
 tolski / práwie Anyelski: co świádezza Plebanie iego cztery / ktore  
 trzymał; w ktorych ze kácerstwa / ktorych násiál czátt przeklety  
 przez Márciná Lutrá / y Kálwiná / niszczyłá; to goracym y przy-  
 kładnym kázaniem swoim: popadł wielká nienawisć v Wini-  
 strow bezecnych / y v drugich Heretyków / iáká wietřa bydz nie  
 moglá; co sie potym wkázało.

Wiezienie  
iego.

W roku p. 1620. Władysław Welen z Lundeburgu / Ká-  
 pitán Moráwski / ná ten czas od Rokosánow záwolány / wřyt-  
 lich Kiežey Kátholickich / przez mándat zwolywał do Olomun-  
 cá. Szedł miedzy innymi / z párářey swoiey Zoleschowŝkiey / bogos-  
 boiny ten nář Káplán / ná drodže według rořkazánia Kápitán-  
 ŝkiego / porwany iest od mieřezan Towářschowŝkich / y do Olomun-  
 cá do wiezienia oddány. Ze byl rodem Slezák / á zářym Po-  
 laťom przytomny / rozumíáło o nim kácerstwo bezecne / iákoby  
 on Rozáťom przewodniá byl z Korony do Moráwy / y do Ces-  
 řazá J. M. Ferdynánda Wtorego: y przeto iákó Rokosánom  
 nieprzyziázy / do wiezienia záraz byl dány. W ktorym według  
 mándatu Kápitána / nie dlugo byl bez okrutnych mář / ná ktore  
 šedł sám / y z kolegámi swymi / iákó napředzey: či ná Sárkándrá o-  
 štro nářtapili / á Kápitána sámego tářa przemowá do niego byř-  
 lá: Kieže Sárkándér / mář wiedzice že cie tu ná to záwolano / á  
 byř wyřnal / y nie tářl nic / o co cie pyťáć beda. [Láďesław Popel  
 z Lobezťowic (był ten Žermánem wlářnym ziem Moráwŝkich /  
 y Pánem ná Zoleschowic / ale od Rebellizántow z Kápitánŝwá  
 zložony) ktorym duchem Poláťi wprowadzil do Moráwcow:  
 á poniewažeř ty byl řpowiednikiem iego / nie bez tego žebyř nie-  
 miał wřyřŝŝkiego od niego wiedzice z řpowiedzi: co iest tákemnie  
 Popelŝowych nie eřznaymiř / wiedz o tym / že ná twoy wyřoleno  
 pleř

Przemowá  
Kápitána.



pleśń nie wiele dbać będziemy; zwłaszcza teraz / gdyś u nas jest w rektu; a nie tylo ty / ale y wszystko Duchowienstwo Morawskie z przywilejami swymi. A naprzód po coś ty do Polski nie dawno jeździł / pytam cie? ] Odpowiedział: Jeździłem do Czeskochechwy / abym oddał ślub Naszawiersey Pannie; i z tamtąd iako naprzód wrocilem sie do Zaleszowa: a nie czynilem tego krzyżem / iako mi tu żądaie z was ieden / ale iawniem siedł tam iako patnik. Inowu do niegż drudzy: [ Czemu ty do Ratcholickiey wiary namawiaś ludzi / y mieszańny w Religiach czyniś? ] Ja żadnych mieszańin w Religiey nie czynię / odpowiedział. Na co życzętaie zebomá Lundeburger / tak rzecze: [ Dármo my z toba słowy robimy / trzeba cie widze dać na meki; spytaia cie pytki lepiey / y dowiedza sie od ciebie wszystkiego lepiey niż my. ] Otrzyk drudzy uczynili groźny / aby sie nie dał psować / ale powiedział prawdę szczerą bez kwestiy.

Tegoż wieczorá tenże orszak złośliwy zebrał sie do kupy / y znówu niewinnego Káplana począł pytać z strony drogi do Polski; a pytał iuż w kátowniey / y w meczennicy samey podziemney / do ktorey zlozynie tyłko przedtem na garło osadzone spuszczano. Odpowiedal B. Sárkándér iako y ráno. Przedni z tych kommissarzow to słysząc / na káta zámował / aby pociągnął Káplana niewinnego. Ten sie wolnością stanu Duchownego zaslania / y wyswiádecza sumnieniem / gotow będąc wszystko powiedzieć bez tortury / y prośi wielmi aby sie na taka inkuizycya nie skwápiáli: ale iákooby na ściáne groch miorał / nie im nie pomogło. Widzi że tortur káci oni nie odstapia; uczynił tedy przed Bogiem / y oznymni Assistentámi y Assessorámi / protestácyá taką: Gdzieby ná mekách z bolow wielkich co przeciwnego prawdzie mówił / że to miało byđz nullius valoris, żadney wagi. Zložyl potym z siebie śáty káplánskie / y siedł ná kordy: oni go wiaza; á ten Pánu Bogu swemu / y błogosławioney Mátcie naszawiersey Pánnie Márycy / y Annie s. ná ofiare sie oddaie. Okrutnie potym ciągniony byl przez całą godzinę / od Kommissarzow y z tad y z owad / iako brzytwámi słowy ich wścizpliwymi skłoty / aby śpiewał o Łobczkowicu

Przyczyny  
zadawania  
mak.

czkowicu Koniuszym. Nie nie odpowiadał. spuszczone tedy iest  
z tym wymyslem / że miał nazajutrz strodzey bydz katowany / iesli  
czego nie powie. Lecz to lotrostwo znowu do tortur / y ieden z  
nich naprzod spytał: Niepodobna rzecz / abyś ty iako Pleban nie  
miał z Panem traktować o rzeczach nam należitych: powiedz co  
z toba Popel mówił? Odpowie: Mówił zemną o rzeczach du-  
chownych / dalej nie. Przewodzili y drugie przyczyny do teyż  
meki: Czemuś ty iedney osobie Szlacheckiey / ktora po kacerstwu  
umarła / pogrzebu na cmentarzu bronil? Czemuś do komuniey  
pod iedną osobą Parafianą przymuszał? Czemuś ty Jezuitę do  
Zoleschowa przywabił? Czemuś ty Mieszczanę do wiary Racho-  
lickiey przymuszał? ic. Na ktore pytania odpowiadał Sarkan-  
der: Czynielem to co moia powinność nosła; na tom Plebanem  
był, aby m wrzedu swego pilnował. Jacy m rozgniewany nieciaki  
Praschma krzyżme: By cie sto piorunow zabiło kłamliwy Popiez  
dyabel niech temu wierzy / abyś ty o wszystkich rzeczach nie miał  
mieć wiadomości: a ona strzyna tedy złotem y srebrem: nalado-  
wana / ktora Koniuszy z soba wozil? B. Sarkander odpowie:  
A ia co wiem. A ci karta wołaia / aby do bokow świece przykładal.  
Palili go na dwie godziny: na one meki sami patrzac nie mogac /  
odešli / grozac że miało bydz iutro gorzej / iako sie nie przyzna.  
Nazajutrz przyšla wszytka gromada Alsfendorow / Sedz ow / ic.  
wielka część dobrze piąnych / Zeterecy w fcsy, z ktorych okrus-  
tny Praschma rzecze: Jako ty nie masz wiedziec o sprawach Loba  
czkowicowych / gdyż on tobie na spowiedzi myśli swych nie tail?  
A B. Sarkander: Jako? ia mam powiedziec to com na spowied-  
dzi sleszał? Wole że mie na tysiac stuczek rozrabiecie / nisl bym  
miał namnierszym znakiem Sigillum Confessionis, pieczęci  
spowiedney lamac / abo otwierac to com na spowiedzi sleszał.  
On tego domawia / a ci wołaia: ciągni / pal / pal. Przeczyrzec go  
było inż tak iako laternie: kaza tedy katu świece małe porzucic /  
a woziać wielkie lane. Świece te wielkie gorzeć niechciały / gasy  
wszystko / powrozyn nawet na nogach iego padały sie na stucaki.  
Dziwno wszystkim skąd to / a panowie wołaia: Masz kacie iakie

Sigillum  
Confessio-  
nis.

inne m

inne meki ná tego Fiedzá? Rát gdy mowil / że nie mam : wyrz Nowe me-  
ki.  
wa sie pp. Sedziowie : Wier my mamy / bochmy widywali w  
Węgrzech / gdy zloczynce plastrami z goráicey siarkí wczyniony-  
mi / obkładano. Rad mistrz / że widzi Mistrze nád siebie lepsze /  
siarkí rospuści / ná plastr ía rozwlece / y tak goráica ná ciało  
Káplana pobożnego rzuca : to gdy nic nie pomogło / znówu kát  
do świec lanych ; y czego siarká nie wypaliła / to on chciał świe-  
cami ostátet wypalić ; ale te iáko y przedtym gáśły. Uczynia te-  
dy okrzyk / Czary / czary : y kaza kátowi aby páznogcie ná nogách  
y niego oberznał / włosy po wśystkim cieie zgolil / y korone iego  
brzytwá ná krzyż przetznał , to ná proch spalił / y z rozkazania ich  
dal B. Káplanowi wypić. Znowu z nim ná kordy / y ná meki /  
spodziewáiac sie że miał co powiedzieć / ale w wstách iego nie by-  
ły inne słowa / iedno te : I E Z V S M A R Y A , y A N N A S . Trwá-  
ły takie okrucieństwa nád nim ná godziny trzy / y dluzey. Ze nic  
nie sprawili / rozgniewani oni Sedziowie z furey odesli / písmá  
które relácia iego w sobie zámykały / porwali z rak písařskich / y  
podrápáli / á ciało ono zmeczone iáko pien iáki ná słome rzucili ;  
które potym szata káplanska pokryte bylo : leżał przez dwie godzina  
nie iáko zmarły / troche sie potym potrzepil.

Rozumieli bezecni Sedziowie / iż iešce mógł przyść do Cyrulik o-  
krutny.  
zdrowia / dla tegož go Cyrulikowi iednemu poruczyli / aby go le-  
czył ; ten že był Heretykiem / á Kátholikom w głowe nieprzyja-  
cielem / zwlaszczá Duchownym / rad był temu bárzo / że sie mu  
dostał Fiedz / ná którym sie mógł nápastwić do woley : w'ec y o  
pieniadżách pomyślał iáko by ich zedrzeć z niego / ná czym sie osu-  
żał bárzo. Przychodził ten wtory kát codzién do niego / gwał-  
tem plastry od ran oddzieráiac ; y dopierož Káplan s. od okru-  
tnego balmierzá meki cierpiał co raz to wietšie ; pluszczáła krew  
z niego / cierpliwym iednáť był / mowiac : O pokorá świetá / o  
pokorá świetá ! W takowym wtrapieniu swoim náboženstwa Pádierze  
kápláńskie.  
swego zwrócył niechciał przepomináć / że nie mógł w Bre-  
wiarzu kát wártowác / obracał ie wargámi y izektem iáko  
mógł : á gdy y temu nie podolał / z więziow ktorego prośil / aby  
przewro-



przewrocił. Był iako jeden z onych trzech więźniów rzuconych do pieca Babilońskiego: błogosławił abowiem Pana / lubo w ogniu mał położony.

*Przyimie  
naswietły  
Sakrament.* *A.D. 1620.  
8. Noubr.* *Chwały B.  
Iana Sár-  
kandra.* *carę,  
caro.  
avę, vir* *Spowied-  
nik ma mil  
gę, co na* *Wiosłatek / Bog wszechmora cy nawyszy Sedzia / ktory te sady złych ludzi komuratorow Morawcom sadzić bedzie / (y iż do tego czasu z wietsey części posadził) chciał go do siebie za- wolac po korone za świadectwo wydane: y przy assyencyey Cyrcow Kartuzow / y Plebanow / przial Sakrament naswiet- sy z rąk ich / y Panu Bogu światobliwie ducha oddal / dnia 17. Marca / w Roku 1620. Skoro sie Lutrowie dowiedzieli iż umarli / chcieli tego koniecznie / aby ciało ono mecenika s. pod subienice wymleczone bylo: wcieliła potym ta furja / y Katho- licy pobożni / ciało ono błogosławione w kościele Bogarodzice Panny naswietsey / w Kaplicy s. Wawrzynca / przed oltarzem s. Barbary z wielkim nabożenstwem pochowali 21. Marca / w tymże roku: w ktory Miasniery Cyzarz pod Pragę z wojsk- swymi nastąpiwszy / Frydrycha / y adherenty jego przetlele pora- zil / y Pragę odstal z rąk Kacerskich.*

Wspomnialem oraz y żywot y śmierć / B. tego Kapłana / Jana Sarkandra / Anyola w ciełe dla czystości / meza wielkiego w ciełe / dla mestwa wielkiego jego przy zachowaniu pieczęci spo- wiedney / ktorey żadne męki katorwskie przelamac / oderwac / nie mogly. Prawdziwy Jan / bo łaski pelen: prawdziwy Sarkan- der / bo w ciełe śmiertelnym / niedziwym / zmeczonym / potargan- nym / mestwa wielkiego dokazował / iako nie przemożony mąż. Miał chwałę niegdy Papirius młodziennic / że tajemna rade Se- natu Rzymskiego matce niechcial obiać: miała podziśzieni Senatorowie Weneccy / o ktorych radzie żaden niewie postron- ny: mieli y drudzy / y miała teraz wszyscy / ktorzy Sekretar chowa- ia / strzegac tego pilno / aby w sercu zostawały. Ma nad te wysy- stkie Jan Sarkander / gdy wolal w skutki bydz rabany / a niżby iedno slowo na spowiedzi sobie oznaymione miał wyiać. Po- winien abowiem spowiedny Ociec prawem przyrodzonym pie- cęć, co na cęć te zachowac: bo iesli Senator powinien milczec / bo na to przysięgl

Przyślągi aby milezał/ lubo to Xiędzem nie jest; y powinien sfoz *spowiedzi*  
 dy nagradzać/ iesli na iakie zarobi wielomowność iego: iako daz *lyszal.*  
 leko wiecey powinien to czynić Ociec spowiedny; bo iako nie bez  
 dzie milezał/ wielka niesławą padnie na tego/ktory sie spowiadał  
 przed nim. Nie tylo prawem przyrodzonym to winien czynić/  
 prawo Boze jest nad nim/ iako nad nanniesnikiem Boga samego:  
 iako tedy Bog tak odpuszcza grzechy/ że ich pokrywa/ y zapomina  
 na/ Psał: 31. *Blagosławieni ktorym odpuszczone są grzechy, y ktorych* Psał: 31.  
*winy są pokryte.* Ezech: 18 *Nie wspomnie na wszystkie grzechy iego* Ezech: 18  
 wiecey. tak spowiedny Ociec powinien grzechy taic/ktore na spo-  
 wiedzi slyszal; bo iako Wicegerent Chrystusowi/ to ma tylo czy-  
 nic co sie podobaa Chrystusowi. Do tego/ iż gdy Chrystus Saa-  
 krament spowiedzi s. stanowił/ pewnie z taką kondycyą chciał  
 go mieć/ żeby był w pomilezeniu sekret na spowiedzi wstęśiany/  
 aby ludzie nie obawiali sie spowiedzi/ y iarzmo to/ od Chrystusa  
 na nie wlozono/ nie było im ciężkie. A ktozby sie spowiedal/ by  
 tego sekretu Spowiednicy nie chowali? Karze y koscioł ciężko  
 takie swietokradzce (bo ie tak zowie) y zamyka ich w klasztorze  
 iakim ostrym/ aby w nim do śmierci pokutowal/ y z niego nie  
 wychodził nigdy. Z tej przyczyny zakazal był Klemens VII. *Spowiedzi*  
 spowiedzi czynić przez listy; ktore że w rozmaitych rełach bywaa *przez listy*  
 ia/ a ieszcze w swierzbacach/ przedkoby lataly po vsiach ludzkich/ *zakazana.*  
 z wielkim znieważeniem y osoby ktora opisuie grzechy swoje  
 y przesyła/ y Sakramentu s. y roszkazał/ aby iako chwala Boza  
 przez vsia bywa/ tak y spowiedz bywała. *Wt abowiem wyznanie* Rom: 10.  
 byma do zbawienia, mowi Paweł s. Do tych praw przyszedł B.  
 Jan Sárkándér; dla tych umierał na okrutnych mełach; dla tych  
 umierał/ za tych praw dochowanie wziął koronę męczennika w  
 niebie.

Jest y druga cnota iego nieba godna/ ona mowie cnota/ *Iezus imie,*  
 gdy na mełach nie częścicy nie wspominal/ iako te imiona trzy *Oliná.*  
 zacne/ I E Z V S, M A R Y A, A N N A. Motuie Ambroży s. iż imie *Lib: de Spi*  
 naślodkie I E Z V S, przed wcieleniem było iakoby w naczyniu *ritu S. c. 7.*  
 zamkniętione/ a poty wylane jest na świat wszytek/ według Cár: 1.

Olini mylana, imię twoje. Plinius zaś piše / iż na falejące morze  
gdy oliwe wyleieś / przedko ie vspokois. Mowmy to o sercu na-  
szym / kiedy na morze vtrapiema y mał przyidzie / zaraz vcieche y  
folge czuie / iesli w nie oliwy tey naleiemy / iesli z naboženstwem  
wspominać / v wzywać imienia tego bedziem. Przybywa Pan  
Iesus do takich / ktorzy go wspominaia. A ty tak vczyn ; port-  
cie przeciwienstwo iakie / mowze : *Przypadz do mnie I e z v.* Job  
świety / gdy posleszał o śmierci synow swoich y corek / y o vtracie  
maietności swey / y o zranieniu wshyskiego ciała / siedział na  
gnoi niedził od poddanych swych z miastą wyrzucony / wshys-  
kie nadzieie swoje w imieniu Pánstkim položyl / gdy mowil : Nie-  
chay będzie imię Pánskie błogo łamione : iuż był na ten czas błogosław-  
wiony / abowiem imię Pánskie nadzieia iego było. Obserwował

Iob 1.

Beda de ta-  
bernaculo  
Salem.Lib. 6 Ge-  
nial : dier.

c. 22.

W. Beda / iż imię I e z v s v Żydow poczywa sie od litery I od ,  
a v Grekow od Iota : w obu iezykach znaczy liczbe dziesiąta /  
ktora stárzy tak wielce waza / iż iako Alexander ab Alexandro  
świadczy ; dziesiąta zwali ( decumanum, decimum, ) gdy co  
názwać nawietszym chcieli / zwłaszczá miedzy nawalnościąmi ;  
ztao one słowá v Poety :

Vastius insurgens decimæ ruit impetus vnda.

Dziesiąta nawalność silnieysza nastąpiła. A v Clazyánzená :

Doctus gubernator decimas vndas cauet.

Vzony zeglarz dziesiątey sie wody leła / bo tá nawietsza ráda by-  
wa. Czy to żalnia młynarzowi oliwy na ten czas ? v my sie nie len-  
my oliwy násey wspomnieć / I e z v s a Pána / przedko on rzecze :  
Zamilkni morze / vkoj sie iako naprzedy.

Maryaimie  
w przygo-  
dach poży-  
teczne.

Wspominal B. Sárkander imię Panny błogosławionej  
MARYA, aby Krolowa Meczennikom / przytomna była nowe-  
mu meczennikowi swemu. Wie ona o przygodach naszych / wie-  
działa y o tym krzyżu swego Kapłana :

Non ignara mali, miseris succurrere noscit.

Aug. ferm.  
18. de San-  
ctis.

Wiedząc o przygodach / umie niedznych ratować. Mowil tedy  
perwoni na sercu swym / lubo vstami nie mogł / ten s. meczennik :  
[ Świeta Mária / ratuy niedznych / ratuy máłego serca ludzi /  
ochłodz



ochl odz płaczących / przyczyni sie zá Káplanem twoim / ié. nie-  
chay poznam ráturek twoy / Ktory często imie twoie wspomie-  
nam: o gwiazdo morska / widzisz ze tone w tym morzu mał wiel-  
kich! o Krolowa Anielska / o pocieszycielko grzesznych y utrapi-  
nych / ráturek mie / prosie. ] Wspominal często y Anne s. matke *Amr. 4.*  
Bogarodzice násey blogoslawiona / miał do niey szczegulne ná-  
bozenstwo. Anna / láske Boża znaczy; od lásti miał láske / ábo-  
wiem nie na tych mekách nie wyrzekł głupiego / protestácyá zá-  
łożywszy (lubo to pisane bylo każde słowo iego) żadnego nie ma-  
drego / Heretycy bezecni nie wytárgowali nic ná nim. *We mshst. Iob 2.*  
*kicht c. mowach nie grzesz. t. Iob (Sárkänder) ani rzekł co głupiego.*

Nie mnieysa y tá cnota byla B. meczennika násego / iz za-  
dnego dnia / lubo to zmeczony / niechcial puscic bez zmowienia  
Pacierzy (Officium zowiemy.) Znáydúia sie tácy / ktorzy Pa- *Officium w*  
cierzy Káplánskich ábo nie mowia / ábo nie swego czasu mowia; *mekách*  
á to dla zabaw wielkich / gospodárstkich / dworskich / podro- *mowi.*  
zych / ié. ci iáka zálobe ná sobie ponosá / da sie to widziec swego  
czasu. Aby w chorobách / w mekách / przy konaniu / miał kto o  
Pacierzach myslíc / niewiele tego: miedzy tá niewielka liczba /  
bedzie náš Káplan B. Jan Sárkänder / Ktory nie mogac rekami  
odwislymi kárty w Breviarzu przewrócié / wárgami ie y iezy-  
kiem przewracal: gdy ten nie mogl / więzniow swych towarzy-  
szow rekoma to czynil. Co macie nad tego meznego Oycá / Gre-  
kowie y Rzymianie; miedzy Którymi znáydowali sie tácy / ktorzy  
gdy im nieprzyziaciel rece odcinal / gebami okretow nieprzyziaciel-  
skich dotrzymywali swymi? Ten chwaly Bozey dotrzymywal  
wárgami y iezykiem / poniewaz rekoma nie władal / iáko to zwa-  
zlonymi. Nápisal Medzrec: *Wst. lka praca c. łomiekowi, w gebie ie-* *Ecc. 6.*  
go; y nie widzicie tey prace wielkiej w wstách iego / gdy nimi  
pánszczezne odprawuie: gdy z czárty / ktorzy go do rozpáczy przez  
káczerze przeklete przewi:sc wstłowali / woiuie? Obiecal był *Chwała*  
przez Proroka munstul chwaly polozyć w wsta swoim: Laude *Boża mun-*  
mea infranabo os tuum; czy nie widzicie munstulu tego / iá- *stuk.*  
ko ozdobiue zalozony iest ná wsta wielkiego tego bohátystá / ze to *Isa: 48.*

## Glos kćwie B. Janá Sárkándrá.

ani iednego słowa nie wymowił / coby nie było ná chwale Bo-  
 ża : Ozdobny munstruku / wlubuy sobie w vsiách y drugich  
 Chrześcian moich / niechay w nich nie postoi nic / iedno  
 chwala Oyeu / y Synowi / y Duchowi świetemu : iaka  
 była ná początku / tak y teraz / y ná wieki wie-  
 kow. Amen.





## Głos krwie

## O B R A Z V

Roku Pańskiego 1627. w Bransbergu od  
Szwedow postrzelanego, który krwią  
spłynął.

Głos krwie brata twego woła do mnie z ziemi.

Genes: 4. 10.



O za nieprzyjaciela ma Korona Polska w Kieście Nieprzyja-  
Pruskim / niechay wyswiadczy ten Obraz Wkrzyżo- ciel w Pru-  
wanego Pana naszego / Zbawiciela I E Z V S A Chry- siech.  
stusa / od Szwedzickich Rąstarów w Bransbergu po-  
strzelany / y krwią bogato zaruinniony / ktora z nie-  
go obficie plynela: na co świadectwo prawdziwych wiele mamy.  
Podobny nieprzyjaciela / y tymże duchem natchniony / ktorym nie-  
gdy opetani byli bezecni Obrazoborscy / nad ktorych swiat nie  
miał obrzydliwych Heretykow. Na co zarobili ci strzelcy przez  
kłeci / osadzcie: pewnie na wszystkie przeklectwa Kainowskie / pe-  
wnie na wszystkie potepienia Kacerzom zgotowane / ktore ich nie  
mina / pości sie Wkrzyżowanemu nie pokłonia / ktorego w Obraz-  
zie iego bardo obrazili y zelzyli. Głos krwie Wycá y brata naszego,  
woła z tego Obrazu o pomste do nieba / aby niebożny ten nieprzy-  
jaciela znieiony był z ziemi / po ktorey nie godzien y chodzie / a do  
piekla iako naprzedy był wtracony. Co to za krew / y iako czesto  
z obrazow swietych lina bywała; wspomnie przy tej Processy-  
ey / w imie Pańskie,

Bogá sa

W Wąs-  
nie Roku  
P. 1628.  
13. Ocho-



*Ablá syno- wie woła- ia.* *Vox sanguinum.* Bogá samego słowá są : Głos krwie brátá twego woła do mnie. w Hebráyskim iest : Vox sanguinum. Nie dobrze Chaldey- czyt z Rabinámi zánosi to do synow / ktore miał Abel spłodzić / by nie był zamordowánym : abowiem mówią ; tak wiele krwie wylal Kaim / ile wystarczało na rozplodzenie synow / ktore miał zrodzić Abel / ktorych mogło być bázno wiele. Wołali tedy głosy niezliczonými / ktorzy uczestnikami krwie przysiley być mogli. Bo nie iásnieyszego / iáko że te słowá nie do plemienników / ale do krwie od Kaimá wylaney należą. w Hebráyskim iest : Vox sanguinum, pro sanguinis ; iáko y w Polskim : Żydowie aboz wiem meżoboystwo ad emphasim ( aby strách wzbudzili ) náz ywają wylaniem krwie wielu ; bo sie tá okrutnie leie / gdy głos wiek przez morderstwo ginie.

*Ezech : 27. Wołaiace grzechy.* *Wota do mnie.* Chce mówić : Zbrodnia meżoboystwa / oż wsem brátoboystwa twego tak dobrowolnego / stánelá przed oż bliżem moim / y przymusza mnie do przedtęy y do okrutney pomsty nád toba. Jest tu prostopopáia, iáko wzy Hieronym s. Mianuie niektóre okrutne grzechy pisino wołaiace do nieba : Naprzód brátoboystwo / iákové było Kaimowe. 2. Grzech Sodomski / Genel : 19. 13. Trzeci : Zaplatá robotnikom ná oskutanie zátrzymána / Iacob : 5. Czwartry : Vciemieżenie wdow / sierot / y v bogich / Exod : 2. 3.

*Vciśnienie vbogich.* *Ziemiá woła.* Jákoż to krew / abo zbrodnie ciestkie / máia wołać do Bogá / abo do niego wstepować ? Krzyk Sodomow wstąpił do mnie. Bázno hárpáia vbogich ludzi te zbrodnie / y musza wołać Bogá samego / ale y kreáture nierozumnych ná świadectwo. A coż może być okrutnieyszego nád te grzechy cztery pomienione / z ktorých każdy do Bogá wstepował ? Krzyk synow Izrá : Islich z. Egiptu, w którym od Pháráoná vciśnieni byli, do Bogá wstąpił ; y zbrodnie Sodomow y Gomorthy niesłycháne / aż do Bogá głosem rzuciły : toż uczynilá krew Ablowá niewinna / o ktorey do brátoboyce Kaimá Pan mówi : Coś uczynil ? Głos krwie brátá twego woła do mnie z ziemi, która otworzyła gębę swoję, y przyjęlá krew brátá twego z ręki twoiey. Kedy nie tyś głos sam wylaney krwie /

Krwie / y trupá schowánego / ze wnetrzności ziemskich wypada :  
 ále iakoby samá ziemiá gebe miała / y nápiła sie dowoley krwi ;  
 á nápiwszy sie / wolala áz do nieba wysoko ; tak iest opisána.  
 Chceśli y tak rozumiey : Okrzyk krwi w ziemie tnie / a odbiwszy  
 sie od niey biłe w niebo mocno / a Echo sie iey ozywa. Podo-  
 bnego cóś mamy v Jobá s. Ziemio, mowi / nie pokrywaj krmie mo- Iob 16.  
 iey ; ani niechay ma mieysć i w tobie do ukrycia krzyk moy. Widział  
 y Jan s. dusze zamordowáných / wielkym głosem wołaiących :  
 I pokij Panie me zemścić się krmie naszey ? Apoc: 6.

2. Wola powtore krew ná mejoboyce / gdy do niego z trupá  
 wypada / y wkazuje go miedzy drugimi niewinnymi winnego /  
 aby od Urzedu byl skarány. Deut: 21. Czytamy / iż gdy zabitego Krew z ran  
 znaleziono / á nie wiadziono kto go zabil / wychodziło miasto po- do mejoboy-  
 bliższe do trupa / y ofiäre / y ceremonie inne czyniło przy wielkiej ce wypada.  
 kupie ludzi. Przyczyn do tego wiele mieli: była y tá niepośles-  
 dnia / aby zloczynca / gdyby sie znalazł miedzy nimi / byl wydány.  
 Jest ábowiem przyrodzony cud iakís ( Abulensis mowi ) iż gdy  
 mejoboyca przydzie do trupa zabitego / rany iego krwiá sie po-  
 ca ; á to nie tylo ná ten czas bywa / gdy kto świeżo iest zabity /  
 ále gdy od wielu dni : owsem z samých nágich kości zwykła wiece-  
 ki w plynąć / iáko nie raz tego doświadczono / Bog ábowiem  
 chce autora tak haniebnego grzechu tym znakiem wkazać / co gdy  
 bywa ( á bywa często per Antipathiam , o ktorey do tego czasu  
 Philosophowie dysputuia ) czy nie ięzyk to / czy nie glos / ktory  
 z ran wypada / y wola ná mejoboyce ?

Al że obraz znakiem iest tego ktory iest malowany / á ten Obraz ie-  
 ktory ná obra: pátrza / áraz pátrza ná tego ktorego znaczy (idem dno z málo-  
 motus est in imaginem & imaginatum ) dal to Bog obra- wanym.  
 zom wlaszesa światem swoim / że z nich podczas krew wycho-  
 dzi / lubo z całych / lubo ( co częściej ) z porabáných / iáko z ko-  
 ści si'chych umarłego. Je z całych obrazow pot krmá y wy-  
 chodził / świadkiem tego iest krucyfiks on / ktory nad grobem iest Krucyfiksá  
 Thomasa s. Apostola / w Malabárze w Indyey / ktory co rok pot krmá-  
 w dzień s. Thomasa w Adwent przy M'isey poci sie do tego wy.  
 czasu Hisor: lu-  
dic.

czasu krowia tak bogata / że tuwalnia wshytke zarumieni. o czym  
 Wapheusza cytay.

Jacob: Pin-  
 to in Chri-  
 sto Cruci-  
 fixo.

Ecc1: 46.

Znaki iwie  
 nych.

Gabinus  
 Arcybiskup.

Z obraza  
 pot.

Luc: 21.

Baza pri-  
 mo Tomo  
 in Euang.

Cud w gro-  
 bích Hi-  
 spaniskich.

W dawnych czasach znaleziono niezliczoną rzecz meczennic-  
 kow swietych w Sardynii wyspie / ktora jest pod berlem Kros-  
 la Hiszpańskiego. Bo iakoby chcieli błogosławieni meczennicy  
 wynieść z grobow na świat / y iakoby (co o Kaleb y o Jozue  
 wielkich Żetmanach Izraelskich przedtym rzeczono) Chcieli ko-  
 ści z miejsca swego wyrósnać, aby imię ich trwało na wieki; dzim ier-  
 den iako przesiwietne znaki w te poslednieysze lata obecności  
 swoiey w kościele pokazyły. Bywały zabiegi wiernych nad zwy-  
 czay wieche / (acz zawse były wielkie) ze wshytkei niemal Sar-  
 dynii / ktore zachodziły do oney swiatnice: widziano nie raz  
 w kościele w nocy splendory iasne / słyszany był głos muzyczny  
 barzo wdzieczny: wczuwano wdzieczna wonność w kościele;  
 widziano samego Gabina Arcybiskupa Turystańskiego / wesola-  
 twarza / y wroda barzo piękna. A co do rzeczy naszej należy:  
 W mieście Galitanskim obraz wkrzyżowanego Chrystusa Pana  
 starodawny / do ktorego dewocya znaczna bywała ludu wshy-  
 tkiego od czasow dawnych / pocil sie krowia; krow ta znaczyla  
 krowawy pot meczennikow rumianych / ktorzy wysli z ciała  
 Chrystusowego / y iego słabosicą meznymi sie sstali / iako tego  
 dowodzą Oycowie świeci. Prosper in lib: Sentent: ex D. Au-  
 gust. Pocil sie Chrystus / pocil sie y obraz iego / głos to był  
 krowawy ktory wołał na ziemi / aby krowie nie pokrywała niez-  
 winney / ktora przelali Tyrannowie okrutni.

Po wshytkei Hiszpanii cud iest przestawny o s. Grancy-  
 sku Kaweryuszu / na zamku miedzy Gaskonami / tam na obra-  
 zie wkrzyżowanego widywano krow Panska a ona wre / ilekroć  
 s. Kaweryusz cieśla iaka niebezpieczność podejmował przy na-  
 wracaniu dusz Indyjskich; czego sie potem z listow Europei-  
 czykow domiadowali. Podobny ten cud onemu / ktory sie  
 znayduie przy niektórych familiach Hiszpańskich. Gdy ktory z  
 nich śmierci bliski / grob oney familii rusza sie sam w sobie / y  
 vprzata sie / co słychać powierzechu / iakoby iuz kości gotowały  
 miejsce trupowi rodzonemu / z familii tejze. Tak



Tak własnie krew Pániska / iáto grob swietych wznioſ  
wzruszála sie y wrzála / dáiac znáć o Káwieriysfu swoim ro-  
dzonym / y woláiac w tákich á w tákich kłopotách iest Káwe-  
ryusſ moy. Jesli Prorok mowil: *Kámién woláć będzie z. ścián*, *Cze. Habac: 2.*  
nu nie ma krew woláć z obrázu / y opowiadáć cuda Pániskie?

To sie trzye krowie z ran obrázom zádánych; piſe Achana- *Krew z 6.*  
sius w ksiáze *Cze* o miece obrázu Pána náſego Jezusa Chryſtu *brázu.*  
ſá / iáto wſtrzyjowány iest w Berycie mieſcie Syryey / w te ſlo- *Cap: 4.*  
wá: Skoro wleczeni ſá pomáſzczeniem krowie ktora z obrázu wy-  
plynela wſhyſcy ktorzy przedtym chorowáli / zbiegl sie wſytek  
gmin Jydow do domu koſciola ſ. ktory byl w tymże mieſcie /  
w którym y Metropolitę znalezi: padſy do nog iego wyzna-  
wáli cieſki grzech ſwoy wielkimi głoſy. Ten gdy pytał od rich *Scrutiniá*  
prawdy / wſkazali mu obraz ſwiety Zbawiciela Pána / y powiá- *z ſtrony*  
dali co z nim robili / y iáto od rázu oſzczepowego krew y wodá *krowie.*  
wyplynela z boku iego: wſpominali y drugie cuda porzadkiem.  
On záſ pytał iáto ten obraz byl znalezione / od nich. czy go wzies-  
li od kogo? Oni odpowiadali iáto Chrzeſćianin ieden zápo-  
mnial go w komorze Synágoti bliſkiey / gdy ſie ná inne mieys-  
ſce wyprowadzał. Szukány ten y znalezione ſpytány odpowie-  
dział: Sam Tykodem ktory do Jezusa w noey przyſzedł / obraz  
ten ſpáwił / á vmieraiac Gamálielowi go oddał; Gamáliel  
záſ miſtrz Páwla ſ. Doktora narodow / gdy obaczyl dzień  
ſwoy oſceni / zoſtáwił go Jakubowi / Jakub Symeonowi / á  
Symeon Zachariſowi / y tak przez ſukceſſyę czáſow byl w Jeru-  
ſolimie / áż wywrocona byla 43. roku po Wnieboſtaapieniu  
Pánſkim. Dwie lecie przedtym nim Tytus y Weſpázzan to  
miáſto zburzyli / opomnial wiernych y wznioſ Chryſtuſowech  
Duch ſ. aby opuſćiwszy miáſto wprowadzili ſie do kroleſtwá  
Agreppy krolá / ktory ná ten czás z Rzymiány lige trzymal.  
Ci z miáſtá wyſzedſy / wſytko co należało do religiey náſey ábo  
wiáry / z ſoba pobrawſy / w te kraie zámieſli. Ná ten czás y  
obraz ten z innymi rzeczomá koſcielnymi iest zámieſiony / y do

tego czasu w Syryey był/ iam go miał od rodziców/ ktorzy gdy  
zmarli/ prawem dziedzicznym na nure przyszedł.

*Studnia  
świeta peł-  
na krowie.*

Pisze Kárdynał Baroniusz tom 6. A. D. 446. cud drugi. W Kościele s. Zophiey w Konstantynopolu iest studnia/ ktorą swięta zowia/ przykryta tęgą złością/ á wewnątrz obita siebrem/ o ktorey to napisano: Chrześcíanin/ na porcie domu swego postawił był obraz Zbawicielow/ ktory Żyd z mienazwiści Religiey Kátolickiey w nocy ukradł/ y nożem twarz iego skłol: z rany tey zádány/ wielka moc krowie wypłynęła/ y suknie Żydowska skropiła. Żyd przestraszony bázno/ wziąwszy obraz do studnie go co nablizszey wrzucił/ y wrócił sie do domu swego: ktorego gdy obaczyła żoná krowia skropionego/ domniezmawiała sie iż kogoś zabił; czego sie on przal; ále do wietkszy suspiciey przyszedł/ gdy sie począł lekąc. Skoro było rano/ przyszedł według zwyczajn ludzic wode czerpać z studnie pospolitey/ ále gdy baczá iż miásto wody krew czerpaia/ bázno sie przelekkli: y rozgłosiwszy te rzecy po mieście/ przywiedli do tego Stároste/ że przyszedł aby pátrzał iestli trupow iákich zabitych w wode nie narzucono. Razal tedy wшыtkę wode wyciągnąć z studnie/ y ná samym dnie nie zmarłego iákiego człowieka ciało znaleźli/ ále obraz swięty Zbawicielow zraniony/ á z rany krople świeżey krowie ciekące/ że mogli każdy poznać zá pewne/ skąd sie tá krew wzięła. Stárosta wziąwszy ten obraz zaniósł go do Cesárzá/ zá ktorego roztazaniem woźny wolal/ aby sukany był ten ktory sie wazył tak świetokradzkiey zbrodni; obiecuiac odpuszczenie/ ktoryby sie dobrowolnie przyznał/ á gárdło/ kto nie. co gdy Żydá onego żoná uslyszála/ wpadła w domniémánie z stróży meżá/ y potáiemnie go oskárzyła przed Wziedem; od ktorego przez ceklarze poimány/ y do Cesárzá przywiedziony/ bez tortur powiedział wшыtko iákto było. chęć pod przysięgą zostác Chrześcíaninem. Zaczem z żoná wespól iest ochrzczony. Obraz zaś sam Zbawicielow pośanowánia godny nád studnia iest położony/ á studnia murem do Kościoła przylączona. Na pamiátke tego/ pierwszego dnia Nowembra tá historya czytana bywa.

Sygeber

# Obrázu Bronsbergskiego.

97

Sygebertus píše w Roku P. 560. o Żydzie iednym / który z Kościoła ukradł obraz Zbawicielow / pierwej go postrzeliwszy / zaniósł go potym do domu : a gdy go chciał spalić / obaczył że był sam zbroczony krwią obrazu tego ; strylije go tedy od strachu. Szukali go Chrześcianie / y po śladach krwi / znaleźli wśystek skrwawiony / y Żydą ukamionowali. Mamy iednak wiedzieć / iż ta krew nie jest własna Chrystusowa / którego ciało jest nieśmiertelne / nieśkazitelne / impailibile. to jest / wciąć nie może / ale na hanbe y pogrom bezecných obrazoborców / od Boga stworzona bywa ex circumiacente materia około obrazu ; a Panu Bogu wolno czynić cuda gdy raczy / z wody wino / chleb na puszczy z materii około bliski / y przy drzewie krew z wiątru wyciąć. Przez lat czterdzieści całe karmił mánna Żydy / chlebem Anielskim / nie biorąc go od piekarzów / ani z spiklerzów / ani z gumien / ale z wiątru z którego y rosę dawał ; y czemuż tego nie ma czynić y teraz / co czynił przedtym ? a to na pohanie zbrodnie tych Kalwinów / którzy nie tylo przeciw królom y pánom swym / ale y przeciw Bogu wojny y rece świec tokrádzkie swe podnieśli.

Coś uczynił? Głos krwie brata twego woła do mnie z ziemi. Kto cie Raimie podwiódł ná to mezobowstwo ' pewnie nié inšy iedno dyabel / który krwie człowieczy y zguby nienáścy nie pragnie. Kto was Szwedowie podwiódł ná to / abyście obraz Trojcy przenaświetłey y Chrystusa ukrzyżowanego strzelali : y krew z niego cudowną wytaczali? Kto miał inny iedno dyabel / którego w kárákterach wáśch nosicie / który niczego innego nie pragnie / iedno aby chwale Boży wśetk z serc ludzkich wyglądził / a ná to miejsce siebie samego w sercu wasze wraził. Piše Florimundus Francuz / z Kalwinistów gdy w mieście s. Egidyusa w Alkmitamey / obraz Jezusa Chrystusa y Apostołow iego zelżyli / y z wysokości zrzucili / sam tylo obraz Jiská ryoty zdrayce zostawili / ciż w Antorfie gdy obraz ukrzyżowanego / y Anioła który dobrego lotra dusze przymiował potłukli / obraz dyabła który brał dusze lotra bliźniacego / cały zostawili.

Baron: to-  
mo 7.  
Greg: Tü-  
ronen: l. 1.  
de Gloria  
mart: c. 22.

Krew z o-  
brazu iaka.

Pobudka  
strzelby ná  
krucifix od  
dyabla.

Obraz Ta-  
dasa zdra-  
ce w posta-  
nowaniu y  
Kalwinow.



Szatan O-  
ciec Kálwi-  
now.

Henryka  
Osmego nie  
zbożność.  
Świąty Tho-  
mas Biskup.

A gdy w Londynie świętego Michala obraz poskarpali / obraz  
śatani który był pod nogami całkiem zostawili. Ztąd Hispan  
ieden tam wszedł / to jest do kościoła Pawła ś. kiedy sie to dzia-  
ło / nie obaczywszy obrazu innego iedno śatana / dobył na niego  
miecz / y rzekł : A ty ztąd musisz wynieść z twymi niebożnymi  
drabantami / którzy sie nie wstydali obrazów świętych na tym  
miejscu świętym psować. Toż Lindanus Biskup Ruremun-  
dński uczynił / gdy wizytował kościół swoy od Heretyków  
sproszany / znalazłszy w nim ieden tyło obraz śatana / który  
niegdy namalowany był na znak pokusy pánienti iedney. Obraz  
on pánienki pokolatáli / a samego śatana zostawili w całe. Nie-  
chcieli tytać niebożni oni ministrowie śatani obrazu Oycá  
swego ; woleli sie porwać na pániony kościoła Chrystusowego /  
na Michala ś. na Anioły / y na święte / iako na wierutne nie-  
przyjacioly swoje / których przenasławiali w obrazach / o iako  
pragneli tego / aby ich osoby własne rabali ? Bo dla tego nie ty-  
ło ich obraży / ale y reliquie świętych Marcina / Jremsza / Zi-  
lárego / y innych ogniami spalili / y popioły ich po wietrze y po  
rzekách rospuścili / aby pamiatke ich w niwecz obroćili / którzy  
głosem náuki swey / owsem głosem krowie swojej ich błedy tepili.

To czyniś Henryku Osmy królu Anglikański / z Thomasem  
męczennikiem ś. Ten czterysta lat przedtym za wyznanie wiary  
umarl / y z dekretu kościoła ś. w liczbę świętych jest wniesiony /  
cudami niezliczonymi wstawiony. Tego ty pożywasz do trybu-  
nalu swego / y do Sedziow od ciebie mianowanych / kauze iego  
prokuraci rozbiierają pro & contra od ciebie narządzeni ; y ty  
śmiesz nákoniec potępić człowieka ś. o występek lætæ maiesta-  
tis, obrażonego maiestatu / y ty śmiesz go wyrzucać z Katalogu  
świętych / zakazując aby go żaden nie wzywał na pomoc pod  
gardlem. To daley / śmiesz ty Apóstato przeklęty / kości iego któ-  
re miało nadrozpęty kleynotu cho wane były w złotej trumien-  
ce / śmiesz mówić / ich wyłopywać y palić / a popioły iego na  
wóiatę wyrzucać ; y srożyś sie na święte popioły iako w ścielę  
sobaká / ponieważś nie mogli persons żywcem dostać / okrutniey

by 27c

Hy Neróna/niewierniey Hy Mahometá/ Altey/ aorfy. Ale po-  
wstána nakoniec o mezbóžny Tyrannie / popioły te / y beda sa-  
dzie kauce swoie / y woda dza głos przeciwko tobie / mežniey wo-  
lajacy / a niz krewo Abła spráwiedliwego / przeciwko Raimowi  
brátu swemu. *Mieczy obojęczne w ręku ich (ktorychś lożnice* Psal: 148.  
*świete pogwałcił / w ktorych ciała ich odpoczywały / gdy dusze*  
*ich w chwale wieczney radości zażywały) ná uczynienie pomsty,*  
*y ná powiązanie krolow przenaśladownikow swoich / w petách y w dy-*  
*bach żeláźnych : aby zwiázawśy rece y nogi / w ciemności zewne-*  
*trzne wrzuceni byli / ná wieczne meki : chwata tá jest wśytkim świę-*  
*tym iego.*

Coś uczynił Raimie? Brátás zabił niewinnego: Sluchay  
cie mežoboycy co o was Krol y Prorok Dawid ś. mowi: Niechay  
będzie mieszkanie ich puste, á w przybytkách ich niech tego nie będzie  
ktory by mieszkał. A daie przyczynę pomsty Božey: ábowiem ktore-  
goś ty vderzył, tego oni przenaśladowáli. Ná ktore słowa Augu-  
styn ś. piśac mowi: Śmiertelni ludzie rodzą się z káranie: do  
tego przykładáia ktoryz człowieká przenaśladowá. Boten czo-  
wiek pewnieby nie umárl był / by go Bog był nie vderzył: ktore-  
gokolwiek dnia ieść będzieś, śmierćia umrześ. A czemuż się ty wie-  
cey człowiecze strożyś? Poty Augustyn ś.

Exod: 21. rozkázal Pan: Kto vderzy człowieká chcąc go zabić,  
niechay śmierćia umrze. A ieśli nie záfádził się ná niego, ále go Bog po-  
dał w rękę iego, postánowię ia tobie mieysce, ná ktore maś vciekác. *Mežoboy-*  
Naprzod tedy wymyslné mežoboystwo y chcacy uczynione / kaze *stwo z trá-*  
ná gardle kárac / á bać się tego potrzeba / żeby śmierćia wieczná *funku.*  
mežoboycá nie był skarány. Oświadcza się z tym iáwnie Jan ś.  
Wiem, iż żaden mežoboycá nie ma żywota wiecznego w sobie mieszkáia-  
cego. Z ktorych słow ieśli nie poydzie znáć nieomyślny wieczne-  
go potepienia / poydzie wielká trudność w dostápieniu zbawie-  
nia. Glozá potemu / gdy przykładá: Ná wielki z Raimem po-  
tepiiony będzie ten / ktory mežoboystwo czyni.

Co się tćnie mežoboystwa nieumyslnego / piękna ieśť obser-  
wácyá Teodoretowa quæst. 47. in Exod. Kedy się pyta: z kto-  
rey przy-

Mežoboy-  
cóm kárá-  
nie.  
Psal: 68.

Genes: 98.

Mežoboy-  
stwo z trá-  
funku.

1. Ioan: 3.

Exod: 21.  
Wol mezo-  
boyca.

3. Reg: 20.

Joab mezo-  
boyca.

O pomste  
wolanie.

Augustyn.

rey przyczyny kazal Pan wciekac temu / ktory nie namyslnie me-  
zoboystwo popelnil: Odpowieda: Abowiem chcial dac lekar-  
stwo umyslom ich na mezoboystwo sklonnym: nauczajac ich/  
iz iesli grzech imo wola wzymomy czyni winnego; daleko ten ka-  
rania iest godniejszy / ktory dobrowolnie mezoboystwo popel-  
ni. Wiec y wydziedzica tego ktory zabil / smierzy gniew powin-  
nych meza zabitego. Poty Theodore. Tamze Pan przyklada:  
iesli wol uderzy meza albo niewiaste, a oni pomra, kamiennami ma byc  
przymalony, misa z niego iesc nie beda. Theod: q. 49. daie przy-  
czyne slusna statutu tego: Aby ( mowi / z nierozumnych bestiy  
nauczyl rozumnych ludzi / iako wielki grzech iest mezoboystwo.

To dzirona / iz Dawid umierajacy Salomonowi synowi  
z strony Joaba rozkazowal: ten byl zabil dwu mezow lepszych  
nij sam: Nie zaprowadz timizny jego spokojnie do grobu. Joab tedy  
w domu Panskim do ktorego wciel / wial sie rogu oltarza / mo-  
wiac: Ne wynide, ale tu umre; z rozkazania krolewskiego zabitym  
iest. Dla ktorey poboznosci tego; y dla spitalu / ktory w domu  
swoim zbudowal na wzzywienie y na karmienie vbogich / iako  
wca Zydowie / zbawienie dusz swey otrzymal. Tak o tym Ly-  
ranus. Pattrarze / iesli Joab zbawionym zostal / nakoniec me-  
zoboyca ludzi: iako wiele musial miec lekarstwo / aby oplatal  
z siebie mezoboystwa / y zbawienia doszedl / milosierdzia przeci-  
wko vbogim / poboznosci przeciwno Bogu: v ktorego oltarza /  
iako ofiara za grzechy swoje chcial byc ofiarowany.

Glos krmie brata twego. Podobne miejsce iest Apocal: 6.  
Tedy mowi Jan s. Widzialem pod oltarzem dusze zabitych dla swata  
Bozego, y wolali glusym wielkim mowiac: Tpotz Panie nie zemscisz sie  
krmie na tey? ic. O co wolacia / czego pragnia te dusze? Pomsty  
o krew swoje / nie zeby pomsty przeciwno ludziom pragnely / ale  
ze pragnia aby krolestwo grzechowe wyginelo / za ktorego tak  
wiele zlego wciarli. Pragnia dnia ofiarczynno / w ktory y cia-  
la y zupelna zaplata za prace swoje od Pana pobiora. A czemu  
to pod Oltarzem; abowiem sa pod Chrystusem iako pod glowa  
czlonki; abowiem w oczach koscioła s. sa pozabiani / a ze krew  
ich lala



ich lala sie po ziemi / wola pod oltarzem / iako krew Ablowa.  
 Namnięsa kropla krwi ich mocno wola / y niebo przemiła /  
 wšy Boże napelnivšy. Nie maia niezbożni tego szczęścia: <sup>a</sup> Nie  
 tak niezbożni nie tak, ale iako, proch który rzuca wiatr od oblicza ziemie.  
 b Zginęła pamięć ich z trząskiem.

Pfal: 1.

Pfal: 9.

Sluchay y s. Ambrozego; niemala to nauka co mowi:  
 Glos brata imęgo wola do mnie z ziemie. Slucha tedy krwi sprá-  
 wiedliwych: a odwraca sie od modlitw niezbożnych / abowiem  
 lubo sie oni zdadza żyć / niedziękującymi iednak są nad wšytkie  
 trupy; ciało abowiem swoje iako grobowiec z soba nosi / w kto-  
 rym niešťeśliwa dusze zaćopali: y coż ona innego iest iedno za-  
 ćopana / która sie w ziemi wala / y zámkniona iest w łakomstwo  
 ziemskie / y w chćiwosci / y w grzechy inne / że nie moze łaski Bo-  
 żej wiatrem odetchnąć? Poty Ambroży s. Żyia tedy świeci w  
 Bogu w niebie / y na ziemi w ludzi / którzy ich reliquie / obrázy  
 święte / y kościoły nabożnie weneruią. O tym artykułie wiary  
 prawowierney wzenie y nadobnie piše Jan s. Damascen / 1. 4.  
 Orthodox: fidei c. 16. Czćić mamy świętych / którzy są kościo-  
 łami y przybytkami żywymi Boga. Krynice nam zbawienne  
 Chrystus Pan podał reliquie świętych / z których rozmaitych  
 dobrodzieystw wiele płynie / iako máści abo oleykow wdzieczno-  
 wonnych / o czynniechay żaden nie wąpi. Bo iesli z skały y  
 z kámienia woda wystoczyła za wola Boga / z reliquiy miecz-  
 stich oleiek wdziecznowonny nie ma wyniść? Nie mamy ich  
 zwać umarłymi / bo umarłe ciało iako ma cuda robić? wšelki  
 dar od Oycá światłości / przez nie / do tych którzy mocną wiara  
 prosia / zstepnie. Pomagające tedy wšytkiego rodzaju Bogu su-  
 pliki za nas podaiacy / máia byđz śanowani za prawdę; mamy  
 im kościoły budować / y pod imieniem ich obrázy stawiać y sta-  
 tuiy / abychny im w cnótach náśladowcami podobnymi byli.  
 Poty Damascenus.

Niezbożni  
nie żyją.

Czćenie  
reliquiy  
świętych.

Obrázy  
świętych.

A ty Heretyku co ná to? Nie wšydie cie z świętymi Bo-  
 żymi / y owšem z samym Bogiem / y z Bogarodzica walczyć?  
 Paweł s. do Żydow pišac / pokazuje szczęście prawá łaski / gdy  
 mówi:

Hebr: 12. mowi: Przygłichmy do skroplenia krwi lepiey mowiacey, niż Abel. Bę-  
 klarnie to s. Thomasz / abowiem krew Ablowa woła o pomste / a  
 Luc: 23. krew Chrystusowa woła o łaskę: Ojcie odpuść im. Modlił sie za  
 Ila: 51. przestępniki: Ta jest krew nowego Testamentu, która za miela wylaną  
 Matt: 26. będzie na odpuszczenie grzechow. Lepiey mowi krew Chrystusowa /  
 bo nas czyni lepiey mowiace: abowiem krew Chrystusowa czy-  
 ni to / iż mowimy Chrystusa Boga prawdziwego vsprawiedli-  
 wiającego. Poty Thomasz s. Job w personie Chrystusowej  
 Iob: 16. mowił: Ziemia nie pokrywa krmie moiey, ani krzyk mój niechay nie  
 13. Moral: znayduie w tobie mieyscá. Co wykláda bázgo pięknie Grzegorz s.  
 cap: 13. Sama krew odkupienia / która bierzemy / wołaniem iest odku-  
 piciela. Lepiey mowi krew Jezusowa a niż Ablowa: abowiem  
 krew Ablowa o śmierć brátoboyce prosiła / a krew Pánska ży-  
 wot prześladownikom wprosiła. Mieysce skrycia / wołanie iey  
 w nas znayduie / iesli to co myśl wwierzyła / ięzyk milczy. Ale  
 żeby w nas wołanie iego nie kryło sie / trzeba aby każdy z nas we-  
 dług miarki tajemnice ozywienia swego bliznimi oznaymiał.  
 Poty Grzegorz s.

**Powinność** Co iesli tak iest / iakoz iest / powinność káznodzieyska iest  
**Káznodziey** bydz głosem wołającego y opowiadającego: Krew nieminná.  
**ska krew o-** Na figure tego Raáb v okná zawiesiła šnur škárlatny / o kto-  
**powiádác.** ry s. Ambroży lib: 5. de fide cap: 5. Przy zburzeniu miásta  
 rospáczyla o zdrowiu / a że wiara zwoycizyla / ona znaki wiary y  
 chorągwie meki Pánskiey podnioszy / iedwab z okná wwiązala /  
 aby škáta krmie mistyczney / która miała swiat odkupić załwi-  
 tnał. Na tedy zátumienie sie glos / y wšytkie wstá w kážno-  
 dziei / krmia Chrystusa Pána: táto iest ozdoba wst / która tak  
 bázgo zálecał w oblubienicy swey Duch s. Sicut vita coccinea  
 labia tua: Jáko šnurek iedwabny czerwony wárgi twoie. Ale  
 to mieysce naprzod o Bogarodžicy Pannie ma bydz rozumiane.  
**Sznur czerw-** Sznur škárlatny na wárgách Bogarodžice / milczenie cudowne  
**wony Panny** iey znaczy. Mira abowiem zachowymata wšytkie te słowá, konfe-  
**Máryey.** rencye z nich czyniac w sercu swoim w sercu (mowi) nie w wstách.  
**Luc: 2.** Ani o Boskich rzeczach wiele mowiła / aby milčeniem swóim  
 wielomoa

Wielomowność Lwy z wezem wygládžila / á pánnom przyklá-  
dem byla do násládowná; *Strož ábowiem [správně] milození, jest* Ifa : 32.  
milozenie. Potym šnur škárlatny ná wárgách Pánný nášwiete-  
šey / znáczy iey lástke w mowie : *Rozlána ábowiem jest lástka (mowi* Psal : 44.  
*Psálmista) po mágách twoich.* A ktož tak sladkíey byl wymowy/  
tako mátká sladkostí : *Jestli všta mowia z obfityści serca ; co* Matt : 12  
mialo serce oplýwájące sladkostí Bosíwa inného mowit / ie-  
dno slovo sladkie : Šnurek czerwony po wárgách rumiáność  
y wštyd pánienski šwiadczy / ktory ná ten čas piekniejšym y  
wdzieczniejšym byl / gdy šczęśliwe pocałowánia mátká do  
warg niemowlátka Jezusa Pána przycískala / y gdy go karmila.  
Nákoniec ná ten čas šnurek škárlatny začerwienial sie ná  
wárgách pánienskich / gdy stala wedla křyzá Jezusowego má-  
tká iego / y splýwájácey křwie z ran Synowškich zaslone z swey  
glowy / rece / všta / y wárgi z niewymowným žalem y z wěcíwo-  
šćia wielká podstáwiała. A my sie nie stomaymy opowíádác  
křwie tey / y zbierácia nie tylo z Pána vřezžowaného nášego /  
ale y z obrázow iego / z kterých cudowná křew kiedy cíetla / aby  
wárgi náše byly šnurem škárlatným / y wymowá sladká.

*Głos křwie brátá twego : Vox sanguinum. Krople křwáwe* Lxy před  
brátá twego / ktore wšytkie Boga policžyl / aby Ablowi za každé Pánem po-  
z osobná niezlicžone zapláty oddal. Tož čytamy w Psálmie 55. tožone.  
*Žywot moy o, nymitěm tobie, položyleš lxy mōie před oblicžem twōim.*  
*Vitam meam z Žebrávska nōdi porušenie moie ; Lxx. pře-*  
*nošiny / rozmáitošci / prace. Annunciaui tibi. w Žebr. Žlicžy*  
*leš ty / in secunda persona. Žnáczy sie tu (mowi Káietan) stá-*  
*ránie Bože z štrony včiežžki Dawidowey / Pan ličžyl wšytkie* Lxy policž-  
miejšćá y piečáry iego w tey včiežžce. Do tego lxy Dawidowe ne šlōpy.  
do Boga wpláne aby nie poginely / ábo byly w morežžku ško-  
řáným (tako niektoržy tłumáča) chowáne / ábo do kšiegi (czy Zápísanie  
táto drudžy) Pánišćiey wpišřwane byly ná pánniatke wěčna. křwie.  
A niema byđž niešlychána v náš táto pilnošć Boža okolo náš /  
poniewáž y wlošy glōwy nášey wšytkie od niego ša policžone / Matt : 10.  
ktora ličžba niezmierna opátrnošć Boža přeciwko ludžiom  
počázuie /



połaziwie / y affekt niewysłowiony. Z tego obrazu Bransberg-  
skiego bogata krowa wyskoczyła / bo na trzech miejscach jest po-  
strzelana. Policzyl Bog y te krople krwi / a swego czasu po-  
kaze ich na oczy Szwedom tym przeklętym / y rzecze do każdego  
z nich: W. dzis te krowe ktorasmes z obrazu mego wylal / iakobyś  
ia z ciała mego wystrzelil / bo żeś nie mogl na żywego / strzela-  
les na malowanego / Głos krowie niewinny y cudowny woła na cie.

Krowie wo-  
łanie ny-  
sluchano.

Gdy krowa woła / przedś westluchano będzie / bo y grzech  
gdy woła / spieszy sie do niego Bog co napredzey aby go znosił.  
Głos krowie rz. chce mowić; twoie bratoboystwo / twoja w zabie-  
ianiu brata nieludzkość / zaboy twoy woła do mnie o pomste  
przeciwko tobie o Kaimie. Wasze swietokradztwo / wasza nies-  
zbożność przeciwko obrazom Boga samego / y rkochanego Sy-  
na iego woła do Boga / aby sie Bog zemścił krzywdy swoiey /  
a zniost was iako napredzey z ziemie po ktorey nie godniście cho-  
dzić. Karol Piaty gdy szedl przez Albin rzekę za Rurfirstem  
Saskim pod Witemberg / obaczyl krucyfiks od Lutrow postrze-  
lany / y rzecze: [ O twoie krzywdzie ide do bitwy Chryste Jezu /  
ktoryś w tym obrazie zelzony:] Potym nastapil / y oboz wzial / y  
Rurfirsta / y Witemberg; obelga ta wolala o pomste do Bo-  
ga / wysluchal tego głosu Pan / y zlych ludzi pogromil.

Lips: in  
Monit.

Głos z zie-  
mie.

Woła z ziemie, nie mowi / woła z ciała braterskiego / ale z zie-  
mie. Jesli brat przepuszcza / ziemia nie; brat milczy / ziemia po-  
tepia. Onaż sama świadkiem jest y sedzia. Osty ten świadek /  
ktory krowa bratoboystwa twego zboczony jest. Osty Se-  
dzia / ktory tak wielka zbrodnia zmazany jest / że otworzył gebe  
swoie / y wzial krowa brata twego z reki twoiey. Wiec ziemia o-  
tworzyła usta swoie / iakoby miała wziąć od bratcey slowa po-  
bożności / niczego sie nie obawiając gdy bracia widziela / bo ro-  
zumiała iż między rodzonymi prawo / zapalem rączy jest miło-  
ści niż nienawiści; bo iako mogła domyslać sie bratoboystwa /  
ktora ieszcze nie widziela bratoboystwa; aleś ty wylal krow / kto-  
ra że sie pomazala / zbroni sie podawać tobie wiecey ratunku.

Otworze-  
nie ust.

szwedonia

Gdyście wpadli z Pilawy do Bransbergu pp. Szwedon-  
wie / ros

wie/rozumiała ziemia że Chrześciani po sobie nośi/y otworzy<sup>z</sup> zheretycz<sup>e</sup>.  
 ła ośta swoje/ y nadszawila wśy swoje/aby sie chwaly Pánstiey/  
 ktora niegdy we Szwecyey kwitnela/nasłuchala do woley. Aliz  
 ści ona miasto chwaly/bluznierstwa slyśy/ miasto czolobytniey  
 strzelbe z Karabinow w obrazy Chrystusowe cudowne; miasto  
 poklonu ktorego wyzierała / pogardę Religiey ś. Kátholickiey/  
 ktora niegdy Szwecya y Prussy nie lada iako kwitnely: O iako  
 stalaś się nierządnicą miasto mierne! (moia Wármia/moy Brans-  
 bergu) spráwiedliwość w ciebie mieszkala przedtym, á teraz meżoboy-  
 cy, bluzniercy/ obrazoborcy? Zemści się Pánie krmie ktora  
 jest wylana / ktory żyjeś y krolujeś Boże w Troy-  
 cy ś. iedyny/ ná wieki wiekow.

li.

Ita: 1.

Deus zelo-  
tes.

A M E N.



# O świętych Obrazach, iako mają być szanowane, Kazanie.

*Nie będzieś sobie czynił ryciny, ani żadnego  
podobieństwa. Exod: 20.*



W obrazach w kościołach naszych widzą Heretycy / gła-  
nia nam to y mówią: że grzeszymy przeciwko pier-  
wemu przykazaniu Pańskiemu / które jest abyśmy  
rycin żadnych nie robili / ani żadnego podobieństwa  
stawiali przed oczy nasze. Ale ci cenzorkowie nie wie-  
dzą co mówią. O tych obrazach których kościół s. używał za-  
wsze / mówimy dziś w imię Pańskie.

Heretycy  
cenzorko-  
wie.

Bálwanow  
zakazano  
nie obra-  
zow.

Nie są zakazane tym przykazaniem obrazy Chrystusowe  
ani świętych. Przyczyna tego / abowiem takie obrazy nie są  
bálwanami. Bálwan abowiem jest obraz marny y nieusta-  
nowny / abo tej rzeczy której nie masz. Żad obrazy Bogow sa-  
farych nazywano bálwanami / abowiem są podobieństwa  
bożyęz których nie masz. A dla tego rzekł Apostoł: *Wiemy iż  
bálwan na świecie nic nie jest. Chce mówić: Bogowie którzy się  
reprezentują w bálwanie nie są Bogami / y przeto bálwan nic nie  
jest. Ale obrazy świętych y Chrystusowe nie mogą być nazywa-  
ne bálwanami: abowiem są obrazami rzeczy prawdziwych posta-  
nowione na reprezentacyę tego co w nich jest prawdziwego.  
Jako ani obraz królewski ma być nazywany bálwanem / abo-  
wiem reprezentuje to co jest.*

Obraz Bo-  
gá y Troy-  
ce s.

Rzeczysz: Przynamniemy nie trzeba malować obrazow Bo-  
gá y Trojce przenaświeśey / gdyż rzeczone: Ila: 21 *Komuscie  
podobnego uczynili Bogi, abo który ma obraz położyć? Na to odpo-  
wiadami: Nie może być żaden taki obraz Boży / któryby mógł  
wyrazić samo Bóstwo / Bog abowiem nie może być wyrażo-  
ny / ani*



niy / ani oczyma cielesnymi obaczony / ani farbami wymalowa-  
ny. Moga bydz iednak takie figury / ktore daja znać o własno-  
ści iego takiey / albo o figurze w ktorey wkazal sie kiedy. Pismo  
samo / czy raz maluje nam Boga przez metafory pod podobień-  
stwem ciała / w jakim sie pokazywał? Daniel : 7. Oycą widze Daniel : 7.  
pod podobieństwem stárca / w Ewangelistow Duchá s. pod o-  
sobą golebice; w Obiáwieniu Ociec y Syn w rozmaitych sie  
figurách pokazuia. Jesli tedy Bog osadził / iż mu przystoyno  
tak sie pokazać / y tak opisanym bydz od pisma s. czemu nie ma  
bydz przystoyno / aby go tak malarz prezentował / nie żebychmy  
wierzyli że takim iest / ale żebychmy z metafor tych niektóre wła-  
sności iego wyzerpneli y zrozumieli? Pismo s. zowie Chrystus  
sá Barankiem / lwem / zc. Ewangelisty pod figura czterech zwie-  
rzat wkazuie. Nie żeby nam roszkazywało abychmy wierzyli że  
sa takowymi / ale żeby ich własności opisało figuralnie. Gdy te-  
dy zakazuie Bog obrazow / zakazuie formales non metapho-  
ricas imagines, to iest własnych / nie podobnych. Bog abo-  
wiem taki iest / wymalowany bydz nie moze. A przeto prosiłych  
ludzi wezyc trzeba o tych obraziech / bo oni przedko padną na to / iż  
Bog ma ciało y postać człowieka / ani rozumieią co znacza / te  
znaki obrazow Boga y Trojce przenaśmierzey. A tego ich  
wezyc trzeba / iż ta chwala ktora sie oddaie / zanośi sie oraz ad pro-  
totypum reprezentarum, do konterfetu reprezentowanego /  
aby sie nauczyli w nich Boga chwalic y śmierzey / a żadney  
chwały drewnu / zlotu / kruszcowi / lubo inney materzey nie  
oddawac.

Własności  
Boże.

Nauka pro-  
fym.

Pewna to iest z samego zwyczaju starodawnego Kościo-  
ła s. ktory ma początek od Chrystusa / iż obrazy Chrystusowe y  
świetych miała bydz poślanowane (niechay iako chca trącaż Je-  
retycy) Chrystus abo wiem obraz twarzy swey na tuwálni wy-  
rażony świetey Weronice zostawił / ktory po dziśdzien w Rzy-  
mie chowaią / y wkazuia. Tenże Abagárowi królowi obraz swoy  
odesłał / o czym świadcza Stephanus y Adrianus Biskupi / y  
drugich wiele / o ktorych Baromius tom : 1. Anno Christi 31.  
Przytla

Obrazow  
ślanowa-  
nie.  
S. Weroni-  
ka.  
Abagarus.

Przykłada Euagrius lib: 4. Histor. iż dla tego obrazu miasto Edessa od ognia często bywała wolna. Przykładaia y to/ iż po tym do Konstantynopola przeniesiony był/ na co było święto postanowione 16. Augusti. Tenże Chrystus Pan zostawił linamenta, to iest/ rysowanie ciała swego na prześcieradłach/ w które obwiniony w grobie leżał. Na siódmym Synodzie zaś probowana iest historia o obrazie Krucyfiká od Tykodemá sprawionego/ y Gámalielowi oddanego/ na który potym Żydowie furyc swoje wymarli/ aż nakoniec gdy przekłoli bok obrazu/ z niego strumienie krwi y wody wypadły/ o czym Athanasius libro de Passione imaginis Domini.

Cudá okła-  
to obrazow.

Święty Dá-  
mascen.

Skarga do  
obrazu.

Cudá które sie działy wiec około tych obrazow trudno wy-  
liczyć/ wspomnie niektóre: Gdy Leon Maurus wielkie burdy  
wzruszył/ aby święte obrazy wniwecz obrócił/ y Pseudo Sy-  
nod na to złożył; oparł sie furycy iego święty Dámascen/ napis-  
awszy przeciwko niemu ksiąg troje/ broniąc części obrazow. O-  
brázoborscy rozgniewani y boleiaci/ że ich sztuki łotrowskie od  
wielkiego meża odkryte były/ oskarżyli go fałszywie y Paná Sá-  
racenckiego o zdráde/ á to iakoby on listy pisał na rozervanie  
przymierza między pány. Wwierzył poganin przedko/ y iako  
zdraycy rękę kazał wciąć. Dámascen s. taką ranę podizawszy/  
wrocil sie do obrazu Panny naswietsey/ padł przed nim/ y na  
swoie przygode oskarzał sie przed nią tymi słowy: [Páni y na-  
świetša matko/ktorás Bogá mego wrodziła/wcieto mi rękę práz-  
wa dla świętych y Boskich obrazow. Ty wieś dla ktorey przy-  
czyni lew stogi: Niechay prawicá nawyzszego ktora od ciebie  
ciało wzięła/ wzdrowi te prawice moje modlitwami twemi/aby  
o twoich y o iego chwałách godnie pisać mogła/ y wespół robić  
około chwały prawowierney.] Gdy sie tak modlił/ płacząc záz-  
snał/ y obaczył obraz pánienski/ á on do niego wesóło kámi záz-  
lany pátrza y mowi: [Oro zdrowa sie sstała ręká twojá/sirzeżje  
tego/ abyś raczym był iako niewcy/ niechay z niey będzie pioto  
pisarzjá przedko pisaceto/iakós obiecal.] Jak ocknal/ y prawice  
wleczona oglądał/weselić sie poczał w Bogu zbawicielu swoim/  
y w matce

y w matce iego / abowiem uczynil z nim wielkie rzeczy ktore po-  
teżnym jest. O tym Canilius, Bacronius, y drudzzy / z Jana Pá-  
tryarchy Jerozolimskiego.

Kuropalata Greczyn / pisze rzecz cudowna o obrazie sadu <sup>Bogorya</sup>  
Páńskiego / w te słowa: Bogorys Książę Bulgarow / gdy postę- <sup>krol.</sup>  
wał iz niewiastą z młodzieńczym dziećciem Rzymskie Panstwo  
śodzi / wnieśli ony śmiałością / wstąpił posły do Krolowey / przez  
ktore groził iz przymierze rozzerwe / y na granice Rzymskie w pá-  
dne. Ale Krolowa nie po białogłowski / ani boia: linie odpo-  
wiedziała: Rmmie (mowi) gotowa znajdzieć z woyskiem w sy-  
łowánym / y za Boga pomocą zwyciężę nad toba. Co iesli / cze-  
go Bóg zachowa / mmie zwyciężę / y tym kształtem przy mmie  
zwycięstwo będzie; zwyciężę abowiem nie meżá ale niewiá-  
ste: ktorymi słowy zasmędzony / y postrakony / rspotail sie / y  
starodawne przymierze odnowił / zaczęł posły do siebie w za-  
iem posłali / y Krolowa y Książę: Krolowa miała posły od nie-  
iakięgo Theodora przezwiskiem Rufara / człowieka dostoyne-  
go / y do rzadow Rzeczypospolitey pozytecznego / ktory pod ten  
czas w Bulgarię w więzieniu był zatrzymány; á Książę od  
siostry swojej / ktora w infurskiej iedney poimána była / y mie-  
skala w pałacu Krolowskim. Tá zdawna branka przymedzio-  
na / y ná Chrześciańską religią ochrzczona / y więzieniem y swobo-  
dna będąca / nie przestawała brátu zalecać tájemnic Chrześci-  
ańskich / y do serca iego ziarna wiary mótac / jednak on dawno  
od Rufary tájemnic Boskich nawykł. Al gdy zamiana ślaciła /  
y siostrą brátu oddána była / á Rufara Krolowey / lubo to Książę  
przedtem informowane było / y tájemnicami świętymi ná-  
poione / trzymało sie iednak niedowiarstwa y zabobonow da-  
wnych. Ale gdy głód wielki opánował kráine Bulgarską / y  
ratunku z niąd nie było; samo Książę wzywało Boga Chrze-  
ściańskiego / aby mu ná ratunek przybył / y toż roztazał czynić  
w sytkim naredom swoim. Storo od głodu wolni byli / wdali  
sie do religiey prawdziwey: Książę wzięło nowe odrodzenie ná  
chrzcie / y imieniem Cesarza Rzymskiego / Michael jest nazywane



*Sad Páński  
stráśny.*

od Biskupa który do niego był zesłany na ochrzczenie. Tráfiła  
sie y druga rzecz / która Książę ono w religiey prawdziwey  
twierdziła. Nienáścienie kochało sie Książę w łowach / tymi  
sie rad cieszył / nie tylko gdy w łowy sie puszczal / ale y gdy pro-  
znawał w domu; á to gdy mu rozmaitego zwierza malowano.  
Zbudował nowy dom / y Methodyusowi mnichowi iednemu /  
malarzowi w náuce / kazal on dom malowaniem ozdobić. Zo-  
patrzości Bożey stało sie to / iż nie rozkazał iakie y iakowe  
zwierzęta malować / tylko tak rzekł: namaluy co chcesz; byle ie-  
dno co stráśnego bylo / aby strách był w oczu patrzącym. On  
wiedząc iż nie stráśniejszyego nie miał nad wtore przyście Chry-  
stusowe / to namalował: y gdy malowania onego dokończył /  
obaczy Książę / a ono po iedney stronie koronuią gmin sprawie-  
dliwych / á po drugiej niebożnych karza; y dowiedziawszy sie  
od malarza coby to za malowanie bylo / zaraz sie odprysia-  
gl własney religiey / y nápoiony / iakom rzekł / od s. Biskupa Bo-  
skimi tajemnicami / w pułnocy święty chrzest przyjął. A gdy  
sie dowiedzieli starostowie narodu iego / iż pan religią odmie-  
nił / zkonfederowali sie ná Książę chcąc go zbydż z państwa / któ-  
rych on miała garścią ludzi / których przy sobie miał / pogromił /  
y rozgonił / gdy przed nim siedł znał krzyżá s. y tak niespodzie-  
wanie Chrzęścianie z nich poczynił.] Poty Kuropalata.

Nie wátp nic o tym stráchu który wderzył ná Książę / á to  
gdy obaczył Chrystusa ná sádzie siedzącego / lubo to malowa-  
nego. Święty Páwel iako czytamy w Dzieciach Apostolskich /  
gdy przed Felixem Rzymianinem / który o prawie Bożym y  
Chrzęścianstkim nic nie wiedział; człowiek mowić związany w  
wolnego y Starosty narodu / o sádzie ostatnim mowil / y tak po-  
stráśzył mową swoią Staroste / że wshyszt drżał iako ryba. By-  
wali y tácy / iako piśe Climachus gradu septimo, którzy za-  
pominali iść y pić / y siebie samych / y drzewieli / tylko dla myśli  
o śmierci y o sádzie / y tak wpadali / omdlewali / umierali / y za-  
umartwych do domu ich wynosono.

*Krucyfiks*

Z różnych dzieiow Wycom Jezuitow zachodney Indiei /  
rzecz nos

rzecz nową powiem o obrazie Chrystusa na krzyżu rospietego / *żył w Peru-*  
 iako w krainie Peruáńskiej / gdy pożywała na święty obraz *rn.*  
 wielką kupą ludzi / wespół z królem omdlawszy padła / y za ledwie  
 we trzy godziny do siebie przysła / y Król sam z synem wespół  
 święty chrzest przyjął. Położy tu słowa samego Antoniego  
 Waleriana Autora. Wiele pogan wzywają nas do krain swo-  
 ich / y dodają nam wszelkich potrzeb z wielką chęcią ; niektórzy  
 z nich cudem do Chrześcijańskiej religii są zapędzeni. W tym  
 rodzaju stała się iedną rzecz godna pisma : Było iedno miasto  
 Ingow nazwane Colchum , teraz jest pod regimentem His-  
 pańskim / tamże jest Collegium Societatis, od którego pietna-  
 ście dni drogi ; jest Prowincya bardzo wielka / można w rycerskie  
 ludzkie y bogate / sirokość iey powiadać bydy na mil piećset.  
 Do tej prowincye gdy wcielali niektórzy Chrześcijanie / ieden  
 z nich między swie tłumoczki wrzucił obraz używanego : ten  
 gdy potym do stolice Prowincye oney przyszedł / y wiele ludzi  
 z spodziewieniem go pytało / coby to było : odpowiedział / iż to  
 był Bog Chrześcijański. Tá rzecz mowami ludzkimi rozstawi-  
 na / przysła do wśu Páńskich : ten chcąc obaczyć / wyszedł na se-  
 roki plac w pałacu swoim niemal ze trzemi set człowiek / y  
 rozkazał aby mu stawiono człowieka onego z obrazem / wzią-  
 wszy obraz w rękę / pilno mu się przypatrował. A tenże to jest  
 Bog Chrześcijański : Ten jest (odpowie królowi Indyjan.) Tá-  
 kim on rzeczy : y tenże to Bog jest za którego pomocą Chrześcia-  
 nie Ingi / y wszystko królestwo Peruáńskie opánowali : Gdy  
 Indyjan mówił że ten : Ale to człowiek jest (rzecze król) wszelki-  
 mi mekami zamordowany ; plunął zatył na obraz / y oddał go  
 onemu człowiekowi. Dziwna sprawa / skoro Indyjan do ręki  
 wziął obraz / poczał krucyfiks on głową którą miał / na prawa  
 stronę sklonioną / na lewice obracać / y oczyma na króla y na dłu-  
 gich którzy stali niedaleko wtykać ; którzy wszyscy żarzą / oprócz  
 tego który trzymał krucyfiks / na ziemi padł / y trzy godziny i-  
 ko zmarł / ani czuli / ani ziewnuli leżąc. Lud rozumieć i-  
 marli / wielki lament po wszystkim mieście wskreślił. Tym cza-  
 sem król /

## O świętych obrazach/

potym z drugimi/ do siebie przyśledszy/ rozmawiały  
z sobą. Naprawdę wielki jest Bóg Chrześcijański. Gdy się du-  
dę wyspy do dumiwoli/ zakazał pod gardłem/ aby nikt napo-  
tym nie bliźnił Boga Chrześcijańskiego: y zbudowawszy/ y  
podobwszy kapliczkę przy pałacu/ tam położył obraz krucyfiksa/  
y kazał aby od wszystkich był chwalony. Począł się potym sub-  
telniey król pytać od przedawczyków/ iakiby był Bóg Chrześ-  
cijański/ y iako go chwalić trzeba: gdy sprawy dać nie mogli/ iako  
nieotwiedziwszy rzeczy/ rzekli Wyce Jezuitę w mieście przeczco-  
nym/ ktorzy cuda o Bogu powiadali/ y nauczali Indyjanow z  
chcąc wielką. Król umyślił do nich wybieść/ y rade rzeczy-  
wszy z swoimi/ puścił się w drogę z synem szostoletnim/ panow-  
tyło z sobą sześciu wziawszy/ a dwu przedawczyków/ odmieni-  
wszy ślady aby go nie poznano. Przyśledszy do miasta/ prosił aby  
mógł mieć niektórych/ ktorzyby do prowincyej jego z nim poszli.  
Gdy się mu wymówili/ oczekiwając na Prowincyała/ a król  
bojąc się aby iakie tumulty nie były pod odiażdżego/ syna przy-  
nich zostawił/ aby się religiey Chrześcijańskiej od nich rzęził y  
ochrzcił/ a sam odiachał. Znowu we dwa miesiące się do nich  
wrócił/ prosić o toż co y pierwej/ gdy to byź nie mogło/ sam  
y drogą y starością zmordowany w chorobie wpadł: y będąc  
śmierci bliski/ prosił o chrzest: odesławszy tedy syna z swoimi  
do domu już ochrzczony/ z wielkim nabożeństwem ducha Bo-  
gu oddał.

1. Pożytek.

Obraz kśie-  
gą dla pro-  
flakow.

Początkiem temu do wiary był krucyfiks/ czytać nieumiał/  
o wierze Chrześcijańskiej ledwie co słyszał/ krucyfiks mu był y  
księga y kalendarz. Nadobnie napisał Grzegorz 8. epist: 9.  
lib: 9. Co pisano czytającym/ to prosiaczkom patrzącym dać  
malowanie: patrząc na nie widzą czego mają naśladować/ w  
tym czytają ktorzy czytać nieumieją. [Bo gdy prosiaczek o-  
czy historię Narodzenia Pańskiego/ albo innej tajemnicy od-  
kupienia mało rozumie/ to stoi mu za Doktorą y za księgą/ y ta re-  
prezentacya żywa/ wiecy go drugądy rzęzy y wzrusza/ a niż sto-  
wa kalendarzyskie. Obraz Chrystusa Pana na rełach panien-  
skich zaś



stich zaraz wzbudza wiare Wcielenia. Alko poyrzysz na Chry-  
stusa na krzyżu rospietego / tam czyta cene odkupu swego / iako  
kto patrzy na s. Maryzyna na roście / lubo na s. Piotra z klu-  
czami / na s. Pawla z mieczem / na s. Katherzynie z tolem ; na  
s. Szczepana między kamieniami / na s. Magdalene przy krzy-  
żu / abo na Bogarodzice mieczem przebita ; zaraz rozumie iako  
wiele wciępieli ci świeci / aby chwały wieczney dostapili / za-  
czym wiara sie w nim wzbudza. Przeto Teressa swieta wstami-  
cznie nosila z soba obraz Samarytánki / gdy przy studni wody *Swieta Te-  
ressa.*  
żywey od Chrystusa prosila ; y kiedy przypatrować sie pilno  
onemu obrazkowi poczela / zaraz wewnattrz wzruszala sie bar-  
zo / y wyknela wody żywey prosić / z wielkim pragnieniem / y  
wolić z Samarytánka : *Panie daj mi tey wody, aby m nie pragnęła* Ioan : 4.  
na wieki. Sama do tego gdy dnia iednego weszła do Orato-  
rium , y poyrzala na obraz ukrzyżowanego y skatowanego  
Chrystusa ( nowo ten obraz tam był zaniiesiony ) doznala zaraz  
w sobie cudowney boleści / tak ze iey serce na dwie części sie  
rospadało / y bol on oświadczała mnostwo łez wyslawszy / tamże  
na ziemi krzyżem leżac.

Wtóry pożytek mamy z obrazow nie tylo do nauki / ale do 2. Miłość  
wzbudzenia / aby były nam miasto zagwie / z ktoreyby miłość *do Bogi.*  
przecierko Boga y świętym zapalala sie w nas y chowala. Bo  
gdy ja mam obecnego w obrazie kterego miluje / rośnie y życie  
miłość we mnie / czego by nie bylo / gdybym na obraz nie pa-  
trzał / bo co z oczu / to y z myśli. Dla tegoż obraz krucyfiksa w pul-  
kościola byra stawiany / aby gdy wchodzimy / zaraz w nas wia-  
ra / nadzieia / miłość / wskrzeszone były przecierko Chrystusowi  
odkupicielowi. Ten zmyczay icieże od Apostolow wyszedł / bo  
Paweł s. tak mowi do Galatów : *Kto was wrzekł abyście nie byli* Galat : 3.  
*p styżni, mi prawdzie, przed ktorzych oczyma, Iesus Chrystus opisany iest,*  
*w was ukrzyżowany, ? ( czytać mamy według Ediciei Rzymskiej*  
*prascriptus, nie proscriptus. )* Chrystus tedy opisany przed o-  
czyma waszymi iest / namalowany w was / to iest / przed wami *Krucyfix*  
ukrzyżowany. Chce mowić : Jako tak łacwie od wiary odcho- *kiega.*  
dzić /

dzicie / przed ktorych oczyma Chrystus namalowany iest / na krzyzu wiśi / y wam sie wkażnie / y za was iest wkrzyżowany : Zgola przez kazanie Apostola Pawła / reprezentowany im byl Chrystus Jezus wkrzyżowany / y żywot iego / meła / krzyż obecny na ich myśl wchodzil : y oraz obraz Chrystusa wkrzyżowanego go prezentował sie ich oczom / ktory miał w nich wiare wskrześic y ożywić. Obraz tedy wkrzyżowanego iest księga nieiała / gwoździami / cierniem / biczami / ośczipem iako piorami popisana / y krwia iako inkaustem namalowana : w ktorey księdze czytać możemy / iako grzechy obrzydliwe maia bydy v nas / iako mamy Chrystusa odkupiciela naszego chwalić y miłowac / abo wiem na tey księdze miłość wsedzie opisana iest / na ranach / na

Swieta Ma-  
rya Ognia-  
ka.

Swiety Bo-  
nawentu-  
ra.

progach / na śinosciach. Przetoż ś. Marya Ognia nie mogła ani patrząc na obraz wkrzyżowanego / żeby sie bogato łzami nie żalala / owsem aby nie mdlała / y zachwycenia nie cierpiała. Takiz byl Franciszek ś. y drudzy. Swiety Bonawentura gdy go pytał ś. Thomas z Aquinu / skad brał tak wielką mądrość / y tak wysokie y gorące kazania : otworzywszy skatulkę / nie pokazał mu inney księgi z niey / jedno obraz wkrzyżowanego łzami wytarty. Przetoż y sam Chrystus / aby pokazał ze mu sa mile obrazy Chrześciańskie odkupienia naszego / sam osoba swa chciał wyrażic żywy obraz tajemnic niektórych. Znać to na Franciszku swiety m ktory blizny nosił : na swiety Klary z gory Falco , na ktorey sercu wyrysowane byly wszytkie naczynia meki Pániskley. Na ś. Margarecie de Castello , w ktorey sercu znaleziona iest perła tajemnice Wiaro-

Exod : 8.

Swiety Do-  
minik.

dzienia reprezentuiaca. O tych wszytkich mozem mowic ; *Palec Boży ten iest.* Tym palcem cuda czynil wielkie Dominik ś. a zwlaszcza w kazaniach swoich / w ktorych byl przedziwny. Spytany ten / na ktorychby księgach wczyl sie kazania : Odpowiedział : iż na księdze miłości. Tam iezyk kázmodzieyski cwioczony y zapalany bywa : ata księga Chrystus iest wkrzyżowany y obraz iego. Kto-ry miedzy innymi pożytkami ma y ten / iż iest hámulcem na my-śli nasze/

šli nășey tām y sām lataiace / ktorych wkrócić pobożny obraz  
przedko moze / gdy sie oczy nim zabawią / y przeto nie tylo poży-  
teczny bywa prostaczkom / przyda sie y uczonym Doktorom  
podczas.

Ż przeciwney strony/obrazy wfeteczne/iad y powietrze pu-  
szczaia przez oczy do dusze: czego pokusā nie dowiedzie / tego do-  
kaze malowanie. Wiele poganie przedtym bāłwanom stāwiali/  
ā pātrząc nā nie cnotliwemu oku nie przystāło. Przeto Mādrość  
Pāńska wola: *Początek wfeteczeństwa iest wysukimānie bāłwanom*,  
*y wynalazek ich, skāzā iymotā.* Szaleni ludzie/stromote ktora mālō-  
wani Bogowie y Boginie nā sobie mieli; te oni zā wczēwne ro-  
zumieli / y tāk mniemāli / wolno nam toż czynić co nășy Bogo-  
wie robili. Od nieuczēwne go malowania lācw y wstępie iest do  
dziel nieuczēwnych. Wfeteczni ci mālārze/zāraz sā y mysliwczā  
mi āle dyabelskimi / y tymi siatkāmi mālowanymi nieostrożne  
oczy łowiā. Niepodobna rzecz/iāko wiele złego nā świat nānā-  
sāia wfeteczeństwa te mālowane. A przecie te truciźne ocznā  
wszędzie widāć; pełno tych obrazow plugawych po łoznicāch/  
po śalāch/ po stołowych izbāch/ po ogrodāch/ przy fontanāch/  
nāde drzwiami/ po gościńcāch/ po ślenicāch samych y czārāch;  
Księgi z nich wiażā / y tāk przedāia wlasnā Sodome y Gomore  
mālowanā. O iāko wiele oczu o te kāmienie sprośnie sie rostrā-  
cāia / z ktorych kāzdemu mozesz mowić: *a T coż goršego stworzono*  
*iāko oko!* *b Oko twoie niecnotliwe iest,* *c pełne cudzołóstwā.*

Kāligulā w Rzymie nā bāńkiecie sluge ktory od łōżkā o-  
derwał blache srebrnā / kātu zāraz oddal / ten mu rece wciāł / y  
zāwiesil obie nā szyey iego nā piersiāch/ ā tytuł fedl przed nim/  
ktory opowiedal czemu tāk skarāny/z ktorym sāmego mimo sto-  
ły prowadzono. Sulpicius Galbā / myncarzowi ktory zla my-  
nice kł / kazał tākże rece obciāć / y przybić ie na stole / nā ktorym  
pieniādze liczył. Tākiegoż karānia godni sā mālārze / ktorzy tāk  
dalece wstydū zāpominaia/że wiele zřoba oczu do tegoż niewstę-  
du zāciāgāia. Ksiąg wfetecznych wiele ich nie czyta / bo ich  
nie māia / nā obrāzy wfeteczne wiele ich pātrza / lubo ich nie  
māia.

O wfete-  
cznych o-  
brāzāch dy-  
skurs.  
Sap: 14.

Mālārze  
myślnicy.

a Eccl: 31.  
b 2. Petr: 2.

Sueton: in  
Calig.

In Galba.



Lib: 7. Po-  
litic: c. 17.

Heretyckie  
obrazy.

maia. Jako ptastkowie/ ktorych na lep loxia/ im wiecey w las  
szczy lepem nasmarowane strzydełkami bia/ tym sie wiecey wi-  
klaia; tak oczy tym lepem dyabelskim porwane/ im wiecey na-  
pierzga/ tym mocniej od niego trzymane bywaia. Sami bal-  
wochwalczy strzegli sie tych malowania/ im kto miedzy z nich  
byl/ tym y ostroznieszy. Aristoteles w Polityce swojej to na-  
pisał: Al gdy (mowi) zakazemy co takowego mowic/ z tym ani  
pierzgać/ ani malować z tego/ ani aktow sprosznych iakich czynic  
nie możemy. Wiechay to Urząd ma na pieczy/ aby żadnego  
malowania/ ani statuy/ ktoraby nasładowi nica była rzeczy ta-  
kich dopuszczal. Ale miły Aristotelesie żal mi cie/ twoie Phi-  
lozophia moralna dawno bandyzowano/ inne teraz obyczaje  
w nas/ byś teraz o Philosophie poszedł do gmachow Chrześci-  
aniskich/ y porzucił na ich tablice malowane po ścianach/ rzekł  
byś że z tych palacow wyszł i ród wygnano. Al nasy Heret-  
yckowie tak psu oczy przedali/ że Chrystusa ukrzyżowanego os-  
braż z lożnic y z izb wyrzucaia/ a na to miejsce Saunow/ y ma-  
lowanych Rupidyńkow/ Wenerow/ y Fortun nad stołem na-  
wieścaia/ aby z nimi wespół obiedwali/ y wieczerzali Mies-  
pusty. Nie wysiedza sie dla nich ani po kościołach Chrystus  
sowe y swietych obrazy/ y zamtad ich wymietywaia duchow-  
nie (wilecy poctory) Kalwinscy. Obrazy wfeteczne maia wiet-  
sze w nich szesście/ iako ich z jednego abo z drugiego miejsca wy-  
rzucisz/ zarada lepsza gospode. Ale potrzeba czyść Katharzynę s.  
ale tryumphy przezacney Ursule; wstredliwy Agniski s. tak  
wiele mierznych żołnierzow mek iako naydaley wyrzucone bywa-  
ia; a z piekła na to miejsce wabia Bogunie mierzdlive/ tych  
obrazy im na oczy ida/ aby kto chce zginac/ miał okazya zginac  
co przedzy. Jaka strumora! Chrześciane takie poczwary z pie-  
kła y darte maia w cenie/ a Zbawiciela Pána/ a Bogarodzice/  
y swietych obrazy; iakoby iakimi balwochwalstwem tracił/  
ida przez z oczu/ iako wyrzucone z domow? A mema mierzca  
obraz Panny nabawia siey na żadnym miejscu/ a plugawra We-  
nus obraz ma y miejsce/ a iestże przedniejsze w domu?

Malars

zm  
zm  
sta  
plu  
sero  
nie  
wi  
cer  
wa  
cz  
Ch  
ko  
wa  
wa  
z ob  
wy

zon  
mie  
nán  
nier  
pzi  
nier  
y w  
Eu  
rod  
fiat  
czy  
wcz  
iz to  
Jul  
fiat  
ba/  
Soz

Malárstwa takie / wierście mi / częstoćroć gorse są niż roz-  
 znowy nieczyście: słowo wymowione gnie / odlatywała pro-  
 zne mowy / ale litera napisana trwa / sprośność malowana zo-  
 stać z tych oczu do drugich oczu y do trzecich zachodzi. A tak  
 plugawe obrazy ołtarzami są dyabła / w których oczy / myśli y  
 serce / dyabłu ofiarowane bywają. Szkoda która rośnie od tych *Szkoda z*  
 nieczystych konterfektów / y autorowi y spektatorowi niewypo- *nieczystych*  
 wiedziana. Drukarz ieden regestr spisał tych malarzów y syn- *obrazów.*  
 cerzów / którzy sztucznieć wprawdzie / ale niemstydliwie malo-  
 wali / abo rzeźbali; potym do wbostwa przyszli / abo niedźwie y przed  
 czasem pomarli. Niechajże tedy daleko beda bezecne roboty od *Pictores*  
 Chrześcian Arystotelesowe / Pauzaniaszowe / y Nikofanesowe / *meretricii.*  
 których stąrszy nazywali malarzami nierządniczymi; przyzna-  
 wali się sami do tego iako zwodnicy / oczom obrazy swe przeda-  
 wali / z których wstyd kradli. Do ognia / iako y z kieżkami / tak y  
 z obrazami takimi wśetecznymi. Dosyć o tych obrazach pluga-  
 wych / podźmy do nabożnych.

Obrazy święte służą na cześć Bożą / y Świętych: bo y me- *3. Pożytek.*  
 żom zawołanym statue iawnie wystawiano / aby ztąd honor  
 mieli / y bohatyrskie ich dzieła / y pamięć dobrodzieystw wspomi-  
 nana była. Dla tey przyczyny ona niewiasta / która na krwawą *Matt: 9.*  
 niemoc chorowała / obraz miedziany Chrystusowi wystawiła  
 przed drzwiami domu swego w Cezareey / y nog / którego obraz  
 niewiasty kłecący był uformowany: y ten obraz do trzechset lat / *Syrophani*  
 y wiecey / aż do czasów Juliana Cesarza cały był / iako świadczy *śa.*  
 Euzebius / który twierdzi / iż podle obrazu tego zwykło się było  
 rodzić ziele iedno / które iako skoro dotknęło kraini obrazowej *Cudowny*  
 śaty / y rebi Chrystusowej / która podawał niewieście gdy ją le- *obraz.*  
 czył / mogło podobna chorobę leczyć. Cudem tedy tym chciał  
 wcząć Bog obraz przereczony. A co Heretykowie powiadała /  
 iż ten obraz piorun rostracił / to kłamstwo: bo ten obraz od *Statua lu-*  
 Juliana wybiegła jest znieśiony / który na jego miejsce swoje *lianowa.*  
 statue położył. Co gdy uczynił / ogień gwałtowny spadł z nie-  
 ba / który statua Julianowa rozrwał y rozrucił / o czym piše  
 Sozom: lib: 5. Hist: c. 20.

Obráz Pán-  
ny násviet-  
siej tryum-  
phue.

Cześć obrá-  
zowa komu  
należy.

4. Pożytek.

Crom: lib:

5.

Bolesław

krolá obráz

Páwla b.

obraz.

Manuel Cornenens Cesarz / czynił tenże honor obrazowi  
Panny násvietsey / iáko píše Nicetas lib : 5. gdy z Węgrów  
tryumfował / wracając się do Konstantynopola / tak oblice  
stęclatem y złotogłowy ozdobić / wieśnie prowadzić. E. ta ká-  
retá tryumfálna od złota y od srebra przeświećna / konie w  
niej były nad śnieg białe. Niechciał na tym wozie siedzieć Ce-  
sarz / ale położył na nim obraz Panny násvietsey / ktorey wsiy-  
tło żywćieśtwo swoie przypisował / y ktora ta przezaena śtátua /  
y sławnym tryumphem chciał wczćić. A przetoż zá wozem tym  
šli Sedziowie / Książeta / Senatorowie / y Urzednicy wsiy /  
nákoniec y sam Cesarz. Cześć tedy obrazowa do tego się zános-  
si / ktorego w obrazie czćimy. Skład Grzegorz Papież Wtóry  
do Karola Wielkiego obrázy posłáiac / tak mówi: Wiemy iż  
ty obrázu Zbáwiciela nášego nie dla tego prosisz abyś go chwa-  
lił zá Bogá iáko Bogá / ale dla pámiatki Syná Bożego / abyś  
się zápalil miłostí tego / ktorego obrázu prágniész widzieć. A  
my záprawde nie iáko przed Bogiem / tak się przed nim klánia-  
my ; ale poklon czynimy temu / ktorego w obrazie wspomina-  
my sobie / iż ábo się vrodził / ábo vćierpiał / ábo ná máic śtácie  
vsiadł. A gdy nam ono málowanie / iáko písmo ná pámiec Sy-  
ná Bożego przywodzi / dusze náše ábo zmartwychwśtáním v-  
ćieśzył / ábo meká vgláskál : Przetozechmy posłali do ćiebie obráz  
Zbáwiciela / y s. Bogárodzice Máryey / y świętych Piotrá y  
Páwla Apostolskich Książat / abyś przezeń od złośniká byl o-  
broniony / przez ktore° dzewo święte mierzyłś zės obwárowány.

Czwarty pożytek z obrazów świętych / náśládowanie tego  
ktorego w obrazie czćimy. Bolesław Czwarty krol Polski / zwykł  
wiecey Oycá swegó obráz ná bláše złotey ná szyey mieć y iáwnie  
nosić ; y ilekćoć co wielkiego poczynal / ten całował / y máwiał :  
Boże vchoway Oycze / ábym co niegodnego imienia twego y  
cnoty czynił ; y takim óściemem pobudzał siebie samego do cnot  
oyczyśtych. Toż niechay czynia synowie Chrystusowi / gdy ná  
Oycá swego obráz wierzga. S. Jan Złotousty zámśe przed  
oczymá miał obráz Apostoła Páwla / aby náśládować mógł iáko  
Doktorá



ktora specyjalnego / zwlaszcza w zarliwosci swietey. Gdy  
 w listy iego / czy obracal na obraz iego / patrzac wien iako w  
 iako na zywego czlowieka / y rozmawiajac z nim. Od ktorego  
 wielka nauke y niebieska wzial / y ducha / y nauke wielka / i  
 to rozumiemy.

Piaty pozytek obrazom iest na ozdobe kościolow / ktore  
 dadza sie Jerolimę niebieska dla nich. Przychodzi z nich ro-  
 ciwosc y pośanowanie miejsc swietych / y pamiec obecności  
 Bozey / y ratunku swietych. Nie znaydziesz tego po kościolach  
 heretyckich zwlaszcza Kalwinskiach / ktore wzgledem naszych  
 wlasne sa chlewy / abo stajnie / abo brogi. A gdy wnidziesz do  
 kościola naszego / iakobys tez do Raju wszedl niebieskiego / y  
 wspomniesz sobie zaraz na wieczny on kościol / y na dom Boży  
 nie reka czyniony; do ktorego gdy wnidziemy / pobrane beda o-  
 brazy od nas / abowiem gdy nastapi najasnieysza prawda / wi-  
 dziec bedziem Boga y swietych twarz w twarz / nie przez zwier-  
 ciadlo abo obraz / ktorego nam teraz trzeba iako doyzrzanej  
 diabiny / przez ktora do niedozrzanego Boga mamy  
 serca wynosic. Niechay zye y krolue w nas  
 Bog w Troycy iedyny. Amen.

1. Pozytek.

Kościoly  
 Kalwinskie  
 chlewy.

